

# Wybory Prezydenta RP 2020: Raport po pierwszej turze

8 lipca 2020 r.



**Autorzy:** Ten raport jest wspólnym dziełem ponad stu osób (z których nie wszystkie chcą być cytowane z nazwiska). Lista autorów zostanie podana w pełnym raporcie po drugiej turze, na razie cytujemy tylko: **dr Natalia Jarska**, **Agnieszka Ślifirska** – koordynacja obserwacji mediów i raport o mediach; **dr Agnieszka Borowiec** – analiza statystyczna; **dr Marcin Skubiszewski** – kierownictwo akcji obserwacyjnej, analizy prawne, redakcja całości.

## Spis treści

|     |   |    |
|-----|---|----|
| 1   | Wnioski Obserwatorium Wyborczego w skrócie.....                                 | 2  |
| 2   | Wnioski z obserwacji mediów.....  | 4  |
| 2.1 | Czasy wypowiedzi.....   | 5  |
| 2.2 | Teleexpress.....  | 6  |
| 2.3 | Polskie Radio PR III:.....  | 7  |
| 2.4 | Panorama TVP2.....  | 7  |
| 2.5 | Oficjalna debata przedwyborcza TVP1.....  | 11 |
| 2.6 | Media państwowe – podsumowanie.....   | 11 |
| 2.7 | Monitoring „Wydarzeń” Polsatu.....  | 11 |
| 3   | Epidemia i data wyborów.....  | 11 |
| 4   | Wozy strażackie.....  | 14 |
| 4.1 | Fakty.....  | 14 |
| 4.2 | Ocena z punktu widzenia zasad demokracji.....                                   | 15 |
| 4.3 | Ocena prawna.....   | 15 |
| 4.4 | Reakcja ze strony opozycji.....   | 16 |
| 5   | Głosowanie korespondencyjne.....  | 16 |
| 5.1 | Wysyłka pakietów i odbiór kopert zwrotnych za granicą.....                      | 16 |
| 5.2 | Brak możliwości obserwacji przesyłania materiałów wyborczych.....               | 18 |
| 5.3 | Łatwość fałszowania głosów korespondencyjnych.....                              | 18 |
| 5.4 | Prześwitujące koperty na karty do głosowania.....                               | 20 |
| 6   | Nieuzasadniony brak możliwości głosowania w lokalach wyborczych za granicą..... | 20 |
| 7   | Uwagi na temat funkcjonowania obwodowych komisji wyborczych (OKW).....          | 21 |
| 7.1 | Nieprawidłowości wywołujące niepokój w kontekście drugiej tury.....             | 21 |
| 7.2 | Poszanowanie tajności głosowania.....   | 22 |
| 8   | Dane statystyczne.....  | 24 |
| 8.1 | Dane o naszej obserwacji.....   | 24 |
| 8.2 | Podstawowe dane o OKW i lokalu wyborczym.....                                   | 26 |
| 8.3 | Głosowanie.....   | 34 |
| 8.4 | Liczenie głosów.....  | 58 |

# 1 Wnioski Obserwatorium Wyborczego w skrócie

Wybory Prezydenta RP, które odbywają się 28 czerwca i 12 lipca 2020 r., obciążone są naruszeniami zasad demokracji tak licznymi i poważnymi, że już dziś – na tydzień przed przed drugą turą – można uznać, iż nie są to wybory demokratyczne.

Najpoważniejszym problemem jest propaganda w mediach państwowych. Szczególnie godne odnotowania są również wadliwa organizacja głosowania korespondencyjnego za granicą oraz nieprawidłowości (niekiedy bardzo poważne) podczas liczenia głosów w obwodowych komisjach wyborczych (OKW).

Jeśli w drugiej turze obaj kandydaci uzyskają niemal tyle samo głosów (np. różnica między ich wynikami wyniesie mniej niż 200 tys.), to można się będzie poważnie obawiać, że łączny efekt fałszerstw w lokalach wyborczych i nieprawidłowości towarzyszących głosowaniu korespondencyjnemu odwróci wynik wyborów.

Oto krótki przegląd problemów, które dotyczą tych wyborów.

**A. Propaganda państwowa:** Media państwowe (ustawowo określane jako „publiczne” lub „narodowe”) prowadzą propagandę na wielką skalę na rzecz ustępującego prezydenta Andrzeja Dudy i systematycznie zohydżają wyborcom Rafała Trzaskowskiego (ci dwaj kandydaci spotkają się w drugiej turze).

**B. Kampania zakłócona przez epidemię:** Głosowanie w obydwu turach odbywa się na mniej niż 90 dni po uchyleniu drakońskich zakazów związanych z epidemią, które paraliżowały życie kraju i niemal całkowicie uniemożliwiały prowadzenie kampanii wyborczej (m.in. zakaz zgromadzeń i zakaz przemieszczania się po całym terytorium Polski). Inne, nieco mniej dotkliwe zakazy i nadzwyczajne rozwiązania prawne nadal obowiązują z powodu trwającej epidemii i zapewne obowiązywać będą co najmniej do dnia drugiej tury.

Taki wybór dat głosowania narusza przepisy Konstytucji dotyczące stanów nadzwyczajnych i powoduje, że nie było przed wyborami wolnej od ograniczeń i trwającej dostatecznie długo kampanii wyborczej.

**C. Nękanie działaczy opozycji podczas kampanii wyborczej:** W okresie poprzedzającym wybory Policja i Państwowa Inspekcja Sanitarna w sposób wybiórczy i nieprawidłowy stosowały prawo przeciwko osobom wyrażającym sprzeciw wobec koalicji rządzącej lub kandydata Andrzeja Dudy: w przypadku zgromadzeń wybiórczo kierowano wnioski o ukaranie do sądów, a kilka osób zostało nawet zatrzymanych, mimo że zarzucano im jedynie popełnienie wykroczenia (nie przestępstwa). Inni uczestnicy zgromadzeń zostali ukarani przez Państwową Inspekcję Sanitarną za czyny tak banalne jak uczestnictwo w zgromadzeniu grzywnami ponad 5 tys. zł, podlegającymi natychmiastowej egzekucji. Osoba, która ostro krytykowała Andrzeja Dudę w formie grafiki na furgonetce, została zatrzymana przez policję pod pretekstem naruszenia art. 135 § 2 kodeksu karnego, który penalizuje znieważenie Prezydenta RP.

Podobne kary nie spotykały osób, które publicznie okazywały poparcie dla większości rządowej.

**D. Nagradzanie z pieniędzy publicznych za frekwencję, w sposób dyskryminujący (wozy strażackie):** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) obiecało łącznie 65 wozów strażackich gminom, w których frekwencja będzie najwyższa (16 wozów za frekwencję w pierwszej turze, 49 – w drugiej). Nagrody te ograniczone są do jednak do gmin

do 20 tys. mieszkańców – a więc tych, w których zdecydowanie przeważają głosy na Andrzeja Dudę. Mamy tu do czynienia z zachętą materialną do głosowania, ufundowaną z pieniędzy publicznych z naruszeniem ustawy o finansach publicznych i skierowaną w sposób dyskryminacyjny do wyborców konkretnego kandydata.

**E. Dyskryminacja skierowana przeciwko nowym kandydatom:** Kandydaci, którzy nie kandydowali w niedoszłych wyborach zarządzonych na 10 maja br. (Rafał Trzaskowski i Waldemar Witkowski) są traktowani przez prawo gorzej niż ci, którzy wówczas kandydowali: ci pierwsi dysponują limitem wydatków na kampanię wyborczą trzykrotnie mniejszym niż ci drudzy (ok. 9 mln zł do ok. 27 mln zł). Ponadto ci pierwsi dysponowali okresem 50 dni na uzyskanie pisemnego poparcia 100 tys. wyborców (tzw. zbieranie podpisów), a ci drudzy musieli ten sam efekt uzyskać w 7 dni.

**F. Warunki wyborów narzucone przed jeden obóz polityczny:** Wybory odbywają się na podstawie ustawy uchwalonej głosami obozu rządzącego, bez konsultacji społecznych i bez wzięcia pod uwagę stanowiska opozycji.

**G. Stronnicze okręgowe komisje wyborcze:** Okręgowe Komisje Wyborcze są tworzone w sposób nie dający gwarancji ich bezstronności lub pluralizmu, na podstawie przepisów uchwalonych na mniej niż miesiąc przed pierwszą turą wyborów.

**H. Wadliwe głosowanie korespondencyjne, szczególnie za granicą:** Za granicą wiele pakietów do głosowania korespondencyjnego w pierwszej turze zostało wysłanych do wyborców za późno, skutkiem czego wyborcy nie mogli głosować. Część pakietów zawierała nieopieczętowane karty wyborcze (takie karty są nieważne). Część kopert do głosowania zawartych w pakietach była na tyle przejrzysta, że tajność głosowania nie była zapewniona.

Ustawa nie pozwala na obserwację operacji związanych z głosowaniem korespondencyjnym (wysyłka pakietów, odbiór kopert zwrotnych, sortowanie i doręczanie tych dokumentów przez pocztę). Osoby, które wykonują te operacje, to pracownicy poczty, urzędów gmin i konsulatów pracujący bez żadnego nadzoru zorganizowanego w sposób politycznie pluralistyczny lub zapewniającego bezstronność.

Zarówno w kraju, jak i za granicą, pakiety wyborcze doręczane są do skrzynek pocztowych, bez pokwitowania ze strony wyborcy.

**I. Nieuzasadniony brak możliwości głosowania w lokalach wyborczych** (dotyczy znacznej części wyborców za granicą oraz dwóch gmin w Polsce)

**J. Słabe przestrzeganie tajności głosowania:** Zasada tajności głosowania jest przestrzegana w sposób bardzo niedoskonały. W szczególności wbrew obowiązującemu w Polsce prawu międzynarodowemu i wbrew wyraźnym przepisom kodeksu wyborczego, obwodowe komisje wyborcze często tolerują głosowanie rodzinne (mąż i żona głosują razem i oglądają wzajemnie swoje karty wyborcze). Problem ten nie jest nowy i nie wynika z winy koalicji rządzącej.

**K. Bałagan i nieprzestrzeganie procedur w obwodowych komisjach wyborczych:** Przestrzeganie procedur jest często ułomne, co wynika z nieprofesjonalnego charakteru OKW i ze słabości szkoleń, z jakich korzystają ich członkowie. W niektórych OKW nasi obserwatorzy napotkali bardzo poważne problemy, takie jak wykluczanie obserwatorów, pieczętowanie kart do głosowania po wyjęciu ich z urny czy wpisywanie do protokołów wyników liczenia, którego OKW nie przeprowadziła. Podejrzewamy, że komisje, które dopuściły się takich nieprawidłowości, są zdolne do fałszowania wyborów.

Jeśli w drugiej turze obaj kandydaci uzyskają niemal tyle samo głosów (np. różnica wyniesie mniej niż 200 tys. głosów), to można się poważnie obawiać, że łączny efekt fałszerstw w

lokalach wyborczych i nieprawidłowości towarzyszących głosowaniu korespondencyjnemu odwróci wynik wyborów.

**L. Pierwszeństwo w głosowaniu przyznane osobom, które ukończyły 60 lat.** Przywilej ten został przyznany rozporządzeniem, które nie ma podstawy prawnej i które zostało wydane między pierwszą a drugą turą wyborów. Może on zniekształcić wynik drugiej tury, gdyż wyborcy, którzy ukończyli 60 lat, w większości popierają Andrzeja Dudę, a pozostali – Rafała Trzaskowskiego. Mamy więc do czynienia z dyskryminacją wyborców (czas czekania) skorelowaną z ich preferencjami politycznymi.

Jedyny dotychczas w Polsce przypadek zmiany prawa wyborczego między pierwszą a drugą turą wyborów miał miejsce w roku 1989, podczas częściowo demokratycznych wyborów 4 i 18 czerwca do tzw. Sejmu kontraktowego. Wówczas dekret Rady Państwa zmienił system wyborczy w taki sposób, że obóz polityczny skupiony wokół PZPR mógł w drugiej turze obsadzić swoimi ludźmi 33 mandaty poselskie, których wbrew oczekiwaniom obóz ten nie uzyskał w pierwszej turze.

W dalszej części raportu opisana jest jedynie część z zasygnalizowanych powyżej problemów. Pełniejszy opis znajdzie się w końcowym raporcie z wyborów.

## 2 Wnioski z obserwacji mediów

Obserwowaliśmy programy informacyjne telewizji publicznej TVP oraz Polskiego Radia w okresie luty-marzec 2020, a następnie 9-26 czerwca 2020 r., od momentu zarejestrowania kandydatury Rafała Trzaskowskiego. Obserwowaliśmy również kilka programów nadawców prywatnych (Polsat oraz TOK FM).

Raport został sporządzony głównie na podstawie następujących programów emitowanych przez media publiczne: Teleexpress (TVP1) – 10 wydań, Panorama (TVP2) – 8 wydań, jedno wydanie TVP3 Łódź oraz serwisy informacyjne Polskiego Radia. W pierwszej fazie kampanii (przed wyborami, które nie odbyły się 10 maja) obserwowaliśmy też 2 wydania Wiadomości (TVP1). W kampanii bezpośrednio poprzedzającej wybory zarządzone na 28 czerwca zrezygnowaliśmy z obserwacji Wiadomości, ponieważ monitoring tego programu prowadzony jest z powodzeniem przez inne organizacje i instytucje, których wnioski w poprzednich kampaniach wyborczych nie odbiegały od naszych wniosków (wybory samorządowe 2018, do Parlamentu Europejskiego 2019, do Sejmu i Senatu 2019). W zamian, skierowaliśmy naszą uwagę na inne programy, m.in. program informacyjny Polsatu (obserwacja objęła łącznie 8 wydań).

Ustawa o radiofonii i telewizji zobowiązuje media publiczne do zachowania bezstronności, pluralizmu, wyważenia, niezależności i wysokiej jakości programów. Zasady te media publiczne łamią codziennie poprzez bardzo intensywne promowanie kandydata na prezydenta Andrzeja Dudy i atakowanie kontrkandydata opozycji Rafała Trzaskowskiego, przy bardzo ograniczonym prezentowaniu pozostałych kandydatów.

Wiele materiałów wypełniających programy informacyjne TVP nie odnosiło się do wydarzeń dnia, ale było jedynie pretekstem do eksponowania mniej lub bardziej realnych sukcesów władzy. A owe sukcesy „przyklejane” były do kandydata PiS. Można powiedzieć, że cały rząd pracował na reelekcję Andrzeja Dudy. Widz nie miał możliwości poznać programów wyborczych pozostałych kandydatów, bowiem traktowani byli oni przez autorów materiałów instrumentalnie, a ich wypowiedzi wyrywane z kontekstu tak, by pasowały do założonej tezy.

Ten przekaz wzmocniony jest poprzez manipulowanie montażem i obrazami; często używane są materiały archiwalne, również niezującego papieża Jana Pawła II, którego wizerunek

wykorzystywano do podpierania stanowiska A. Dudy. Kadry ogólne z wieców R. Trzaskowskiego prowadzone były w taki sposób, by nie pokazać tłumów, które tam się gromadziły. Widz miał myśleć, że na spotkanie z kandydatem przyszła garstka osób.

W obserwowanych przez nas programach informacyjnych nie wspomina się o niewygodnych faktach, mogących zrobić rysę na wizerunku urzędującego prezydenta (np. jego homofobiczne wypowiedzi), a także takich, które pokazują popularność kontrkandydata (np. 1,6 mln podpisów pod kandydaturą Trzaskowskiego). Przemilczano również problemy związane z organizacją wyborów za granicą, spowodowane zamieszeniem z terminem wyborów i zbyt krótkimi terminami.

Do komentowania zapraszane są zawsze osoby sprzyjające władzy, często nieznanie szerzej publiczności. Brakuje ogólnie uznanych autorytetów, niezależnych komentatorów i obiektywnych komentarzy.

O wiele groźniejszy, bo długofalowy, efekt tworzenia głębokich podziałów w społeczeństwie wywołują materiały służące budowaniu poczucia wspólnoty i zagrożenia wśród zwolenników obecnego prezydenta. Politycy opozycji, wyborcy innych kandydatów, członkowie sztabów przedstawiani są jako agresorzy, a cel tego zabiegu jest zawsze ten sam: podsycanie atmosfery wrogości, podział na „naszych” i „onych”, tworzenie wrażenia „oblężonej twierdzy” – to wszystko ma konsolidować i motywować elektorat Dudy.

Poniżej dane dotyczące czasów wypowiedzi oraz opisy poszczególnych audycji i szczegółowe wnioski z ich obserwacji.

## 2.1 Czasy wypowiedzi

**W mediach publicznych** łączne czasy wypowiedzi odnotowane w programach, które obserwowaliśmy, wynoszą:

- 37 min 51 s dla Andrzeja Dudy i jego obozu (PiS, Zjednoczona Prawica),
- 8 min 13 s dla Rafała Trzaskowskiego i jego obozu (PO, Koalicja Obywatelska) – cztery i pół raza mniej niż dla Dudy,
- 4 min 8 s dla Roberta Biedronia i Lewicy – to jest 9 razy mniej niż dla Dudy
- 2 min 37 s dla Władysława Kosiniaka-Kamysza i PSL – ponad 14 razy mniej niż dla Andrzeja Dudy
- 1 min 56 s dla Szymona Hołowni
- 1 min 44 s dla Krzysztofa Bosaka

Czasy, które tu podajemy, nie są w pełni precyzyjne (nasi obserwatorzy mogli przeoczyć niektóre wypowiedzi lub niedokładnie policzyć ich czasy), ale bardzo wyraźnie ukazują, że podczas kampanii wyborczej media państwowe pełnią funkcję agencji propagandowej Andrzeja Dudy.

Analiza jakościowa zawarta w poniższych podrozdziałach pokazuje, że rzeczywistość jest jeszcze gorsza niż wynikałoby to z podanych tutaj czasów: jedynie wypowiedzi Andrzeja Dudy były dobierane tak, że odzwierciedlały jego przekaz. Wypowiedzi pozostałych kandydatów albo były pozbawione istotnych treści, albo nawet – w przypadku Rafała Trzaskowskiego – były dobierane tak, aby obrzydzić danego kandydata wyborcom.

**Dla porównania, oto czasy wypowiedzi w niewielkiej próbie programów prywatnych** (osiem wydań „Wydarzeń” Polsat, dwa wydania wiadomości TOK FM):

- 15 min 47 s dla Andrzeja Dudy i jego obozu,
- 13 min 15 s dla Rafała Trzaskowskiego i jego obozu
- 17 min 45 s dla Roberta Biedronia i Lewicy
- 3 min 34 s dla Władysława Kosiniaka-Kamysza i PSL – ponad 4 razy mniej niż dla Dudy
- 2 min 45 s dla Szymona Hołowni – prawie 6 razy mniej niż dla Dudy
- 2 min 9 s dla Krzysztofa Bosaka – ponad 7 razy mniej niż dla Dudy

Tu nie ma istotnej różnicy między dwoma głównymi kandydatami (Duda, Trzaskowski). Równie dobrze jak oni traktowany jest Robert Biedroń. Pozostali kandydaci (w tym Hołownia i Bosak – obaj sondażowo znacznie powyżej Biedronia) otrzymują bardzo małe czasy wypowiedzi. Obserwowane przez nas media prywatne nie dają więc równych szans poszczególnym kandydatom, są jednak nieporównanie lepiej wyważone niż media państwowe.

## 2.2 Teleexpress

Monitorowane audycje charakteryzują się brakiem obiektywizmu w prezentowaniu kandydatów na urząd prezydenta. Dominujące miejsce w materiałach zajmuje Andrzej Duda, któremu poświęca się zdecydowanie więcej czasu; wszystkie materiały na jego temat są pozytywne, zupełnie pozbawione krytycznych komentarzy. Program Andrzeja Dudy jest prezentowany znacznie obszerniej niż programy jego kontrkandydatów. Rafałowi Trzaskowskiemu poświęcono sporo miejsca, jednak głównie zajmowanego przez krytyczne komentarze i ucięte wypowiedzi. Pozostali kandydaci mieli zdecydowanie mniej miejsca.

Program kandydatów opozycyjnych nie był przedstawiony rzetelnie. Przykładem może być materiał z 18 czerwca, dotyczący debaty telewizyjnej kandydatów. Komentarz naszej obserwatorce: „Andrzej Duda w przedstawionej wypowiedzi wychwalał swoją prezydenturę. Pozostali trzej kandydaci pokazani w materiale przedstawiali swoje stanowisko w najbardziej kontrowersyjnym temacie. Materiał był na szkodę wszystkich kandydatów. Część z nich nie pojawiła się w nim w ogóle, wypowiedzi pozostałej części zostały bardzo skrócone. Rafał Trzaskowski był bezpośrednio atakowany jako prezydent Warszawy.”

Dzień później w Teleexpresie wyemitowano materiały, w których szeroko przedstawiono wypowiedzi A. Dudy, natomiast wypowiedź Rafała Trzaskowskiego skrócono. W tej samej audycji wyemitowano materiał pod hasłem „Rafał nie kłam”, w której zabrakło wypowiedzi R. Trzaskowskiego i jego sztabu (kandydat nie miał szansy odnieść się do zarzutów). Rafał Trzaskowski był atakowany w bardzo wielu materiałach, natomiast jego stanowisko często było albo pomijane, albo też przedstawiane w sposób nierzetelny. Materiał z 21 czerwca był pełen złośliwych komentarzy, jak np. „zapomniał, że w poprzedniej kadencji reprezentował swoich wyborców”.

Kontrkandydaci Dudy przedstawiani się w mniej korzystnym świetle również wizualnie. 21 czerwca wyemitowano materiał na temat programu Andrzeja Dudy: „Rodzina, bezpieczeństwo, praca, infrastruktura i godność to najważniejsze cele, które w kolejnej kadencji chce realizować prezydent Andrzej Duda”. Kandydat Duda pokazany został wśród tłumów, pozostali kandydaci z kilkoma osobami, „w biegu”. Rafał Trzaskowski przedstawiany był często w towarzystwie Donalda Tuska, co nie ma związku z kampanią, a może działać na niekorzyść kandydata, z powodu negatywnego nastawienia wielu wyborców do Tuska. Nie ma tutaj także symetrii – Andrzej Duda nie był przedstawiany w zestawieniu np. z Jarosławem Kaczyńskim.

Cechą charakterystyczną Teleexpressu jest promowanie kandydata na prezydenta Andrzeja Dudy w bardzo wielu materiałach, również niezwiązanych bezpośrednio z kampanią. Andrzej Duda stał się głównym reprezentantem polityki rządu, przedstawianej w jednoznacznie pozytywnym świetle. Na przykład, pierwszy materiał z 20 czerwca „Wakacje +”, informował, że „Sejm przyjął prezydencką ustawę o bonie turystycznym”, natomiast komentarz dotyczący inicjatywy ustawodawczej ilustrowany był wiecem wyborczym i spotkaniami wyborczymi Andrzeja Dudy. Działalność prezydenta połączono tu z jego aktywnością w charakterze kandydata.

Choć język materiałów Teleexpressu wydaje się być mniej stronniczy i agresywny niż ma to miejsce w przypadku „Wiadomości”, w programie tym zdarzają się także materiały nie stroniące od mocnych sformułowań. Przykładem jest materiał z 12 czerwca, gdy „Tęczowe Disco” nazwano „prowokacją aktywistów LGBT”, a w dalszej części materiału wykorzystano do promocji Andrzeja Dudy; w ten sposób skrajnie nacechowany język stał się częścią kampanii prowadzonej przez publicznego nadawcę na rzecz jednego z kandydatów.

Materiały Teleexpressu charakteryzują się podobnymi zabiegami jak „Wiadomości”, opisywane przez Obserwatorium Wyborcze w poprzednich raportach. Są to: promowanie kandydatów PiS w wielu materiałach pozornie niezwiązanych z kampanią, brak krytycznych komentarzy pod adresem polityków PiS, wyłącznie negatywne komentarze na temat głównych oponentów/kontrkandydatów, skracanie wypowiedzi kandydatów opozycji, niekorzystne kadrowanie i pokazywanie kandydatów opozycji, posługiwanie się materiałem archiwalnym do dyskredytacji przeciwników politycznych, bardzo ograniczone przedstawianie programów kandydatów opozycji.

## 2.3 Polskie Radio PR III:

**9 czerwca 13:00:** W tym serwisie nie pojawiła się informacja o 1,6 mln podpisów zebranych pod kandydaturą Trzaskowskiego, które przed południem tego dnia zostały dostarczone do Państwowej Komisji Wyborczej. Omawiane tematy gospodarcze zostały dobrane tak, by zrelatywizować problemy polskiej gospodarki przez porównanie z rzekomo podobnymi problemami w Europie Zachodniej.

## 2.4 Panorama TVP2

**Wydanie niedzielne, 14 czerwca 2020:** pierwszy materiał (czas 2'24"), dotyczący 80. rocznicy pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz, służył do promowania obecności prezydenta A. Dudy podczas uroczystości. Podkreślała to wypowiedź byłej więźniarki: „pierwszy raz zaszczyił tę rocznicę prezydent, przedtem żaden nie przyjechał” (władze nie zainicjowały wspólnych obchodów). Nie wspomniano, że w Oświęcimiu miał konferencję K. Bosak. W materiale wypowiedzieli się wyłącznie przedstawiciele partii rządzącej (Andrzej Duda, Piotr Gliński, Beata Szydło).

Temat kampanii pojawił się jako drugi w programie (4'45"). Kolejny raz podkreślane były sukcesy rządu, np. w uszczelnieniu VAT. Ponownie pokazano wizytę A. Dudy w Oświęcimiu, reszta materiału poświęcona została w największym stopniu atakowaniu Rafała Trzaskowskiego. Cytowano krótkie wypowiedzi Trzaskowskiego, którym towarzyszyły długie, krytyczne komentarze. Autor materiału w następujący sposób relacjonował przemówienie Rafała Trzaskowskiego we Wrocławiu: mówi nie o konkretnym programie, nie reaguje na niegrzeczne uwagi z tłumu, dał 20 gr ubogiej (a Kościuszkowi 17 tys. dolarów Jeffersonowi), nie ratował słabnącego słuchacza, tylko wzywał karetkę. Kampanijna aktywność innych kandydatów (Bosak, Kosiniak-Kamysz, Hołownia, Biedroń) relacjonowana krótko, bez złośliwych komentarzy.

Kolejny materiał w tym wydaniu "Panoramy", zatytułowany „Pytanie o wiarygodność”, sklecony z szybkiego czytania twittów, niespójnych komentarzy, niestaranny, niezrozumiały, nieprofesjonalny. Materiał siódmy pt. „Łączy nas Polska” był jednym wielkim peanem na cześć sukcesów PiS powtarzanych przez wszystkie rządowe media, bez żadnych opinii krytycznych, bez komentarza innych sił politycznych. Owe (rzekome) sukcesy były podawane jako oczywiste fakty.

Na siedem materiałów, w sześciu występował urzędujący prezydent. Nie wspomniano natomiast o burzy wokół słów posła Czarnka o LGBT z tego samego dnia („ci ludzie nie są równi ludziom normalnym”). Nie poinformowano również o wpisie prezydenta Dudy na Twitterze, w którym zarzucał światowym mediom (m.in. „New York Timesowi” czy agencji Reuters) wrywanie z kontekstu jego słów „LGBT to nie ludzie”).

**15 czerwca:** kampania wyborcza dopiero w trzecim materiale tego wydania (3'57"). Ważniejsze okazało się wznowienie lotów. Autorzy materiału sugerowali nieuczciwość prezydenta Warszawy i jego niejasne poglądy. Wypowiedź Borysa Budki została ucięta w sposób, który zupełnie wypacza jej sens. Ten przekaz wzmacniała manipulacja obrazem: Trzaskowski pokazywany był wyłącznie z nagrań archiwalnych, a przy komentarzu do stanowiska Dudy pojawił się wizerunek papieża Jana Pawła II. Wypowiedzi dwóch innych kandydatów kandydatów: Krzysztofa Bosaka i Roberta Biedronia, zostały ograniczone do fragmentów krytykujących lub atakujących Rafała Trzaskowskiego. O kampanii pozostałych kandydatów nie wspomniano.

Do komentowania zapraszane są osoby niechętne Trzaskowskiemu, m.in. Jan Śpiewak (działacz społeczny ruchu obrony lokatorów, od lat tropiący nieprawidłowości reprivatyzacji nieruchomości warszawskich, permanentnie krytykujący władze Warszawy; niedawno przegrał sprawę o zniesławienie, ułaskawił go urzędujący prezydent, czym uchronił go od kary finansowej) i Jakub Żaczek z Komitetu Obrony Praw Lokatorów (KOPL jest w sporze z prezydentem Warszawy). Tradycyjnie nie zabrakło publicysty z prawicowej prasy – tym razem był to Wojciech Wybranowski („Do Rzeczy”). Żadna z wypowiedzi nic nie wniosła do materiału poza „tworzeniem atmosfery”.

W kolejnym materiale poruszono gorący kampanijny temat, „spór o LGBT”. Szeroko komentowano stanowisko A. Dudy, starając się wykreować obraz człowieka tolerancyjnego i wystrzegającego się języka nienawiści. O wypowiedziach prezydenta Dudy, które świadczą o czymś przeciwnym, nie wspomniano.

Ostatni w tym wydaniu materiał związany z wyborami dotyczył głosowania za granicą. Autor materiału przekonywał widzów, jak dobrze zorganizowano wybory prezydenta RP na świecie. Cytowano wyłącznie osoby zadowolone ze sposobu rejestracji i głosowania, zmarginalizowano problemy z rejestracją i niewydolność systemów informatycznych MSZ (o tych problemach mowa jest w rozdz. 5, str. 16 poniżej).

**18 czerwca:** To wydanie otwierał ponadtrzyminutowy materiał zapowiadający, że prezydent Andrzej Duda spotka się z Donaldem Trumpem. Pozornie materiał nie był związany z kampanią, ale Andrzej Duda był w nim przedstawiony jako prezydent ubiegający się o reelekcję oraz jako wyjątkowo sprawny polityk, wyróżniany przez prezydenta USA.

Dopiero trzeci z kolei materiał dotyczył trwającej kampanii („Debata prezydencka w TVP”). Wynikało z niego, że wszyscy kandydaci stawili się już w gmachu TVP przed telewizyjną debatą. Wypowiedzi zostały zmontowane jako słowne potyczki Dudy z pozostałymi kandydatami, z których kandydat PiS wychodził zwycięsko. Kandydaci wypowiadali się po ok. 5-6 sek., natomiast Andrzej Duda chwalił swoją prezydenturę przez 30 sek. Wybrane wypowiedzi innych kandydatów to ich wpadki, stanowiska w kontrowersyjnych tematach lub



mało znaczące zdania. Na zakończenie zwycięzcę nadchodzącej debaty wskazał Miłosz Monasterski – niemal etatowy komentator TVP, szerzej nieznany z dokonań dziennikarskich. Jego wypowiedzi zawsze sprzyjają Prawu i Sprawiedliwości oraz Andrzejowi Dudzie. Jego stronniczość obserwatorzy OW znają już z poprzednich kampanii.

W materiale o debacie prezydenckiej dodano informację o zniszczeniu elewacji domu członków PiS. W żaden sposób nie miało to związku z tematem, natomiast służyło budowaniu poczucia wspólnoty i zagrożenia. Ta sama informacja pojawiała się jeszcze kilka razy w różnych programach informacyjnych TVP i cel tego zabiegu był zawsze ten sam: podsycanie atmosfery wrogości, podział na „naszych” i „onych”, dowód na agresję zwolenników opozycji wobec wyborców Dudy i – szerzej – PiS.

Kolejny, czwarty materiał w tym wydaniu „Panoramy” dotyczył patriotyzmu gospodarczego, który jakoby ma być jednym z warunków wyjścia z kryzysu. Teoretycznie bez związku z kampanią, jednak kadry z wiecu wyborczego Andrzeja Dudy przeplatały się z informacjami o pomocy rządowej dla przedsiębiorców.

Autor następnego materiału, „nie mógł oprzeć się wrażeniu, że spór o przyszłość Polski trwa niezmiennie” (cytat z zapowiedzi). Pasek na ekranie głosił: „Pytania do prezydenta Warszawy”, a w materiale Trzaskowski na tle banerów z napisem Duda2020. Zdjęcia z wiecu Trzaskowskiego były wykadrowane tak, żeby wyglądało, iż spotkał się z kilkoma osobami. Ani jednego szerokiego kadru, na którym widz mógłby zobaczyć witający kandydata tłum. Trzaskowski mówił tego dnia o pomocy kobietom na rynku pracy, o problemach klimatycznych. Żaden z tych tematów nie został poruszony w materiale. Działania innych kandydatów pominięto.

**19 czerwca:** Relacjonowanie kampanii prezydenckiej rozpoczął trzeci materiał tego wydania „Panoramy”. Prowadząca poinformowała widzów, że o polskie sprawy walczy urzędujący prezydent. Aby podkreślić starania kandydata PiS o rozwój Polski, do kampanii włączono prace rządu w zakresie budowy dróg. Również budowy dróg gminnych, co nie leży ani w gestii rządu ani prezydenta. Poprzez manipulację montażem widz mógł mieć wrażenie, że R. Trzaskowski popiera stanowisko A. Dudy. Mianowicie do wypowiedzi A. Dudy „dokleiono” fragment wystąpienia R. Trzaskowskiego, mówiącego, że „zmiany na lepsze zostały osiągnięte dzięki samorządom”. Ale złączenie tego fragmentu z wypowiedzią Dudy sprawiło wrażenie, że to praca rządu wpłynęła na te zmiany. Komentarz z offu dodatkowo wzmacniał to wrażenie.

Relacja z kampanijnej aktywności Roberta Biedronia polegała na wybraniu najbardziej kontrowersyjnego fragmentu wypowiedzi kandydata Lewicy, dodatkowo krytykującego dwóch innych kandydatów. Kandydat Konfederacji Krzysztof Bosak przedstawił tego dnia swój program gospodarczy, ale widz „Panoramy” usłyszał jedynie ogólnikową wzmiankę. Wspominając o kandydacie Pawle Tanajno skupiono się na tym, że kandydat jest pozapartyjny.

Tematem kolejnego materiału był pierwszy w kampanii wniosek do sądu w trybie wyborczym skierowany przez sztab A. Dudy przeciwko R. Trzaskowskiemu. Autor materiału twierdził, że R. Trzaskowski skłamał na spotkaniu wyborczym (to właśnie miał ocenić sąd). Wszystkie wypowiedzi dobrano tak, aby poprzeć tezę wniosku oraz przedstawić R. Trzaskowskiego w niekorzystnym świetle. Zmieniono chronologię wypowiedzi, co sugerowało brak profesjonalizmu w sztabie Trzaskowskiego. Dodano różne nagrania archiwalne, nie mające związku z wnioskiem, aby przedstawić kandydata w złym świetle. Dodano komentarz Lecha Wałęsy, który nic nie wniósł do sprawy, ale to połączenie osoby Trzaskowskiego z Wałęsą mogło mieć wpływ na wybory osób, które nie lubią byłego prezydenta.

**20 czerwca:** Kampania wyborcza pojawiła się w drugim materiale tego wydania, skonstruowanym tak, by pokazać 5 filarów programu A. Dudy i udowodnić brak

wiarygodności jego głównego konkurenta. Autor postawił „pytanie o wiarygodność kandydatów, a dokładnie kandydata KO, który wiele obiecuje, ale wielu faktów nie pamięta albo nie chce pamiętać”. Wszystkie wypowiedzi i ilustrujące je zdjęcia użyte w materiale zostały wybrane i skomponowane tak, by udowodnić tezę postawioną w zapowiedzi. Jedyne wypowiedzi pozostałych kandydatów zostały dobrane tak, by pogłębić krytykę kandydata KO (K. Bosak: „dziś moim celem jest pokonanie R.Trzaskowskiego”, R. Biedroń: „dzika prywatyzacja”, W. Kosiniak-Kamysz zarzucający Trzaskowskiemu niesamodzielność). Generalnie materiał jest komentarzem ilustrowanym faktami. Nie zawierał żadnej informacji o aktywności/programach pozostałych kandydatów na prezydenta.

Kolejny materiał tego wydania („Kto ma interes w zablokowaniu przekopu Mierzei Wiślanej?”) szkodził wszystkim kandydatom opozycji wypowiadającym się krytycznie o przekopie. Pytanie postawione na początku materiału „w czym interesie?” jako żywo przywodzi na myśl czasy gomułkowskie. Tego dnia nie wydarzyło się nic spektakularnego, co uzasadniałoby pojawienie się tego tematu w programie informacyjnym (stąd w materiale mało faktów i dużo komentarzy). Materiał był pretekstem do pokazania obrazka kandydata A. Dudy z premierem M. Morawieckim i dowodzenia słuszności decyzji o kontrowersyjnej rządowej inwestycji.

Następny materiał („Astronomiczna kwota 3 mld została przewidziana przez Sejm na realizację prezydenckiego pomysłu”) spokojnie mógłby być spotem wyborczym kandydata PiS. Bon turystyczny wykorzystany został do promocji A. Dudy i wyeksponowania „karty rodziny”.

Także szósty materiał w tym wydaniu „Panoramy”, zapowiadający spotkanie Trump-Duda, promował urzędującego prezydenta: nie zawierał informacji o szczegółach wizyty i nie wspomniano w nim o zastrzeżeniach zgłaszanych przez różne środowiska w obu krajach. Kłamliwie zasugerowano natomiast, jakoby „prezydent Polski będzie reprezentował nie tylko nasz kraj, ale cały Sojusz Północnoatlantycki”.

Połowę ostatniego, związanego z 80. rocznicą zbrodni w Palmirach materiału poświęcono A. Dudzie, jego wypowiedziom na wiecu wyborczym, odsłonięciu tablicy babci „Inki” w Rykach. (Nie wiadomo, kiedy Duda występuje jako kandydat, a kiedy jako głowa państwa).

W całej audycji brak informacji o programach i aktywnościach pozostałych kandydatów poza A. Dudą. Dużo uwagi poświęca się tylko R. Trzaskowskiemu, uderzając w niego oraz w PO, z rządami której kojarzono go w audycji.

Oglądając Panoramę widz nie ma pewności, czy prezentowane wypowiedzi i obrazy są związane z aktualnymi wydarzeniami (dużo zdjęć archiwalnych, bez podania daty i miejsca), czy służą jedynie udowodnieniu postawionej w materiale tezy; to różni Panoramę TVP2 od Wydarzeń w Polsce.

**21 czerwca:** Kampania wyborcza pojawiła się dopiero w trzecim materiale programu. Jak zwykle promującym A. Dudę poprzez bardzo nierówny podział czasu pomiędzy poszczególnych kandydatów. Następny, 3,5-minutowy materiał – podobnie jak w poprzednich dniach – w całości poświęcony był atakowaniu kandydata Koalicji Obywatelskiej. Materiał zbudowany wokół podniesienia wieku emerytalnego przez rząd PO-PSL miał podważać wiarygodność Rafała Trzaskowskiego. Ponadto sugerowano, że R. Trzaskowski i jego sztab odpowiadają za rozklejanie plakatów imitujących klepsydrę, cytowano ostre wypowiedzi Lotnej Brygady Opozycji; oskarżono Sławomira Nitrasa o zaatakowanie demonstranta na wiecu. Te ostatnie zabiegi miały na celu budowanie poczucia wspólnoty wśród zwolenników obecnego prezydenta i wrażenia „oblężonej twierdzy”, co ma konsolidować elektorat Dudy.

## 2.5 Oficjalna debata przedwyborcza TVP1

Skrajnym brakiem profesjonalizmu dziennikarskiego była debata 11 kandydatów na prezydenta RP, którą TVP zorganizowała w środowy wieczór 17 czerwca. Debatę podzielono na pięć bloków tematycznych, w których kandydaci mieli po minucie na odpowiedź na pytanie. Pytania były ułożone w taki sposób, by zaszkodzić Rafałowi Trzaskowskiemu i ułatwić odpowiedzi Andrzejowi Dudzie, co głośno zauważył inny z uczestników Krzysztof Bosak. Przykładem może być pytanie, czy dzieci do pierwszej komunii należy przygotowywać w szkole czy w kościele (wiadomo, że Trzaskowski nie posłał syna do komunii). Już pierwsze pytanie o uchodźców, wskazywało, że TVP odnosi się do spraw, które tylko podgrzewają temperaturę dyskusji i dzielą Polaków (sprawa uchodźców była głównym tematem poprzedniej kampanii prezydenckiej, która pomogła Andrzejowi Dudzie wygrać), a nie są problemami dnia codziennego.

Tematy, które mogłyby być trudne dla obozu rządzącego, a więc przede wszystkim walka z epidemią i gospodarcze skutki tej walki, zostały pominięte. W szczególności jedyne pytanie związane z epidemią dotyczyło tego, czy szczepionka na COVID-19 (która na razie nie istnieje) powinna być obowiązkowa. Jedynym pytaniem dotyczącym gospodarki było pytanie o przyjęcie euro w przyszłości.

Dziennikarze tytułowali Andrzeja Dudę prezydentem. Przed nazwiskiem żadnego innego kandydata nie używali oni tytułu, mimo że Rafałowi Trzaskowskiemu także przysługuje tytuł Prezydent.

Debata miała realizować obowiązek TVP zapewnienia wszystkim kandydatom równego dostępu do bezpłatnego czasu antenowego, ale jej sztywne zasady nie pozwoliły na dyskusję, która umożliwiłaby kandydatom zaprezentowanie swoich osobowości, a widzom pomogłaby dokonać wyboru kandydata, na którego chcieliby oddać głos.

## 2.6 Media państwowe – podsumowanie

Telewizja Polska włączyła się aktywnie w kampanię wyborczą Andrzeja Dudy, nawet nie starając się ukryć swojego zaangażowania i nie zachowując pozorów bezstronności. Bez pardonowo atakowała kontrkandydata, któremu sondaże dawały największe szanse – Rafała Trzaskowskiego.

## 2.7 Monitoring „Wydarzeń” Polsatu

„Wydarzenia” Polsatu prezentują znacznie bardziej wyważony przekaz niż monitorowane media publiczne. W materiałach przedstawiane są opinie i punkty widzenia obu głównych kandydatów – Andrzeja Dudy i Rafała Trzaskowskiego. Przytaczane są wypowiedzi obu kandydatów, nie stosuje się manipulacji obrazem czy wypowiedziami w sposób, który faworyzowałby jednego z kandydatów. Prezentowane są stanowiska krytyczne wobec kandydatów. Widać jednak przewagę Andrzeja Dudy jeśli chodzi o czas wypowiedzi. W wypowiedziach dziennikarzy przeważają odniesienia do faktów, nie zaś opinie. Jeśli chodzi o pozostałych kandydatów, materiały im poświęcone były zbiorcze i krótkie. Prezentowano ich w kilkusekundowych migawkach.

## 3 Epidemia i data wyborów

Art. 228 ust. 1 Konstytucji stanowi:

W sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej.

Szalejąca w Polsce od marca br. epidemia stanowi sytuację *szczególnego zagrożenia*, o której mówi cytowany tu przepis. Dla walki z tym zagrożeniem władze państwowe wprowadziły począwszy od 12 marca br. tymczasowe rozwiązania prawne, które ograniczały (lub ograniczają) albo nawet całkowicie odbierały obywatelom cały szereg praw. Te rozwiązania, to m.in. zakaz wjazdu do Polski dla cudzoziemców, w tym nawet dla obywateli Unii Europejskiej (są wyjątki); kwarantanna dla osób wracających z zagranicy (do niedawna nawet dla osób, które wracają z obszarów mniej niż Polska dotkniętych epidemią); ograniczenie lub zakaz prowadzenia różnych rodzajów działalności gospodarczej; możliwość nakazywania dowolnej osobie pracy w zakładzie pracy wyznaczonym przez władze państwowe; możliwość nakazywania przez władze państwowe każdemu wykonania dowolnych zadań na warunkach narzuconych przez te władze jednostronnie, w drodze decyzji administracyjnej, która nie wymaga uzasadnienia i podlega natychmiastowemu wykonaniu; ograniczenie udziału wiernych w obrzędach religijnych i całkowity zakaz wszelkich innych zgromadzeń ludności. I wreszcie rozwiązanie najbardziej niezwykle i jednocześnie najbardziej dotkliwe dla obywateli: zakaz przemieszczania się po całym obszarze Polski (oczywiście są wyjątki od tego zakazu), który obowiązywał do 19 kwietnia br. (nie ma żadnego uzasadnienia dla faktu, że zakaz obowiązywał do tej daty, a potem już nie: w dniu 19 kwietnia stwierdzono rekordową liczbę nowych zakażeń, w niektóre dni maja liczba zakażeń była jeszcze wyższa).

Podsumowując: wprowadzono rozwiązania prawne, które daleko wykraczają poza „zwykłe środki konstytucyjne” (wyrażenie użyte w cytowanym wyżej przepisie Konstytucji), czyli poza to, co w zwyczajnych okolicznościach władza może nakazać lub zakazać obywatelom. Jedynym zgodnym z Konstytucją sposobem wprowadzenia takich rozwiązań byłoby ogłoszenie jednego ze stanów nadzwyczajnych przewidzianych przez Konstytucję (rozdział XI, art. 228-234). Mógłby to być stan klęski żywiołowej lub ewentualnie stan wyjątkowy (w dalszej części niniejszego dokumentu mówimy wyłącznie o stanie klęski żywiołowej, który lepiej odpowiada sytuacji).

Rada Ministrów nie wprowadziła formalnie stanu nadzwyczajnego. Drakońskie zakazy i ograniczenia zostały wprowadzone innymi drogami, skutkiem czego były one w istotnej części niezgodne z Konstytucją, a niektóre z nich były nawet pozbawione jakiegokolwiek podstawy ustawowej. Najbardziej wyrazistym przykładem był zakaz przemieszczania się, który obowiązywał do 19 kwietnia. Jest on zapisany w rozporządzeniu Rady Ministrów<sup>1</sup> wydanym rzekomo „na podstawie art. 46a i art. 46b pkt 1–6 i 8–12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi”, podczas gdy ta ustawa – w przeciwieństwie do ustaw o stanie klęski żywiołowej i o stanie wyjątkowym – w ogóle nie pozwala na jego wprowadzenie. Ustawa ta pozwala jedynie na ograniczenie określonego sposobu przemieszczania się (np. wymóg, aby w autobusie znajdowała się odpowiednio mała liczba pasażerów). Zakaz przemieszczania się był więc nie tylko niekonstytucyjny, ale także pozbawiony podstawy ustawowej.

Tak więc mamy (a w każdym razie do 19 kwietnia mieliśmy) w Polsce faktycznie stan klęski żywiołowej, choć jego przepisy zostały wprowadzone (po części przez Radę Ministrów, a więc

---

1 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Dz. U. 2020 r. poz. 658 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/658> poz. 673 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/673> poz. 674 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/674> oraz z dnia 19 kwietnia 2020 r. poz. 697 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/697>

organ właściwy do wprowadzenia stanu klęski żywiołowej) w sposób nieformalny i – przynajmniej częściowo – niezgodny z prawem.

Art. 228 ust. 7 Konstytucji stanowi, co następuje:

W czasie stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu nie może być skrócona kadencja Sejmu, przeprowadzane referendum ogólnokrajowe, nie mogą być przeprowadzane wybory do Sejmu, Senatu, organów samorządu terytorialnego oraz wybory Prezydenta Rzeczypospolitej, a kadencje tych organów ulegają odpowiedniemu przedłużeniu. Wybory do organów samorządu terytorialnego są możliwe tylko tam, gdzie nie został wprowadzony stan nadzwyczajny.

Tak więc zakazane jest przeprowadzanie wyborów Prezydenta RP podczas stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego ustaniu. Trybunał Konstytucyjny orzekł<sup>2</sup>:

Art. 228 ust. 7 ustanawia zakaz przeprowadzania wyborów w stanach nadzwyczajnych, nawet wówczas gdy byłoby to technicznie możliwe. Takie rozwiązanie pozwala z jednej strony skoncentrować wysiłki na odwróceniu zagrożeń, z drugiej natomiast - chroni obywateli przed wykorzystywaniem instytucji stanów nadzwyczajnych dla manipulowania procedurą wyborczą. Powszechne wybory organów władzy publicznej mają bowiem sens tylko w warunkach zapewniających pełną swobodę wyrażania woli wyborców, bez jakichkolwiek zakłóceń natury faktycznej i prawnej.

Ostatnie zdanie cytowanego tu fragmentu orzeczenia jasno wskazuje, że zgodnie z Konstytucją faktyczne rygory stanu nadzwyczajnego, a nie jego formalne zarządzenie, są przesłanką powodującą, że przeprowadzenie wyborów jest zakazane przez Konstytucję.

Ponieważ co najmniej do dnia 19 kwietnia panował faktyczny stan nadzwyczajny, przeprowadzenie wyborów jest konstytucyjnie zakazane co najmniej do 18 lipca (przez kolejnych 90 dni).

Data (rzeczywista lub przewidywana) zakończenia faktycznego stanu nadzwyczajnego zależy od tego, które spośród nadzwyczajnych rozwiązań wprowadzonych z powodu epidemii uznamy za wykraczające poza *zwykłe środki konstytucyjne*. Na przykład w opinii Obserwatorium Wyborczego wykracza poza zwykłe środki konstytucyjne wprowadzona tymczasowo możliwość nakazywania przez władze państwowe każdemu wykonania dowolnych zadań na warunkach narzuconych przez te władze jednostronnie, w drodze decyzji administracyjnej, która nie wymaga uzasadnienia i podlega natychmiastowemu wykonaniu<sup>3</sup> – a więc należy uznać, iż faktyczny stan nadzwyczajny trwa tak długo, jak ta możliwość jest prawnie przewidziana, czyli do 4 września br.<sup>4</sup> Oznacza to, że – o ile przepis przewidujący tę możliwość nie zostanie uchylony przed 4 września – przeprowadzenie wyborów należy uznać za zakazane do 3 grudnia br. na mocy art. 228 ust. 7 Konstytucji.

---

2 Wyrok z 26.05.1998, w sprawie K 17/98. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19980670446> Pogrubienie – M. Skubiszewski.

3 Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, art. 11 Dz. U. 2020 poz. 374, 567, 568 i 695. Tekst ujednolicony: <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000374>

4 Wyżej cytowana ustawa, art. 36 ust. 1.

Niezależnie od tego, czy przyjmieni, że Konstytucja zakazuje przeprowadzania wyborów do 18 lipca, do 3 grudnia, czy do innej daty, znajdującej się pomiędzy tymi dwoma – przeprowadzenie wyborów w dniach 28 czerwca i 12 lipca narusza Konstytucję.

Tak więc liczne obostrzenia, które obowiązują w okresie przedwyborczym, w szczególności podczas kampanii wyborczej (choćby to, że wiele spotkań prowadzonych jest w formie połączeń video, a uczestnicy zgromadzeń publicznych muszą liczyć się z drakońskimi grzywnami do 30 tys. złotych wymierzonymi w trybie administracyjnym) – to nie są zwyczajne niedogodności. Konstytucja daje obywatelom prawo do tego, aby w ciągu 90 dni poprzedzających wybory takich restrykcji nie było – innymi słowy daje im prawo do normalnej kampanii wyborczej. To prawo zostało naruszone.

## 4 Wozy strażackie

### 4.1 Fakty

20 czerwca br. sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik powiedział publicznie: „w każdym województwie gmina do 20 tys. mieszkańców z największą frekwencją w pierwszej turze wyborów prezydenckich otrzyma wóz strażacki”.<sup>5</sup>

Na stronach internetowych Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej opublikowano niepodpisane i niedatowane wytyczne, które doprecyzowują to, co wynika z powyższego oświadczenia (treści wytycznych nie przytaczamy, gdyż nie wnoszą nic istotnego do sprawy).<sup>6</sup>

3 lipca br. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński wręczył promesy na zakup wozów bojowych dla OSP i powiedział: „Cieszę się, że akcja profrekwencyjna spotkała się z bardzo dużym odzewem wśród naszych obywateli. Chcemy przed II turą wyborów prezydenckich ogłosić nową edycję <<Bitwy o wozy>> [...] Chcemy, żeby rozłożenie dysponowania wozami było równomierne w całej Polsce. Przyjeliśmy, że środki trafią do gminy na terenie każdego dawnego województwa, gdzie będzie najwyższa frekwencja w II turze wyborów prezydenckich. Jedyńm elementem, który będzie brany pod uwagę, będzie tylko i wyłącznie frekwencja, a nie wynik wyborczy.”<sup>7</sup>

3 lipca br. MSWiA opublikowało następujący komunikat: Minister Mariusz Kamiński wręczył 16 wójtom i burmistrzom gmin do 20 tys. mieszkańców z największą frekwencją w pierwszej turze wyborów prezydenckich promesy na sfinansowanie zakupu średnich wozów ratowniczo-gaśniczych dla #OSP.<sup>8</sup>

Kolejny komunikat MSWiA z dnia 3 lipca br. brzmi: W drugiej turze #BitwaOWozy w każdym z byłych 49 województw, wg stanu granic województw na dzień 31.12.1998 r., gmina do 20 tys. mieszkańców z największą frekwencją w II turze wyborów prezydenckich otrzyma wóz strażacki.<sup>9</sup>

5 Konferencja prasowa. Wypowiedź cytujemy za artykułem pt. „Bitwa o wozy” – MSWiA sfinansuje wozy strażackie dla gmin o najwyższej frekwencji wyborczej. <https://www.gov.pl/web/mswia/bitwa-o-wozy--mswia-sfinansuje-wozy-strażackie-dla-gmin-o-najwyższej-frekwencji-wyborczej>

6 Wytyczne Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji dotyczące uzyskania dotacji na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego [https://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista\\_aktualnosci/Wytyczne-dotuczace-zakupu-wozow-w-ramach-akcji-Bitwa-o-wozy/idn:37805](https://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista_aktualnosci/Wytyczne-dotuczace-zakupu-wozow-w-ramach-akcji-Bitwa-o-wozy/idn:37805) oraz <https://www.straz.gov.pl/download/5009>

7 Cytat za [https://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista\\_aktualnosci/Bedzie-kolejna-edycja-Bitwy-o-wozy/idn:37814](https://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista_aktualnosci/Bedzie-kolejna-edycja-Bitwy-o-wozy/idn:37814)

8 [https://twitter.com/MSWiA\\_GOV\\_PL/status/1278997437915561984](https://twitter.com/MSWiA_GOV_PL/status/1278997437915561984) opublikowane przez profil MSWiA @MSWiA\_GOV\_PL

9 [https://twitter.com/MSWiA\\_GOV\\_PL/status/1278997437915561984](https://twitter.com/MSWiA_GOV_PL/status/1278997437915561984) (ten sam profil)

## 4.2 Ocena z punktu widzenia zasad demokracji

Władze publiczne nierzadko prowadzą podczas kampanii wyborczych tzw. akcje profrekwencyjne, czyli działania propagandowe, których celem jest zachęcenie wyborców do głosowania, ale bez wskazywania, na kogo głosować. Powszechnie przyjmuje się, że takie działania nie naruszają zasad demokracji, mimo że mogą one wpłynąć na wynik wyborów (pośrednio i w niewielkim stopniu).

Tu mamy jednak do czynienia ze szczególną sytuacją. Po pierwsze, akcja profrekwencyjna pochodzi od rządu, który ma obowiązek w równym stopniu interesować się wszystkimi obywatelami, i finansowana jest ze skarbu państwa, który powinien służyć wszystkim obywatelom – a mimo to akcja skierowana jest wyłącznie do mieszkańców gmin poniżej 20 tys. mieszkańców, czyli do mieszkańców gmin wiejskich.

W pierwszej turze Andrzej Duda uzyskał na wsi ok. 54,7 % głosów (wśród ogółu wyborców jego wynik wynosił 43,5%). Jego główny konkurent Rafał Trzaskowski otrzymał na wsi 19,8% (ogółem 30,5%).<sup>10</sup> Akcja „Bitwa o wozy” ma więc na celu zachęcenie do głosowania kategorii wyborców, która szczególnie często głosuje na Andrzeja Dudę, a szczególnie rzadko na jego głównego konkurenta. Oczywistym efektem akcji jest więc zniekształcenie wyniku wyborów.

Po drugie, akcja „Bitwa o wozy” polega na wypłacaniu ze Skarbu Państwa nagród za głosowanie, co jest głęboko niemoralne. Na domiar złego nagrody te są wysokie: wynoszą 800 tys. złotych na gminę, czyli ponad 80 złotych za oddany głos – a więc czterokrotność stawki często stosowanej przez przestępców, którzy kupują głosy od alkoholików.

Podsumowując: akcja ta jest nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami demokracji.

## 4.3 Ocena prawna

W ocenie Obserwatorium Wyborczego akcja „Bitwa o wozy” nie narusza przepisów karnych kodeksu wyborczego. Nie narusza też przepisów rozdziału XXI kodeksu karnego (Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum), ponieważ rozdział ten penalizuje udzielanie korzyści majątkowej za głosowanie w określony sposób – a tu nagroda przyznawana jest za samo głosowanie odpowiednio dużej liczby osób, nie za głosowanie w w określony sposób; mamy więc do czynienia z taką formą przekupstwa wyborczego, która nie wyczerpuje znamion kodeksowych.

Akcja ta narusza natomiast art. 44 ust. 1 i ust. 3 pkt 1 ustawy o finansach publicznych.

Oto treść rzeczonych przepisów:

**Art. 44.** 1. Wydatki publiczne mogą być ponoszone na cele i w wysokościach ustalonych w:

<sup>10</sup> Wyniki wyborów 2020. Jak głosowali mieszkańcy wsi i miast? 29 czerwca 2020.

<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/wyniki-wyborow-2020-jak-glosowali-mieszkancy-wsi-i-miast/sykd3fp>

- 1) ustawie budżetowej;
- 2) uchwale budżetowej jednostki samorządu terytorialnego;
- 3) planie finansowym jednostki sektora finansów publicznych.

[...]

3. Wydatki publiczne powinny być dokonywane:

- 1) w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad:

- a) uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów,
- b) optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów;

[...]

Wydatki na zakup wozów strażackich dokonywane są na podstawie przepisów ustawy budżetowej, która nie dotyczy działań profrekwencyjnych. Z przytoczonych tu przepisów wynika, że wydatki takie powinny być czynione tak, aby uzyskać jak najlepsze efekty w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej – a nie w dziedzinie frekwencji wyborczej (szczególnie jeśli chodzi o frekwencję w grupie ludności znanej z silnego poparcia dla konkretnego kandydata).

Obserwatorium Wyborcze stoi na stanowisku, że osoby, które przeprowadziły akcję „Bitwa o wozy” dopuściły się przestępstwa urzędniczego z art. 231 § 1. kodeksu karnego. Paragraf ten stanowi:

Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

## 4.4 Reakcja ze strony opozycji

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk oświadczył: *Deklaruję, że na osiedlu z najwyższą frekwencją w II turze wyborów posadzimy 50 dodatkowych drzew i zapewnimy im opiekę pielęgnacyjną. Na ten cel przeznaczymy 100 tys. zł. Trzymam kciuki i powodzenia!*<sup>11</sup>

Jacek Sutryk zamierza więc dokonać nadużycia wyborczego podobnego do tego, kórego dopuściło się MSWiA – tyle, że na znacznie mniejszą skalę i działającego w przeciwną stronę (Wrocław głośuje inaczej niż wieś). Nie jest to właściwa reakcja. Nadużycia wyborcze należy zwalczać, a nie – kompensować innymi nadużyciami, działającymi w przeciwną stronę.

## 5 Głosowanie korespondencyjne

W tym rozdziale omawiamy problemy, z jakimi łączy się organizacja głosowania korespondencyjnego. Oddzielnym problemem jest to, że wielu wyborców mogło głosować wyłącznie korespondencyjnie – o tym mowa w kolejnym rozdziale.

### 5.1 Wysyłka pakietów i odbiór kopert zwrotnych za granicą

W pierwszej turze najpoważniejszym problemem w głosowaniu korespondencyjnym była zbyt późna wysyłka pakietów wyborczych za granicą. Można się obawiać, że w drugiej turze sytuacja również nie będzie dobra.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r.<sup>12</sup> (dalej: specustawa), obowiązkiem konsula jest nadanie pakietów pocztą lub firmą kurierską najpóźniej na sześć dni przed dniem głosowania. Przepisy prawa (a w szczególności rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych, które reguluje sposób wysyłania pakietów wyborczych za granicą<sup>13</sup>) nie wymagają, aby pakiety

11 Wyborcza.pl Wrocław, 2.07.2020. <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26093471,100-tys-na-drzewa-dla-osiedla-z-najwyzsza-frekwencja-we-wroclawiu.html>

12 Ustawa z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego. Dz. U. poz. 979 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/979>

13 Rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 10 czerwca 2020 r. w sprawie przesyłek w głosowaniu korespondencyjnym za granicą w wyborach powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej



zostały nadane przed odejściem poczty danego dnia, nie zawierają też żadnych wymogów co do rodzaju usługi pocztowej, z której konsul powinien korzystać – może on więc korzystać z najtańszej (niepriorytetowej) taryfy pocztowej.

Tak więc konsul może, nie łamiąc wprost żadnego przepisu, wysłać pakiety w taki sposób, że dojdą one do wyborców w piątek poprzedzający dzień głosowania lub nawet później. Ani poczta (w jakimkolwiek kraju), ani firmy kurierskie nie zapewniają w takim przypadku odesłania koperty zwrotnej na czas.

Dodatkowym źródłem problemów jest fakt, że wybory organizowane są według nowo wprowadzonych zasad, w bardzo krótkich terminach (pierwsza tura 25 dni po zarządzeniu wyborów i 26 dni po ogłoszeniu ustawy regulującej tryb ich przeprowadzenia).

Podsumowując, niewłaściwa organizacja wysyłki pakietów wyborczych, która faktycznie odbiera możliwość głosowania wielu wyborcom, ma charakter systemowy.

W odpowiedzi na to zagrożenie wyborcy podejmują nadzwyczajne działania, często bardzo kosztowne (np. planowana jest podróż samochodem z Bordeaux do Lyonu we Francji, odległość ok. 600 km, a celu przewiezienia kilkudziesięciu kopert zwrotnych).

W związku z pierwszą turą Obserwatorium Wyborcze otrzymało od wyborców za granicą 27 zgłoszeń informujących o nieotrzymaniu pakietów i 13 informujących o ich zbyt późnym otrzymaniu (co obejmuje również przypadki otrzymania pakietu już po dniu pierwszej tury). Według osób zgłaszających, opóźnienia w otrzymywaniu pakietów wystąpiły w większości przypadków w obwodach nr 108 (Lizbona), 86 i 92 (Berlin), 153 i 154 (Manchester), 151 (Londyn), 44 (Lyon), 2 (Sztokholm), 49 (Barcelona), 126 (Los Angeles), 125 (Nowy Jork), 18 (Vancouver), 21 (Kurytyba, Brazylia), 154 (Oslo), 6 (Buenos Aires, Argentyna).

Dodatkowym utrudnieniem była praktykowana przez niektóre polskie placówki odmowa przyjmowania kopert zwrotnych od kogokolwiek innego niż poczta lub firmy kurierskie. Problem ten był szeroko omawiany w prasie i w internecie, Obserwatorium Wyborcze otrzymało zgłoszenia, według których taka praktyka była generalnie stosowana w obwodach 86 i 92 (Berlin), natomiast w obwodach 154 (Manchester) i 99 (Monachium) konsul nie przyjmował kopert zwrotnych, których odbiór należy pokwitować podpisem u listonosza lub kuriera (rejestrowanych). Ponadto w internecie krążył film pokazujący, jak w Wielkiej Brytanii kurier musiał się wyklócać, żeby przyjęto od niego koperty zwrotne (Obserwatorium Wyborcze nie zweryfikowało tego przypadku).

Odmowa odbioru pakietów od kuriera lub listonosza (dwie ostatnie sytuacje wzmiankowane powyżej) nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, natomiast odmowa ich odbioru bezpośrednio od wyborców lub od innych osób niestety może uchodzić za prawnie uzasadnioną, podobnie jak odmowa wydawania pakietów wyborcom bezpośrednio w polskiej placówce. Wynika to z art. 6 ust. 3 i 4 oraz art. 8 ust. 5 i 6 specustawy, które stanowią:

#### **Art. 6.**

[...]

3. Wyborca może osobiście odebrać pakiet wyborczy w urzędzie konsularnym, jeżeli zadeklarował to w zgłoszeniu zamiaru głosowania korespondencyjnego.

4. Jeżeli w danym okręgu konsularnym lub jego części nie istnieją warunki umożliwiające osobisty odbiór pakietu wyborczego od właściwego konsula, konsul podaje tę informację, w formie obwieszczenia, do wiadomości wyborców w okręgu konsularnym. W takim przypadku przepisu ust. 3 nie stosuje się.

---

zarządzonych w 2020 r., Dz. U. poz. 1033 <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/1033>

[...]

#### **Art. 8.**

[...]

5. Jeżeli w danym okręgu konsularnym lub jego części nie istnieją warunki umożliwiające osobiste dostarczenie koperty zwrotnej do właściwego konsula, konsul podaje tę informację, w formie obwieszczenia, do wiadomości wyborców w okręgu konsularnym. W takim przypadku przepisu ust. 6 pkt 2 nie stosuje się.

6. Wyborca może najpóźniej 2 dnia przed dniem wyborów osobiście lub za pośrednictwem innej osoby dostarczyć kopertę zwrotną:

- 1) w przypadku głosowania w kraju - do właściwego urzędu gminy;
- 2) w przypadku głosowania za granicą - do właściwego konsula.

Przytoczone tu przepisy, interpretowane przez niektórych konsulów rozszerzająco, stanowią dodatkowy czynnik systemowy prowadzący do odebrania Polakom przebywającym za granicą możliwości głosowania.

## **5.2 Brak możliwości obserwacji przesyłania materiałów wyborczych**

Ani konfekcjonowanie pakietów wyborczych, ani ich wysyłka, a następnie sortowanie i doręczanie przez pocztę, nie podlegają obserwacji (nie ma tu mężów zaufania, obserwatorów społecznych ani obserwatorów międzynarodowych). To samo dotyczy przesyłania i sortowania kopert zwrotnych przez pocztę oraz ich odbioru przez urzędy gminy i konsulów.

Za granicą pakiety wyborcze wysyłane są do wyborców przesyłkami nierestrowanymi – a więc w przypadku reklamacji nie sposób ustalić, czy konsul rzeczywiście wysłał dany pakiet. W Polsce pakiety wysyłane są przesyłkami rejestrowanymi (poleconymi), ale przesyłki te są wrzucane do skrzynek odbiorczych wyborców bez pokwitowania – są więc w rzeczywistości doręczane jak listy nierejestrowane.

W tym kontekście pojawiły się publicznie liczne doniesienia o nieprawidłowej zawartości poszczególnych pakietów, np. brak karty do głosowania lub karta do głosowania bez pieczęci OKW (a więc nieważna). Problem zdaje się dotyczyć zarówno zagranicy, jak Polski.

## **5.3 Łatwość fałszowania głosów korespondencyjnych**

Po otrzymaniu koperty zwrotnej zawierającej głos korespondencyjny, OKW sprawdza, czy w kopercie znajduje się oświadczenie zawierające imię, nazwisko, numer PESEL i podpis wyborcy. Imię, nazwisko i numer PESEL są zazwyczaj wpisywane do oświadczenia ręcznie przez wyborcę. W praktyce jednak podpisy nie są sprawdzane. Są po temu dwie przyczyny.

Po pierwsze, OKW nie dysponuje wzorami podpisów.

Po drugie, wytyczne PKW nie zawierają żadnych wyjaśnień dotyczących tego, jak podpis powinien wyglądać i jak należy go sprawdzać.

W orzecznictwie cywilnym dominuje w tej sprawie następujące stanowisko (są rozbieżności w orzecznictwie):

W prawie cywilnym nie ma legalnej definicji podpisu, choć kodeks cywilny tym pojęciem się posługuje (art. 78 § 1 k.c.), a w obowiązującym ustawodawstwie nie

ma wyraźnego wskazania, jaka ma być treść podpisu i w jaki sposób ma być wykonany. Przyjmuje się, że podpis powinien wyrażać co najmniej nazwisko i możliwość identyfikacji składającego poprzez weryfikację elementów najlepiej go indywidualizujących (tj. cech indywidualnych treści podpisu i powtarzalnych w sposobie jego wykonania). Podpis może być skrócony, nie musi być czytelny. Pominięcie niektórych liter w imieniu lub nazwisku, zwłaszcza samej końcówki nazwiska, jest dopuszczalną i często stosowaną praktyką kontraktową, byleby z posługiwania się takim skrótem wynikała dla wszystkich oczywista pewność, że podpisujący chciał się podpisać swoim pełnym nazwiskiem oraz, że uczynił to w sposób stale stosowany przy podpisywaniu dokumentów. Nie ma bowiem bezwzględnego obowiązku podpisywania się pełnym imieniem i nazwiskiem, tj. bez uproszczeń i pominięć niektórych liter (z wyjątkiem podpisu drukowanego). Uprawniony jest pogląd, że podpisujący może posługiwać się kilkoma rodzajami podpisów, bądź ich formami uproszczonymi, używanymi, w zależności od okoliczności, zamiennie, pod warunkiem, że jednocześnie istnieje inna metoda potwierdzenia tożsamości. Jeżeli posługuje się podpisem skróconym lub nieczytelnym, to tym samym wyraża stanowczy zamiar użycia skrótu, a nie pełnego nazwiska.<sup>14</sup>

Członkowie OKW zazwyczaj nie są prawnikami. Ponieważ ani powyższe stanowisko, ani żadne inne dotyczące sprawdzania podpisów, nie jest im oficjalnie przekazywane, nie można oczekiwać, że OKW będą sprawdzać podpisy według jakichkolwiek możliwych do przewidzenia kryteriów.

W efekcie sfalszowanie głosu wyborcy, który zgłosił zamiar głosowania korespondencyjnego, jest stosunkowo łatwe: wystarczy dysponować pakietem do głosowania korespondencyjnego pochodzącym z danej OKW (nie musi to być pakiet przeznaczony dla tego właśnie wyborcy) i znać imię, nazwisko i numer PESEL wyborcy.

Jeśli OKW otrzyma dwa lub więcej pakietów wyborcze pochodzące rzekomo od tego samego wyborcy, to pierwszy otrzymany głos zostanie wzięty pod uwagę, a pozostałe – odrzucone. OKW nie otrzymały instrukcji, by w takiej sytuacji inicjować jakiegokolwiek działania zmierzające do ustalenia, czy popełniono przestępstwo (np. można by po wyborach albo nawet podczas ich trwania informować o sytuacji wyborcę, w imieniu którego nadeszło więcej niż jedno oświadczenie, a następnie przesłać doniesienie do prokuratury). Brak takich instrukcji stanowi naruszenie art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego, który stanowi, co następuje:

Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.

Za granicą dodatkowa możliwość bezprawnego oddania głosu korespondencyjnego wynika z tego, że konsulowie tworzą spisy wyborców na podstawie zgłoszeń, których autentyczność nie jest sprawdzana (zgłoszenia przyjmowane są m.in. pocztą elektroniczną lub przez formularz internetowy – nie przez ePUAP). Spisy te nie są tworzone na podstawie ewidencji ludności, (ewidencja adresów Polaków zamieszkałych za granicą nie istnieje).

---

14 Sąd Najwyższy, 4.12.2019, I CSK 495/18

Gdy wyborca już zostanie wpisany przez konsula do spisu wyborców, to można bez trudności i bez żadnej poważnej weryfikacji oddać głos korespondencyjny w jego imieniu.

Obserwatorium Wyborcze nie stwierdziło oszustw wyborczych opartych na słabościach systemu opisanych w tym podrozdziale. Aż dziw, że takie oszustwa nie są masowe.

## 5.4 Prześwietlające koperty na karty do głosowania

Obserwatorium Wyborcze otrzymało od ośmiorga wyborców za granicą zgłoszenia informujące o tym, że koperty na karty do głosowania prześwietlają (kiedy karta do głosowania jest w kopercie, przez kopertę można zobaczyć, na kogo oddano głos). We wszystkich tych przypadkach tajność głosowania nie jest należycie respektowana.

W sześciu przypadkach wyborcy zgłaszają, że „można zobaczyć, na kogo jest głos, patrząc na kopertę w zwyczajny sposób (bez przepuszczania przez nią światła)”. Takie zgłoszenia pochodzą z obwodów nr 157 (Belfast), 49 (Barcelona), 21 (Kurytyba, Brazylia), 123 (Nowy Jork), 126 (Los Angeles).

Z dwóch pozostałych zgłoszeń wynika, że „patrząc pod światło (przepuszczając światło przez kopertę) można zobaczyć, na kogo jest głos” – obwody nr 44 (Lyon) i 150 (Londyn).

## 6 Nieuzasadniony brak możliwości głosowania w lokalach wyborczych za granicą

Rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 8 czerwca 2020 r.<sup>15</sup> wyznacza, obwody głosowania za granicą, w których możliwe jest głosowanie w lokalu wyborczym. Rozporządzenie dopuszcza taką możliwość w 95 na 169 zagranicznych obwodów głosowania ogółem.

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę tylko kraje, w których liczba polskich wyborców jest duża, czyli tzw. starą Unię (15 pierwszych członków Unii Europejskiej, wliczając w to Wielką Brytanię), Amerykę Północną i Norwegię, to możliwość głosowania w lokalach wyborczych otwarta jest tylko w Austrii, Danii, Finlandii, Grecji i Szwecji. W pozostałych krajach z tej grupy (m.in. w Irlandii, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Francji – a więc tam, gdzie skupiska Polaków są ogromne) głosowanie w lokalach wyborczych nie jest dopuszczone.

Ta dziwna sytuacja wynika z tego, że o dopuszczalności głosowania w lokalach wyborczych zdecydowano na podstawie informacji i zezwoleń uzyskanych od państw przyjmujących przed 8 czerwca. Tymczasem w Europie Zachodniej w czerwcu i lipcu sytuacja sanitarna szybko się poprawia. W niemal wszystkich krajach starej Unii otwarcie lokali wyborczych dla wyborców byłoby możliwe na podstawie bardziej aktualnych danych. Niestety specustawa – mimo że rzekomo napisana z myślą o ułatwieniu przeprowadzenia wyborów podczas epidemii – nie pozwala na dopuszczenie głosowania w zagranicznych lokalach wyborczych na podstawie jakichkolwiek informacji lub zezwoleń pozyskanych po 8 czerwca.

Biorąc pod uwagę opisane w poprzednim rozdziale poważne defekty systemowe głosowania korespondencyjnego, a także fakt, że przy tej formie głosowania nie można korzystać z zaświadczenia o prawie do głosowania (a to jest nierzadko jedyny w praktyce sposób, który umożliwia głosowanie podróznym), niedopuszczalność głosowania w lokalach wyborczych w wielu krajach stanowi poważne naruszenie praw wyborców.

---

15 Rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 8 czerwca 2020 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 roku dla obywateli polskich przebywających za granicą

## 7 Uwagi na temat funkcjonowania obwodowych komisji wyborczych (OKW)

Dane na temat funkcjonowania OKW znajdują się w formie graficznej w kolejnym rozdziale. Tu notujemy tylko kilka problemów, które wydają się istotne.

### 7.1 Nieprawidłowości wywołujące niepokój w kontekście drugiej tury

Nasi obserwatorzy wystawili negatywne oceny komisjom co do przebiegu głosowania w 18 przypadkach na 177 (10%), a co do przebiegu liczenia w 20 przypadkach na 78 (26%). Te negatywne oceny wynikały niemal wyłącznie z niechlujstwa, lenistwa i niedouczenia członków komisji. Nie stwierdzono ani jednego niewątpliwego przypadku oszustwa wyborczego, stwierdzono natomiast kilka przypadków tak chaotycznej pracy komisji, że nie da się ustalić, co się stało (czy miało miejsce oszustwo wyborcze, czy bałaganiarstwo).

#### Najczęstsze naruszenia procedury w OKW:

W 17 komisjach na 76 obserwowanych (22%) podczas liczenia głosów co najmniej niektóre karty do głosowania oglądane były przez jednego tylko członka komisji.

W 13 przypadkach na 73 obserwowane (18%) otwór urny do wrzucania głosów nie był zabezpieczony podczas wstępnych czynności liczenia głosów (liczenie niewykorzystanych kart i podpisów w spisie wyborców).

Przeliczanie podpisów w spisie wyborców (jedna z pierwszych czynności w ramach liczenia głosów) zostało wykonane wspólnie przez komisję tylko w 24 przypadkach na 72 obserwowane (33%) – kodeks wyborczy został więc w tym punkcie naruszony w dwóch trzecich przypadków.

Dokumenty lub przedmioty istotne dla przebiegu głosowania i liczenia głosów (np. niewykorzystane karty do głosowania, plomby, pieczęć) znajdowały się poza lokalem wyborczym w 42 przypadkach na 173 obserwowane podczas głosowania (24%) i w 9 przypadkach na 83 podczas liczenia (11%).

**OKW 942 w Warszawie:** tu obserwator poczynił następujące uwagi:

*Wlot do urny nie został zaplombowany, urna została otwarta bezpośrednio po godz. 21. [...] Karty opracowywano jednocześnie z liczeniem podpisów itp. [...]*

*Protokół nie w pełni odpowiada rzeczywistości. 1. Komisja prawdopodobnie nie przeliczyła odebranych z Urzędu Dzielnicy kart do głosowania. Potem podawano różne warianty ich liczby. Jeden z nich - o ile wiem, 2043, podano mężowi zaufania z komitetu Szymona Hołowni, obiecując taką właśnie liczbę odebranych z Urzędu kart wpisać do protokołu (męża zaufania, który nie był obecny przy podpisywaniu ostatecznej wersji protokołu, zawiadomiłem o tym SMSem). Ostatecznie podano liczbę 2757, którą jak sądzę, wyliczono w drodze "pasówki". 2. Niewykorzystane karty do głosowania przeliczano, jak mi powiedziano, dwukrotnie: w 1. liczeniu stwierdzono 335 kart opieczętowanych i 378 kart nieopieczętowanych (czyli razem 713), w 2. liczeniu - 335 kart opieczętowanych i 386 kart nieopieczętowanych (czyli razem 721). Tymczasem w protokole podana jest liczba 706 niewykorzystanych kart. 3. O ile mi wiadomo, w spisie wyborców naliczono 2029 podpisów, w tym 3 podpisy wyborców, którzy przyszli z zaświadczeniem o prawie do głosowania.*

*Zaświadczeń o prawie do głosowania zebrano 18, zatem z tego tytułu w urnie powinno być dodatkowych 15 (18-3) kart. Prócz tego 27 kart nadeszło w kopertach zwrotnych (tj. drogą głosowania korespondencyjnego). W sumie daje to liczbę 2071 kart w urnie. Czyli w punkcie 4 protokołu ("Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie oraz adnotacje o wydaniu karty bez potwierdzenia podpisem w spisie)") powinno być 2044 (2029+15), a nadwyżkę w liczbie 27 należało wyjaśnić w punkcie 15 (zgodnie z uwagą: "Suma liczb z pkt 3 i 4 powinna być równa liczbie z pkt 1, jeśli tak nie jest - przypuszczalną przyczynę należy opisać w pkt 15"). Tymczasem w punkcie 4 protokołu podano zaskakującą liczbę 2051.*

Pierwsze dwa zdania oznaczają, że w komisji panował bałagan, który ułatwia ewentualne fałszowanie wyborów. Z dalszej części zapisków wynika, że komisja wpisała do protokołu liczbę otrzymanych kart, mimo że jej nie stwierdziła (nie przeliczyła kart). Było to ni mniej ni więcej niż fałszowanie protokołu – chociaż celem nie było najprawdopodobniej oszustwo wyborcze, a jedynie sporządzenie takiego protokołu, który nie skompromituje komisji

Od takich problemów do umyślnego fałszowania wyborów jest tylko jeden krok.

**OKW 925 w Warszawie:** przewodniczący komisji Jakub Wyrzykowski zabraniał obserwatorom rozmawiania z członkami komisji (twierdził, że tylko on ma prawo rozmawiać). Gdy obserwator wszedł w miejsce lokalu, do którego zdaniem przewodniczącego nie miał prawa wchodzić, przewodniczący wezwał policję, mimo że na wezwanie przewodniczącego obserwator natychmiast opuścił rzekomo zakazane miejsce. Następnie przewodniczący zapowiedział obserwatorowi, że odpowie na jego pytania wyłącznie na piśmie, a kiedy pytania zostały złożone na piśmie, nie odpowiedział na nie.

Drugiej obserwatorce przewodniczący opowiedział, że jest zwolennikiem monarchii absolutnej, a demokracja to słaby system, bo ludzie nie wiedzą, co jest dla nich dobre, i że pracuje w komisji, żeby zarobić pieniądze.

Ten przypadek wskazuje na konieczność ulepszenia procesu rekrutacji członków OKW. Obecnie rekrutacja ta w ogóle nie bierze pod uwagę ani umiejętności, ani cech osobowościowych niezbędnych do pełnienia tej funkcji. Liczy się wyłącznie zgłoszenie przez komitet wyborczy.

## **7.2 Poszanowanie tajności głosowania**

W 90 przedziałach czasu podczas głosowania na 159 obserwowanych od tej strony, dochodziło do częstych naruszeń tajności głosowania. Strażnik urny („urnowy”) – czyli członek komisji, którego głównym ustawowym zadaniem jest pilnowanie tajności głosowania – był nieobecny lub nie wykonywał swoich zadań w 109 przypadkach na 153 obserwowane (71%).

Komisja zawyczaj nie reagowała na naruszanie tajności głosowania przez wyborców w 99 przedziałach czasu podczas głosowania na 124, w których ta kwestia była obserwowana (80%).

Obserwatorzy nie odnotowali przypadków, w których naciski na wyborców lub kupowanie głosów można było stwierdzić. To nie oznacza, że takich przypadków nie było (każdy przypadek naruszenia tajności głosowania może w rzeczywistości oznaczać naciski na wyborcę lub kupowanie głosów, nawet jeśli tego nie widać).

Tylko w jednym lokalu wyborczym na 189, które odwiedzili nasi obserwatorzy, wcale nie było miejsc umożliwiających tajne oddanie głosu (OKW nr 3, Jasionka, gm. Wiskitki, powiat żyrdowski). Komisja nie zgodziła się na skorygowanie sytuacji pomimo uwag obserwatorów.

Podsumowując, przestrzeganie tajności w lokalach wyborczych jest złe. Nie jest to zjawisko nowe. Nic nie wiadomo nam o działaniach władz, które miałyby na celu poprawę sytuacji (na przykład przez skuteczne przypomnienie komisjom o obowiązku wyznaczenia urnowego).

Zjawiskiem nowym w tych wyborach jest głosowanie korespondencyjne na dużą skalę – tu tajność głosowania w ogóle nie jest sprawdzana (jest ona potwierdzana jest podpisem wyborcy, ale za poświadczenie nieprawdy w tej sprawie wyborca nie ponosi żadnych konsekwencji). Nie wiadomo i nie sposób sprawdzić, czy przy okazji głosowania korespondencyjnego dochodziło do zastraszania wyborców lub kupowania głosów. Przypomnijmy, że nowelizacja kodeksu wyborczego z 2018 roku, wprowadzona przez tę samą większość sejmową, która w maju i czerwcu br. uchwaliła specustawę, drastycznie ograniczała możliwość głosowania korespondencyjnego właśnie z obawy o nieprawidłowości, które takiemu głosowaniu mogą towarzyszyć.

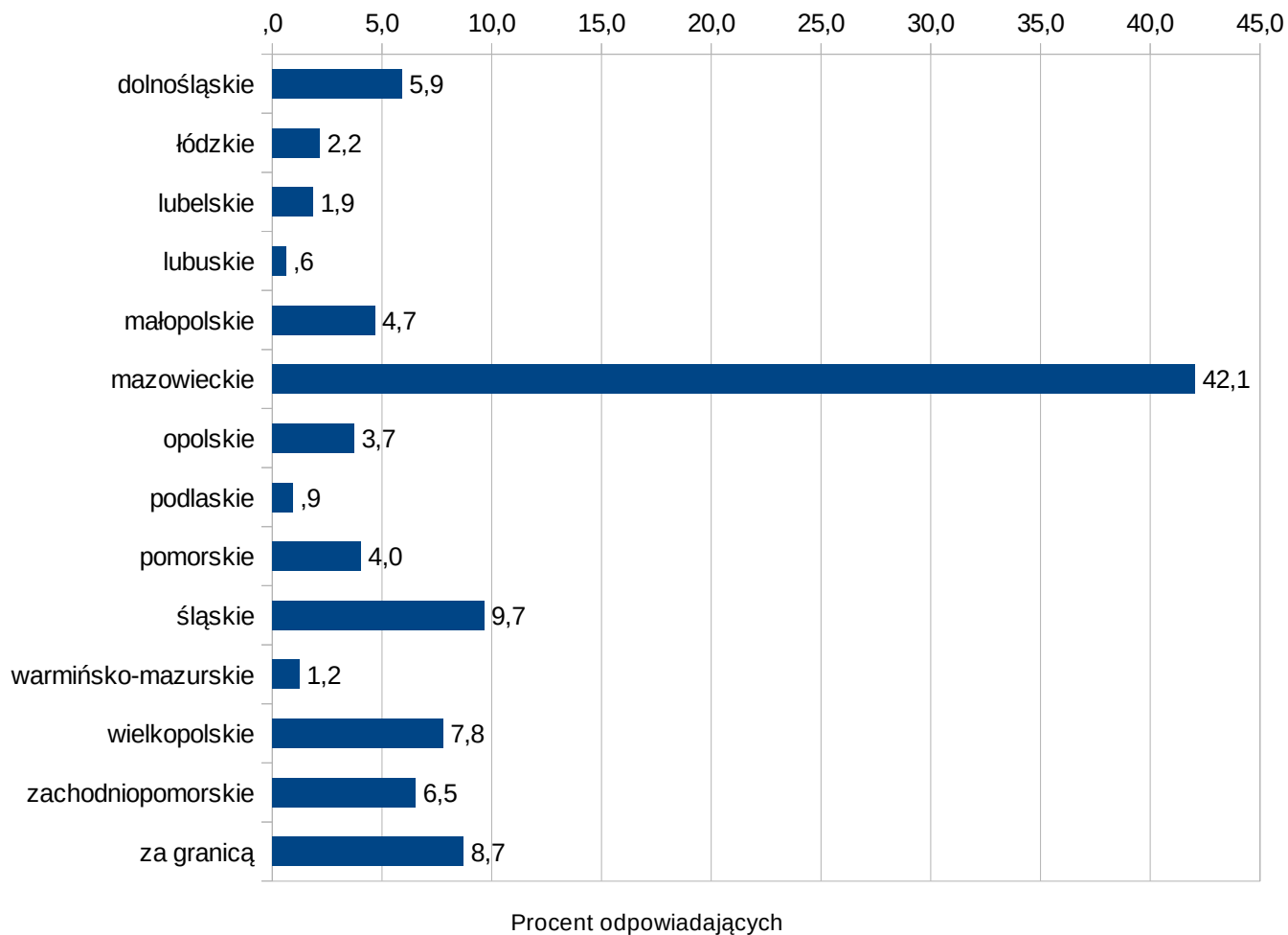
Okoliczności polityczne towarzyszące obecnym wyborom wyjątkowo mocno wskazują na szkodliwość głosowania rodzinnego, czyli wspólnego głosowania przez żonę i męża (jest to najczęstsza forma naruszania tajności głosowania, niekiedy uważana za stosunkowo niegroźną). W pierwszej turze obecnych wyborów kandydatem był Krzysztof Bosak, który według sondaży otrzymał 10,5% głosów mężczyzn i 4,6% głosów kobiet<sup>16</sup>. W kampanii poprzedzającej drugą turę istotne miejsce zajmuje argument „Andrzej Duda ułaskawił pedofila”. Można się spodziewać, że argument ten trafi bardziej do kobiet niż do mężczyzn, gdyż kobiety częściej są ofiarami agresji seksualnych. W sytuacji, w której kobiety głosują w istotnym stopniu inaczej niż mężczyźni, głosowanie rodzinne, w którym kobieta głosuje pod kontrolą mężczyzny lub odwrotnie (lub też kontrola jest wzajemna) nie odzwierciedla rzeczywistych indywidualnych preferencji wyborców.

---

16 Wyniki wyborów prezydenckich 2020: Kobiety i mężczyźni podzielił Krzysztof Bosak. *Gazeta Prawna*, 28.06.2020. <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1484652,wyniki-wyborow-prezydenckich-2020-jak-glosowaly-kobiety-i-mezczyzni.html>

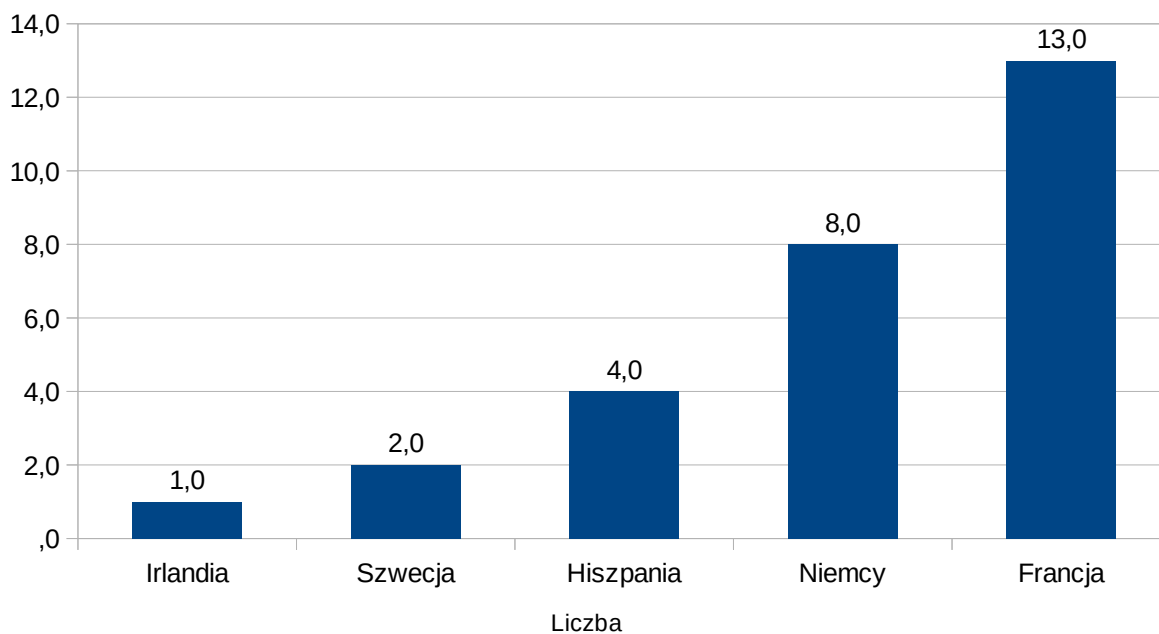
## 8 Dane statystyczne

### 8.1 Dane o naszej obserwacji

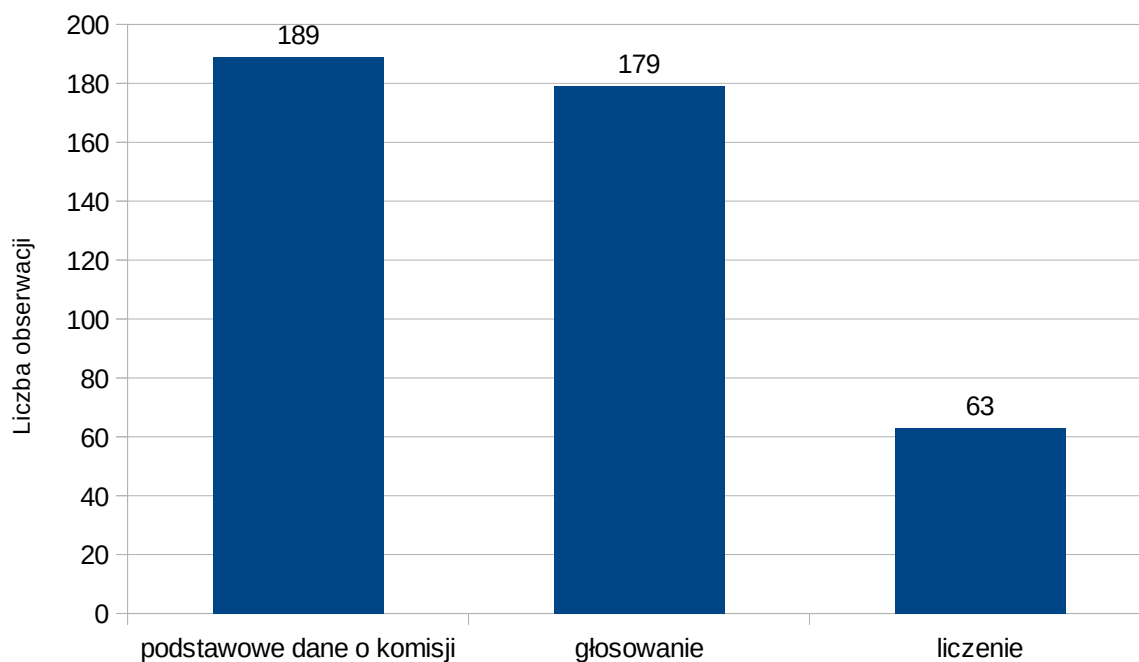


**Wykres. Odsetek obserwacji w poszczególnych województwach (N=321)**





**Wykres. Liczba obserwacji w poszczególnych krajach za granicą – 28 Komisji**

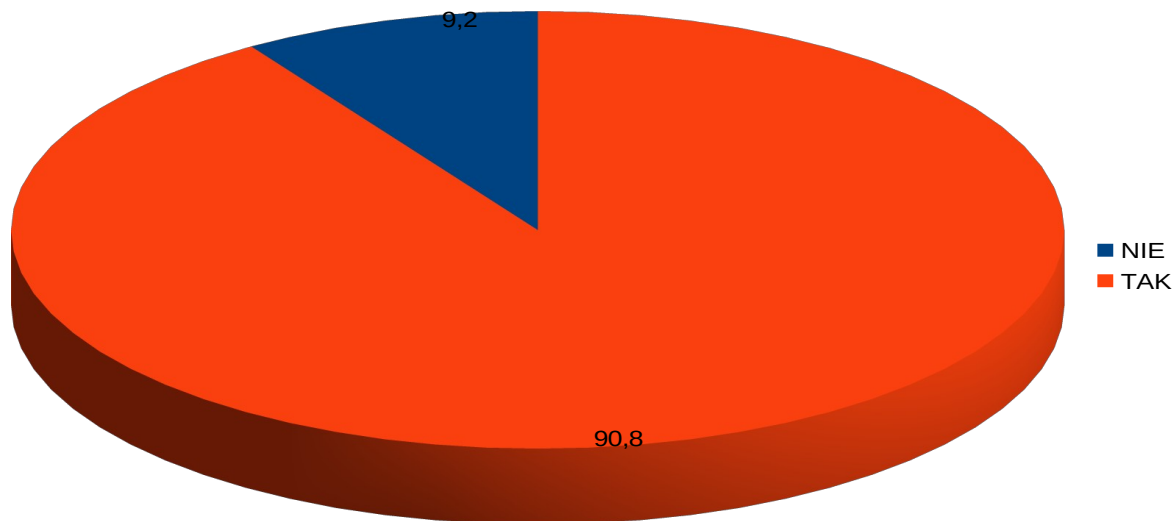


**Wykres. Liczba obserwacji zawierających podstawowe dane o komisji, informacje na temat głosowania i liczenia**

## 8.2 Podstawowe dane o OKW i lokalu wyborczym

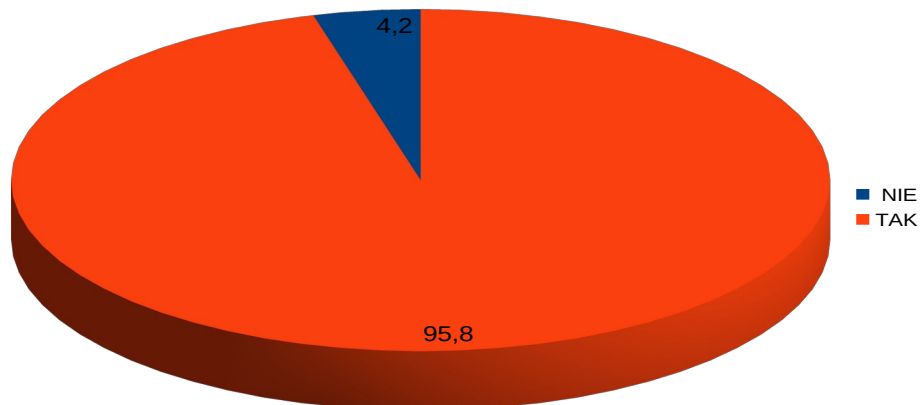
W tym podrozdziale zgromadzone są dane, które pozostają niezmiennie podczas całego dnia obserwacji.

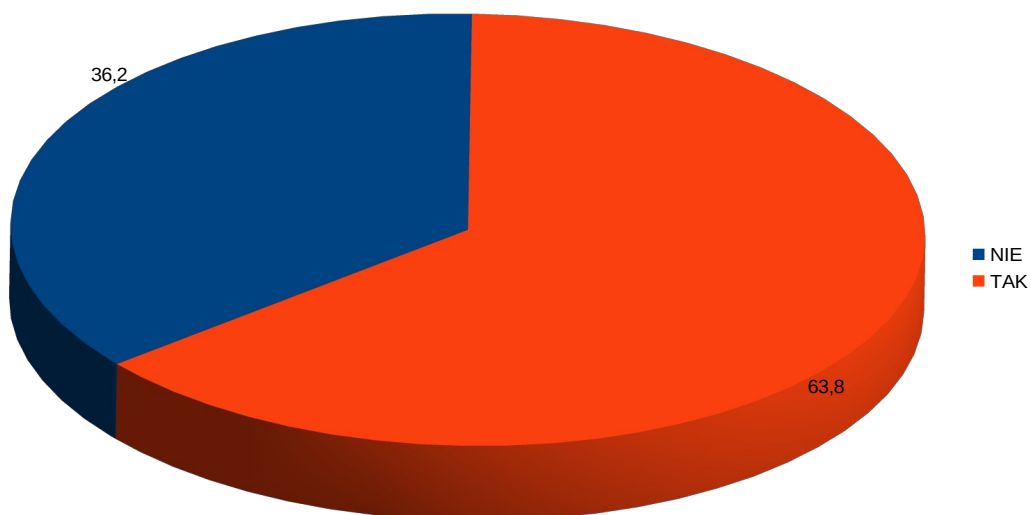
### Raport tabelaryczny z obserwacji I tury wyborów prezydenckich 28 czerwca 2020r.



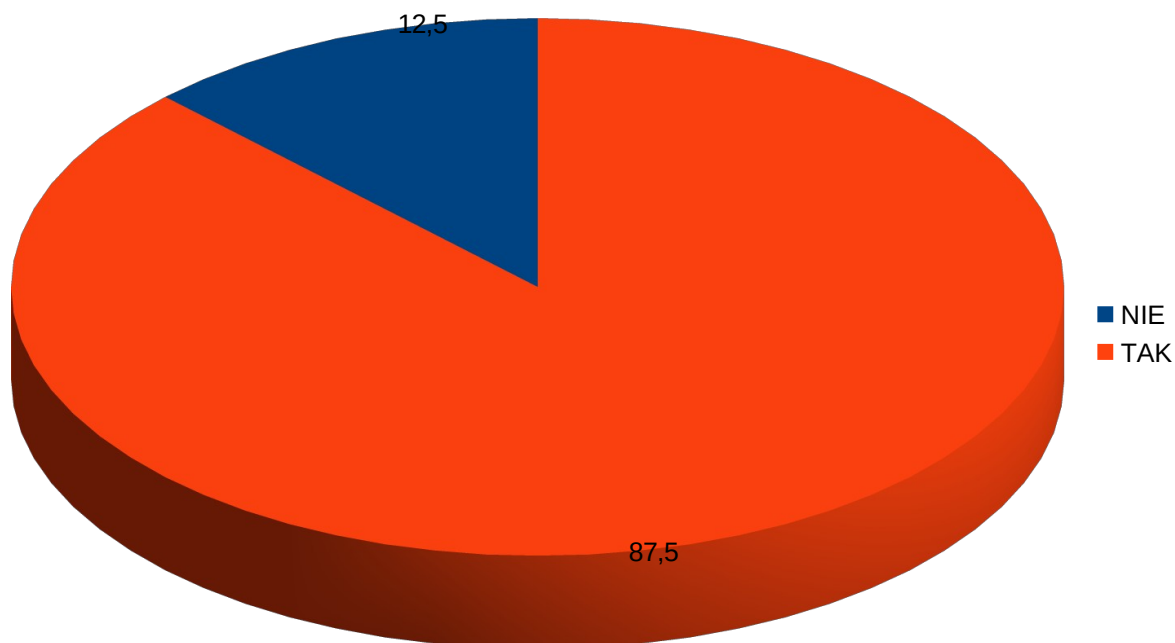
**Wykres 1** Czy lokal jest dobrze widoczny z ulicy i oznakowany? (wywieszanie flagi nie jest obowiązkowe) (N=142)

**Wykres 2** Czy lokal jest łatwo dostępny dla wyborców (w tym pytaniu nie chodzi o wyborców niepełnosprawnych; schody nie są przeszkodą w udzieleniu odpowiedzi TAK) (N=142)

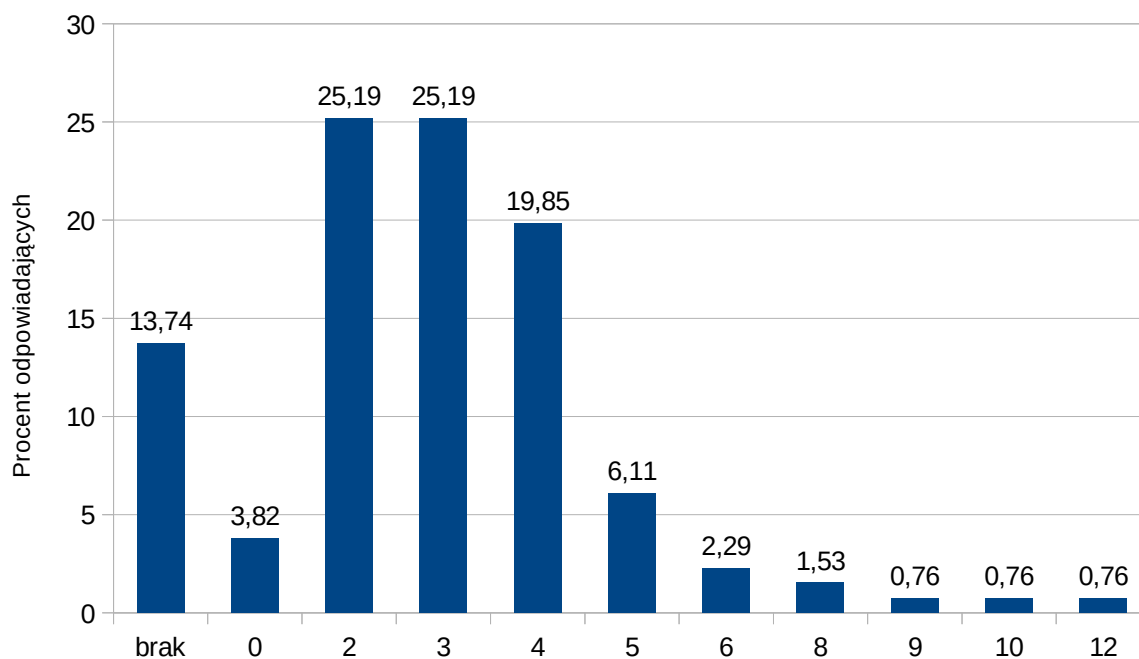




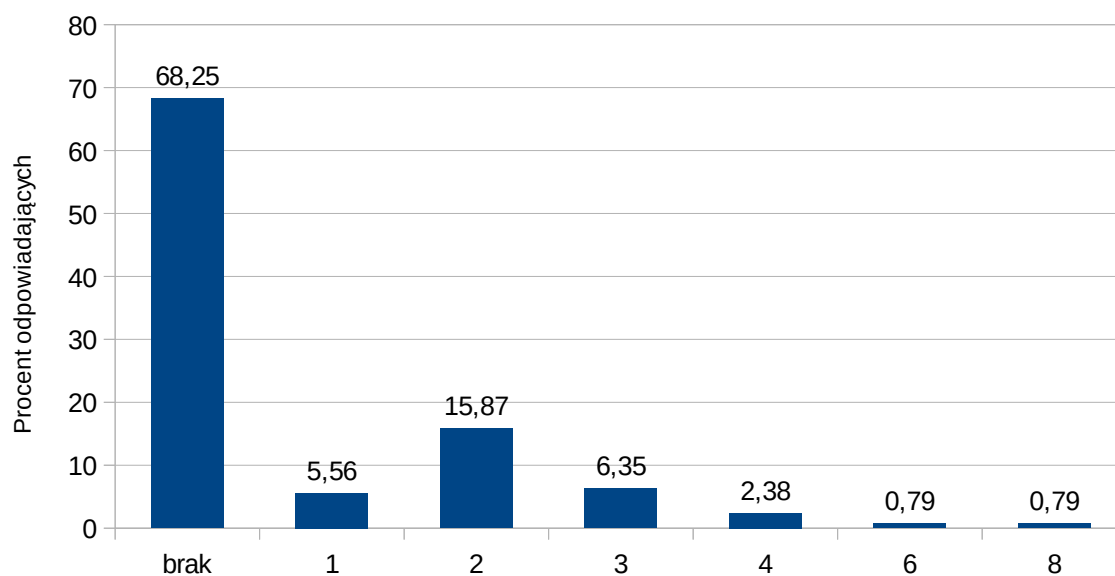
**Wykres 3** Czy z listy lokali opublikowanej przez wójta wynika, że jest to lokal dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych (spytać członków komisji lub sprawdzić w opublikowanej liście)? (N=127)



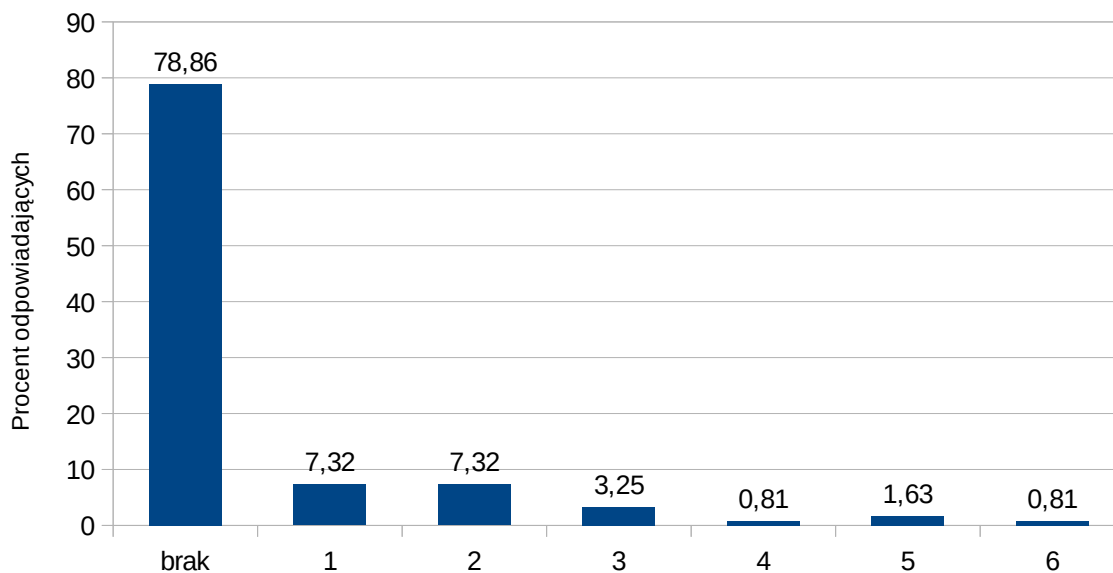
**Wykres 4.** Czy lokal jest faktycznie dostępny dla niepełnosprawnych ruchowo (w szczególności: czy można do niego dojechać wózkiem inwalidzkim, bez wchodzenia po schodach)? (N=80)



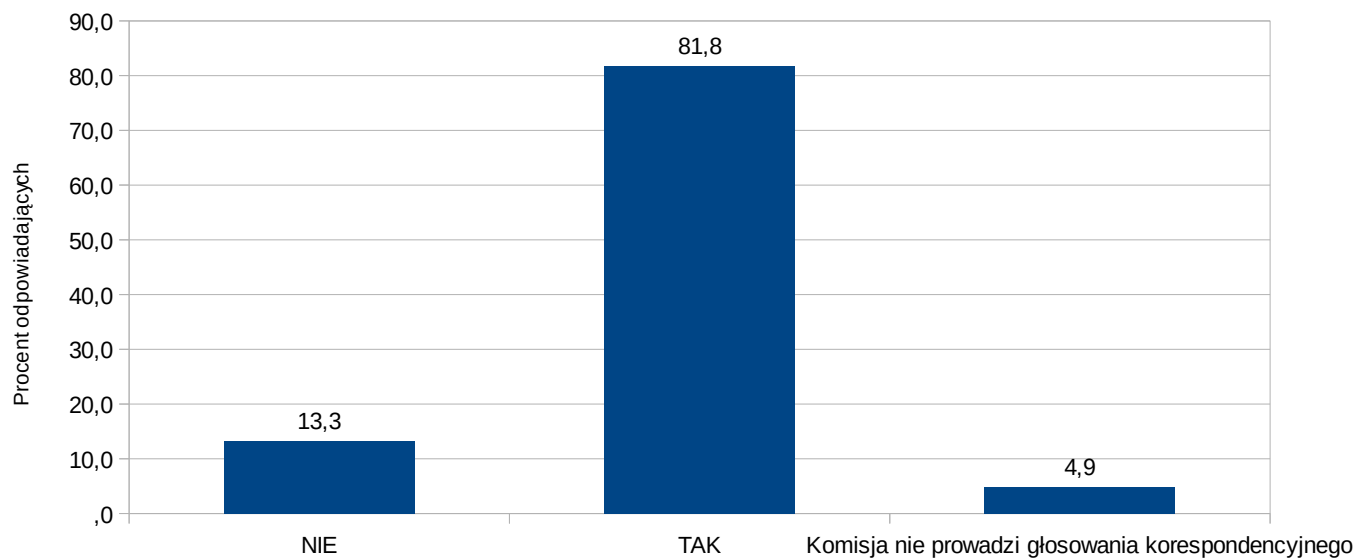
**Wykres 5** Liczba miejsc do tajnego głosowania, które rzeczywiście zapewniają tajność głosowania (zazwyczaj każde takie miejsce, to kabina z kotarą lub miejsce za stołem osłonięte specjalnymi wysokimi kartonami) (N=131)



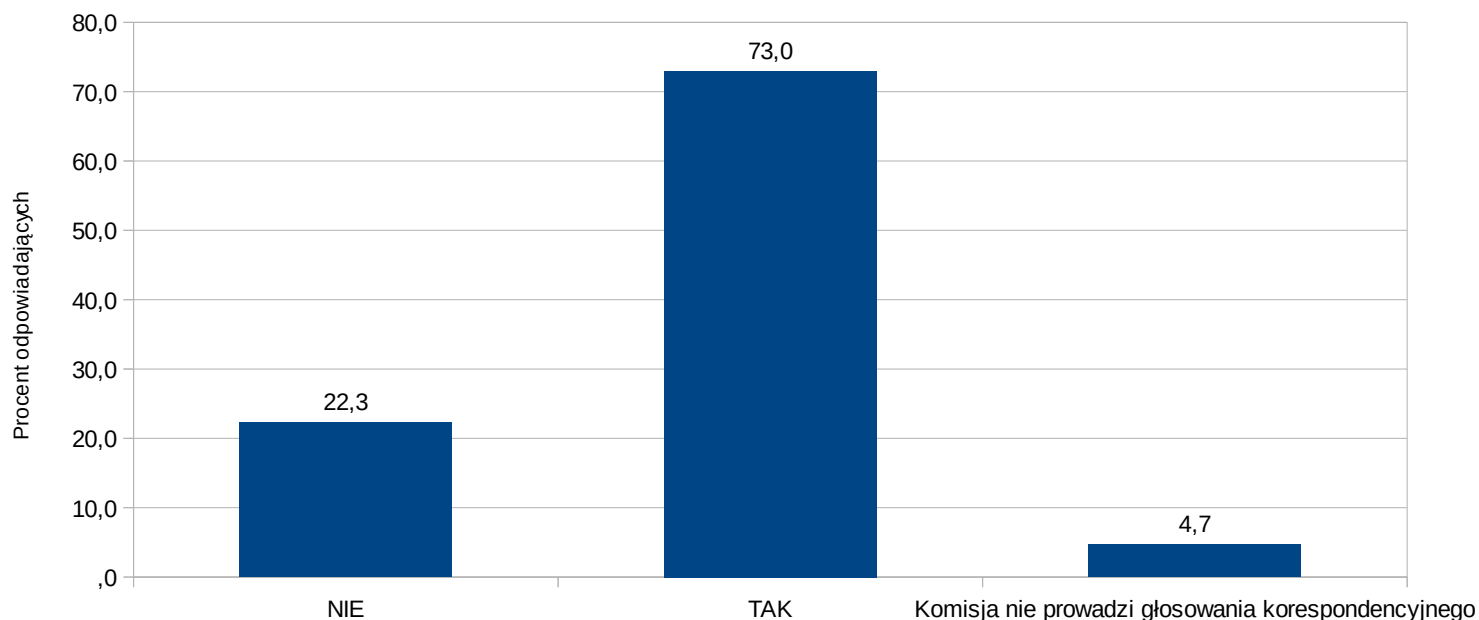
**Wykres 6.** Liczba miejsc do tajnego głosowania, które niezbyt dobrze zapewniają tajność głosowania (N=126)



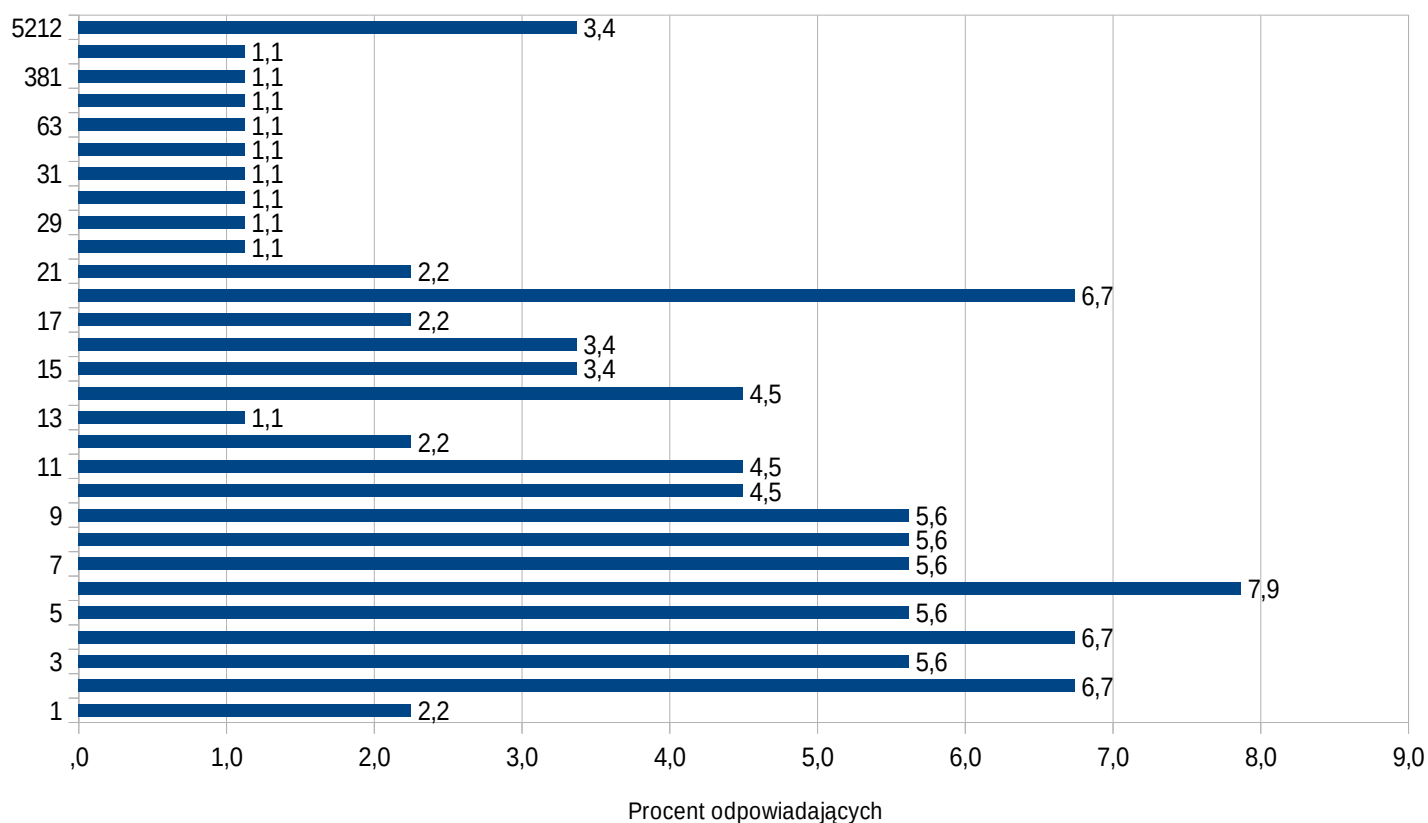
**Wykres 7** Liczba pseudo-miejsc do tajnego głosowania (które w rzeczywistości żadnej tajności nie zapewniają) (N=123)



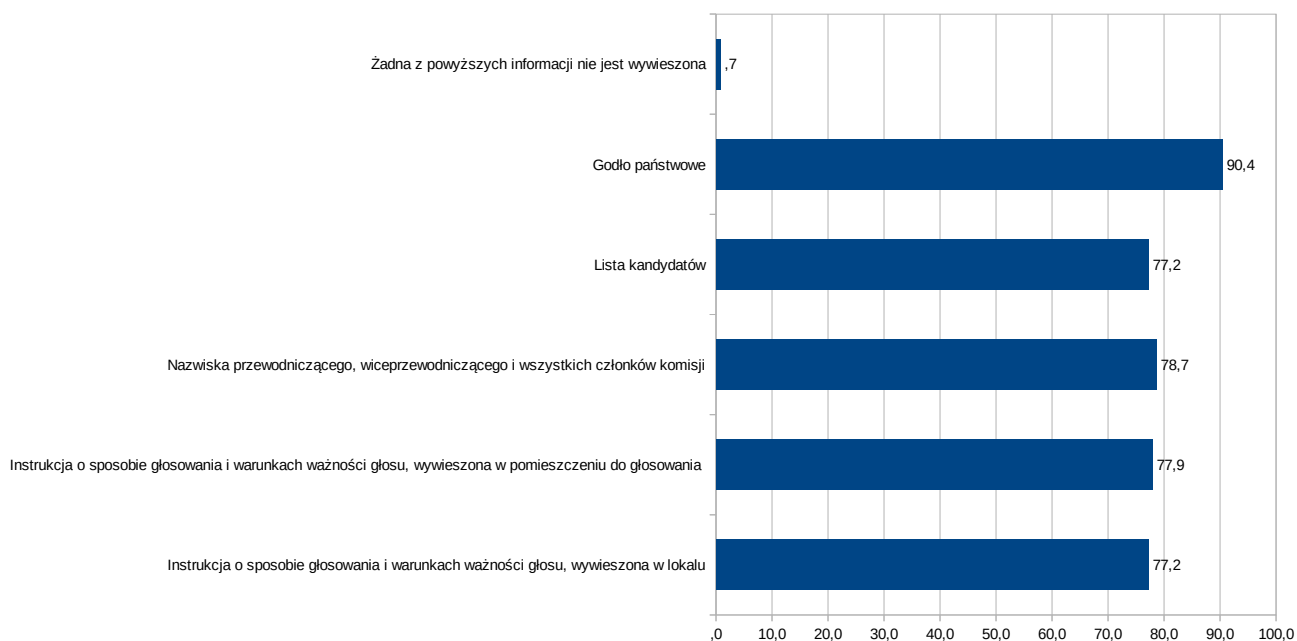
**Wykres 8.** Czy komisja otrzymała pismo PKW z 22 czerwca ZPOW-571-93/20 (wyjaśnienia w sprawie głosowania korespondencyjnego)? (N=143)



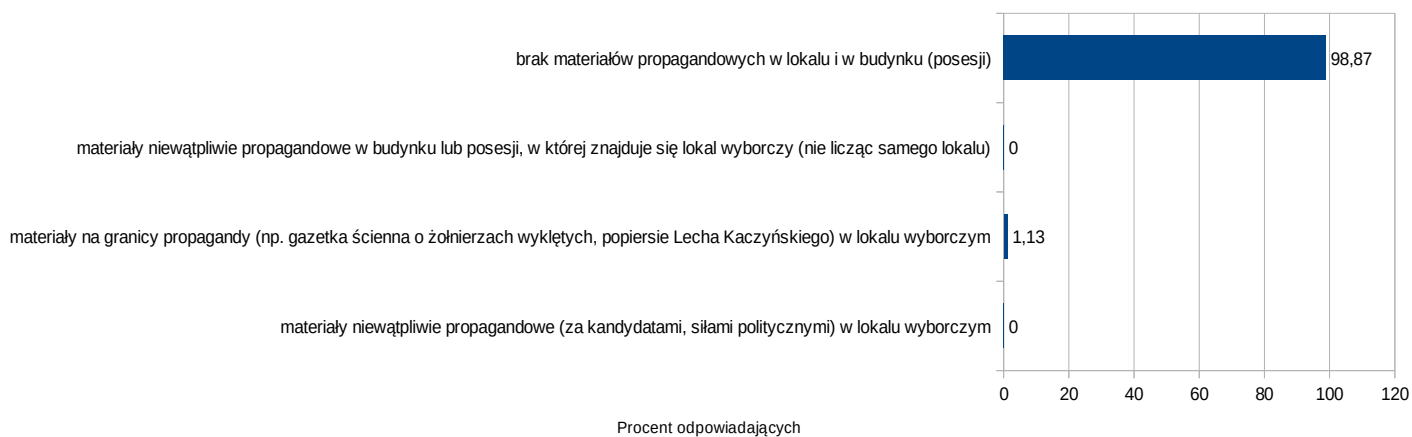
**Wykres 9.** Czy komisja otrzymała kopię wykazu pakietów wyborczych, w którym odnotowano wysłanie lub odbiór każdego pakietu (dokument oddzielny od spisu wyborców)? (N=148)



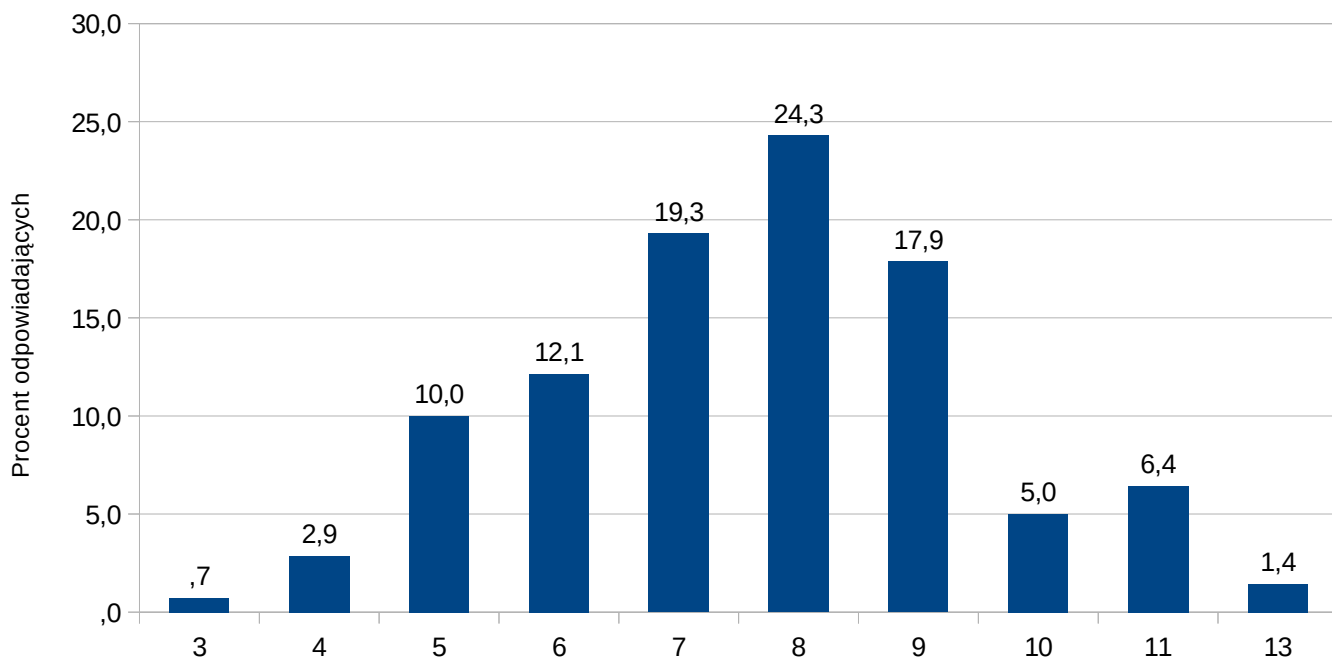
**Wykres 10.** Ile pakietów do głosowania korespondencyjnego wysłano lub doręczono wyborcom, którzy figurują w spisie wyborów tej komisji (sprawdzić w wykazie pakietów wyborczych)? (N=89)



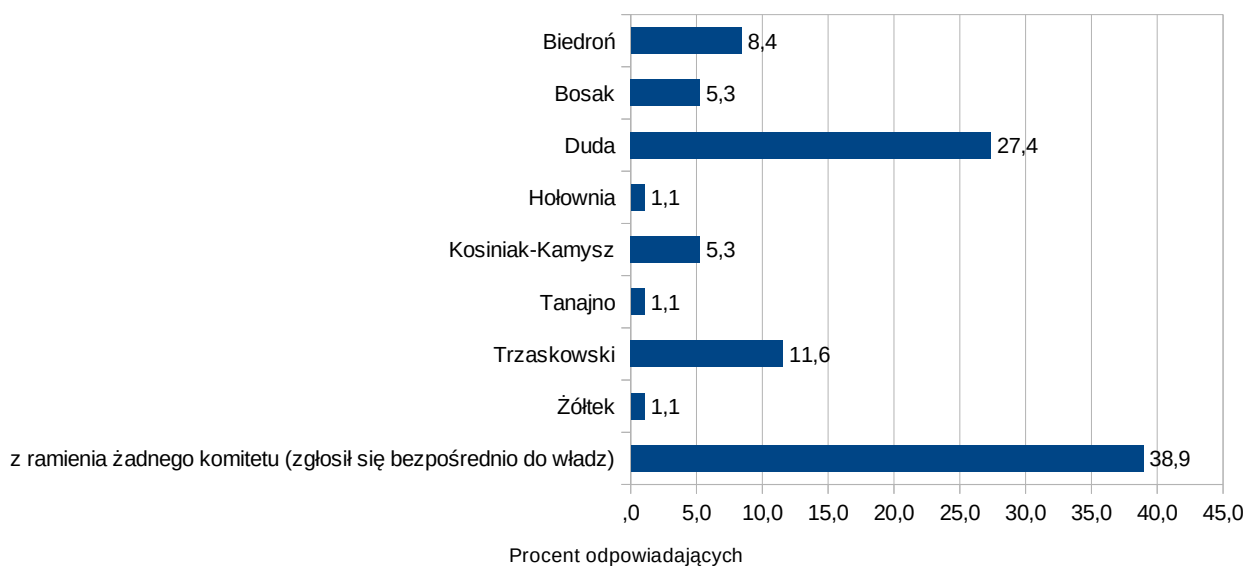
**Wykres 11. Czy informacje przewidziane przez ustawę lub wytyczne PKW są wywieszane w lokalu? Proszę zaznaczyć te rodzaje informacji, które są wywieszane w sposób kompletny (N=136)**



**Wykres 12 Czy w lokalu lub w budynku (posesji), do którego należy lokal, są materiały propagandowe? (N=177)**

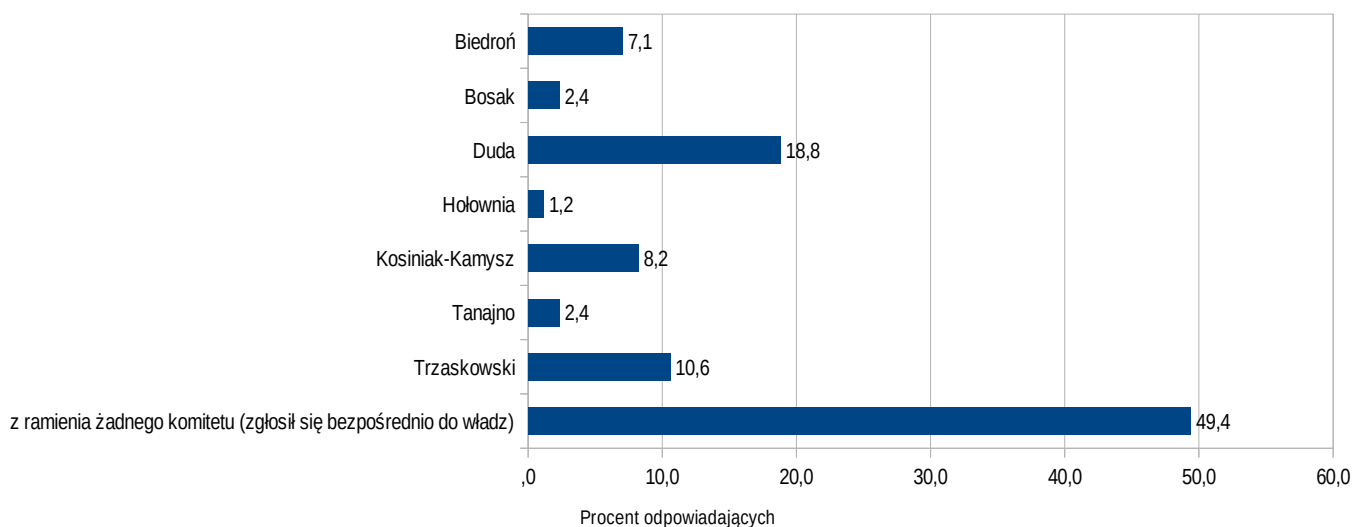


Wykres 13. Liczba osób, które wchodzi w skład komisji (N=140)

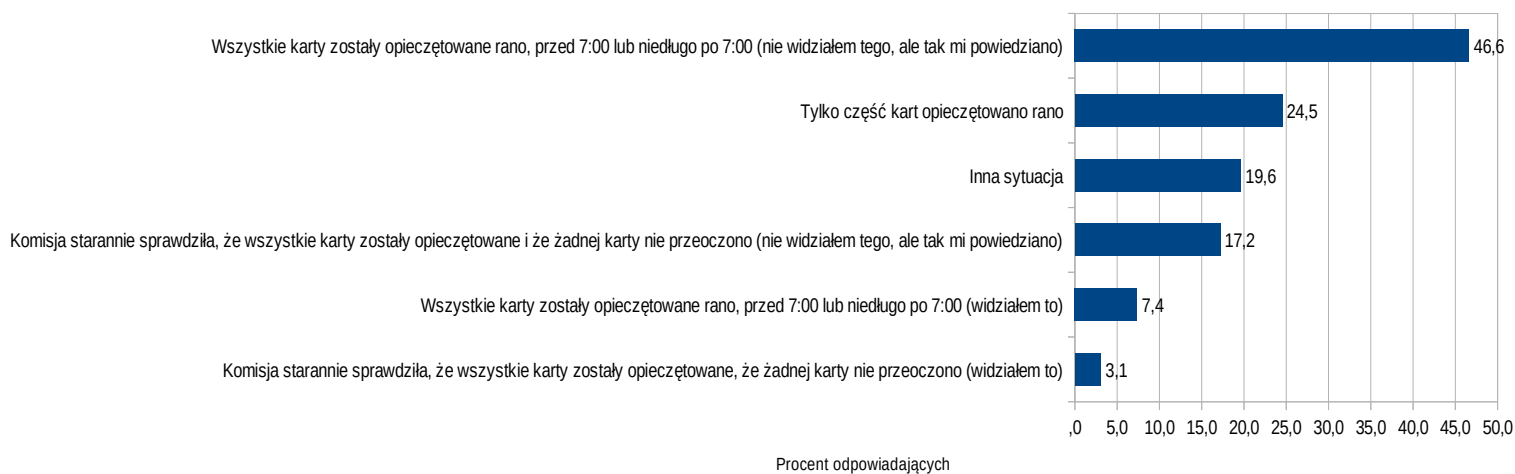


Wykres 14. Przewodniczący komisji: z czyjego ramienia (nie pytać komisji, sprawdzić w papierach) (N=95)



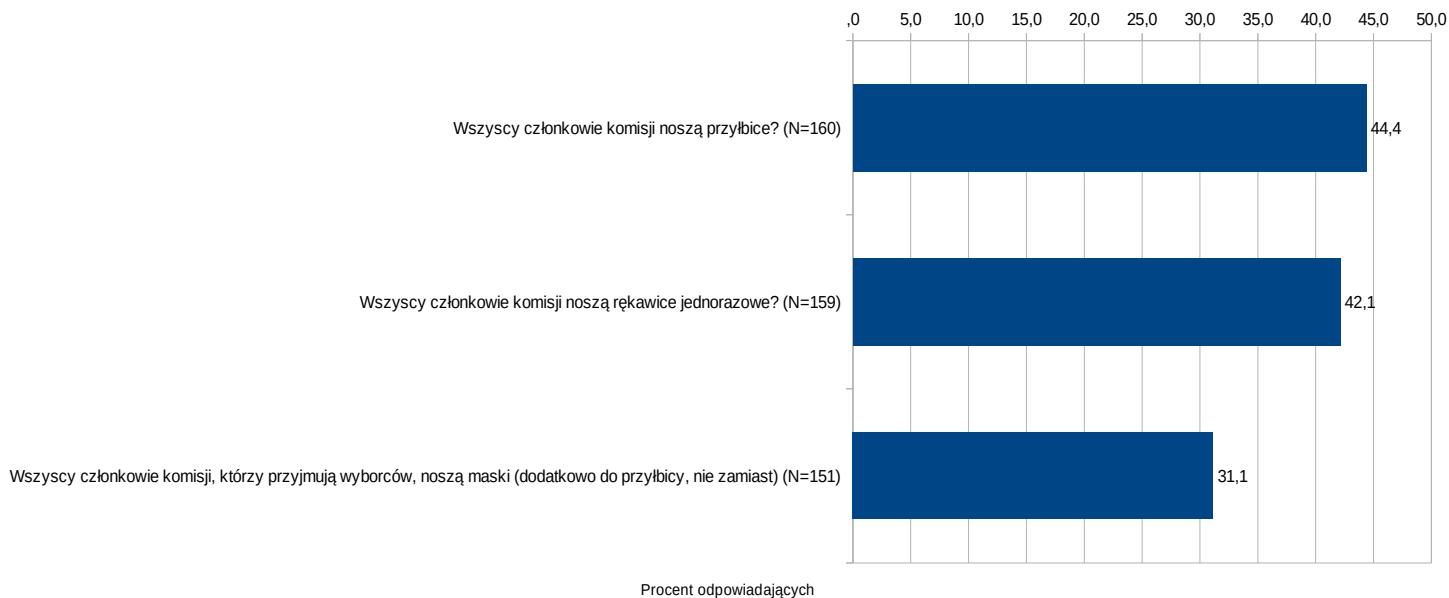


**Wykres 15. Wiceprzewodniczący komisji: z czyjego ramienia (nie pytać komisji, sprawdzić w papierach) (N=85)**

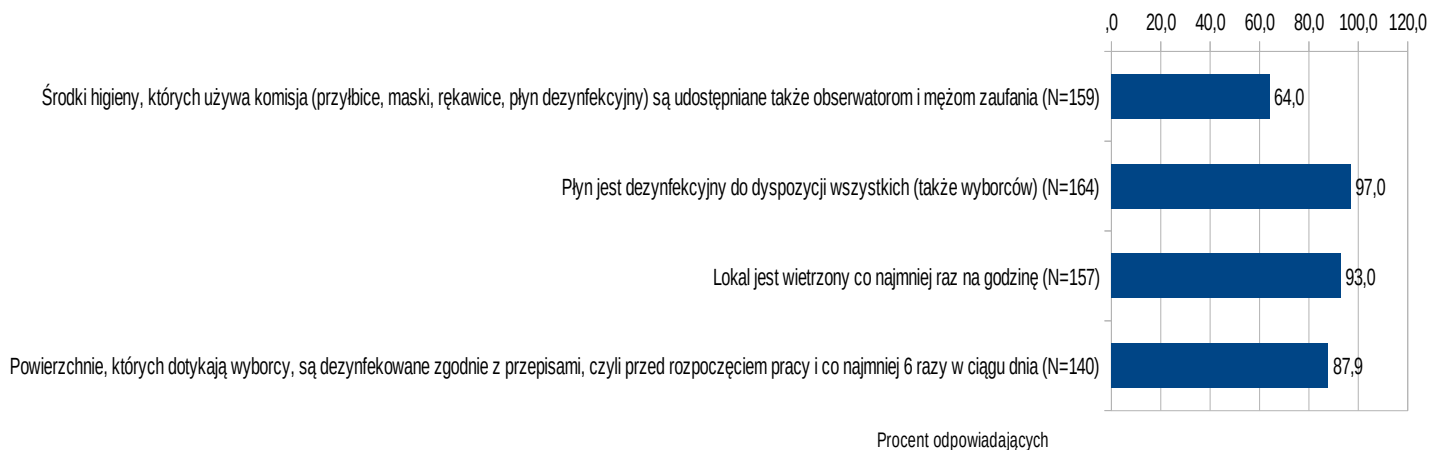


**Wykres 16 Pieczętowanie kart do głosowania (N=163)**

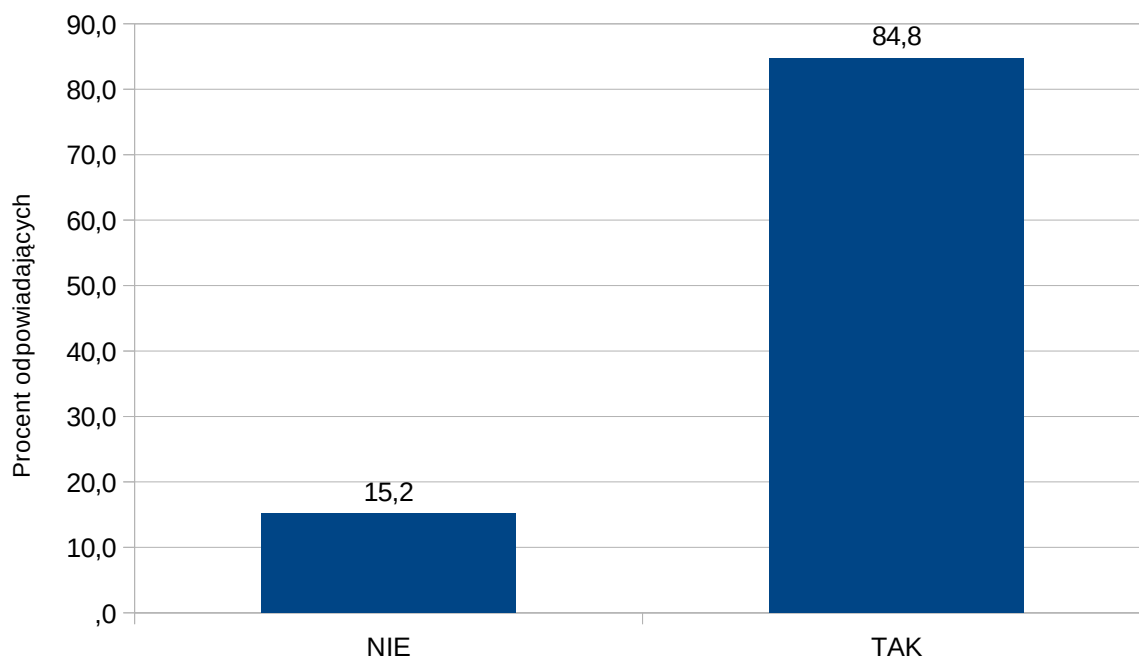
## 8.3 Głosowanie



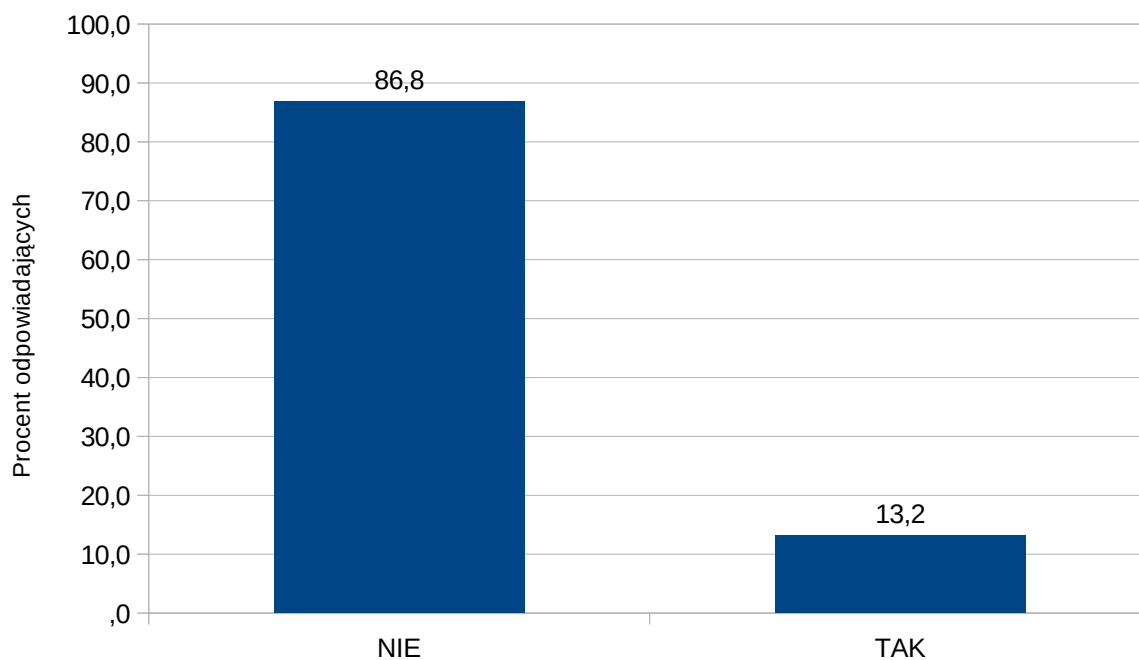
Wykres 17. Środki bezpieczeństwa związane z pandemią COVID-19 stosowane przez członków komisji



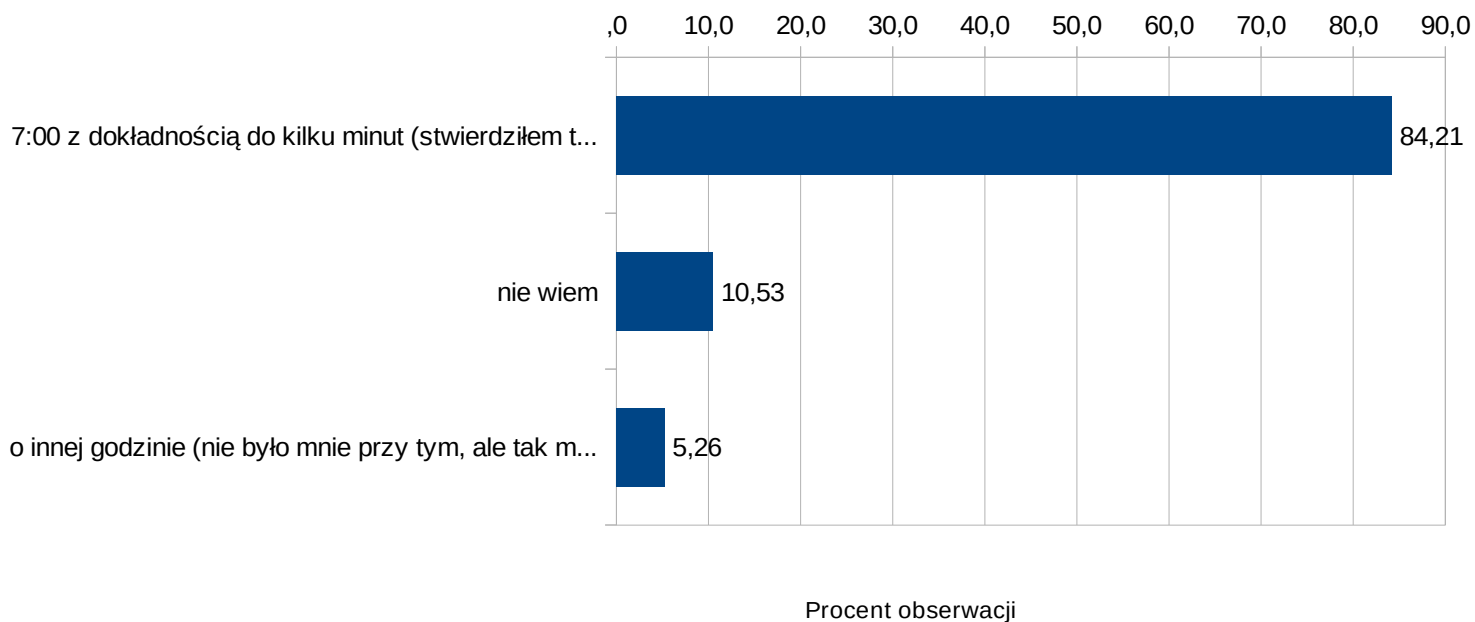
Wykres 18. Inne środki bezpieczeństwa związane z pandemią COVID-19



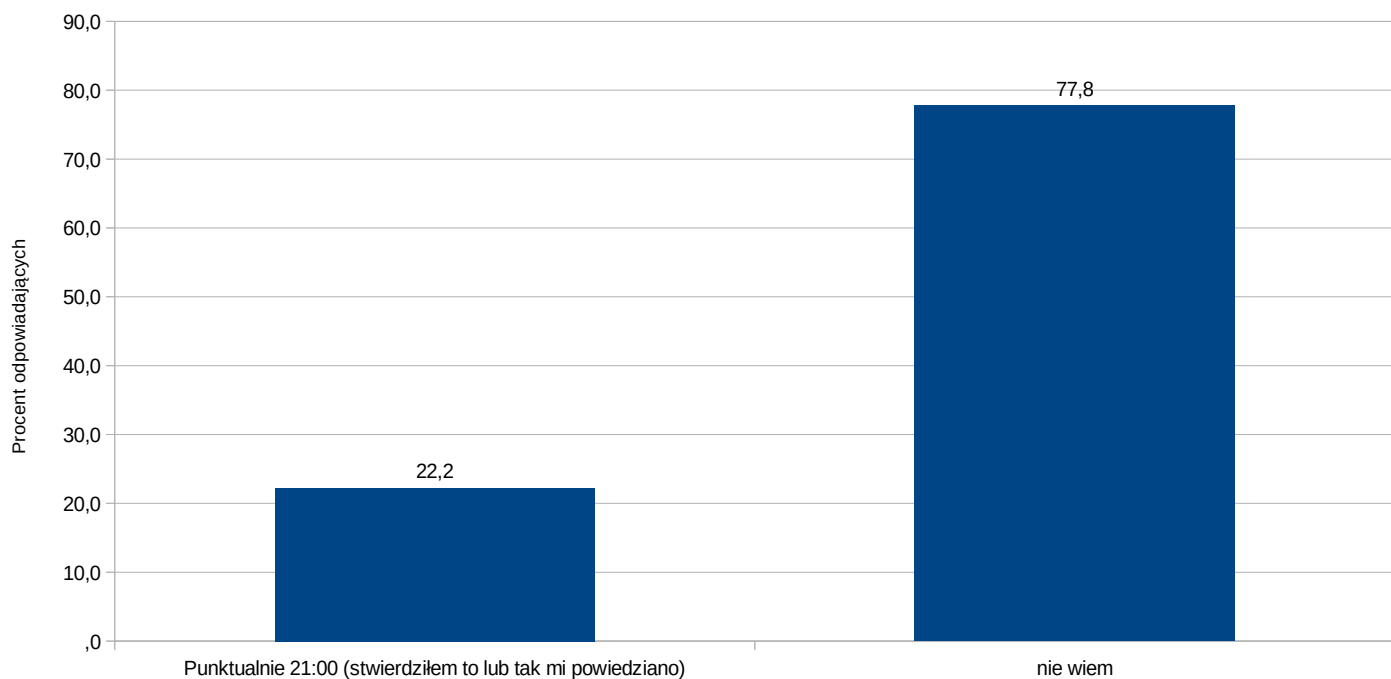
**Wykres 19. Czy w obserwowanym przedziale czasu cały czas był obecny przewodniczący komisji lub jego zastępca? (N=138)**



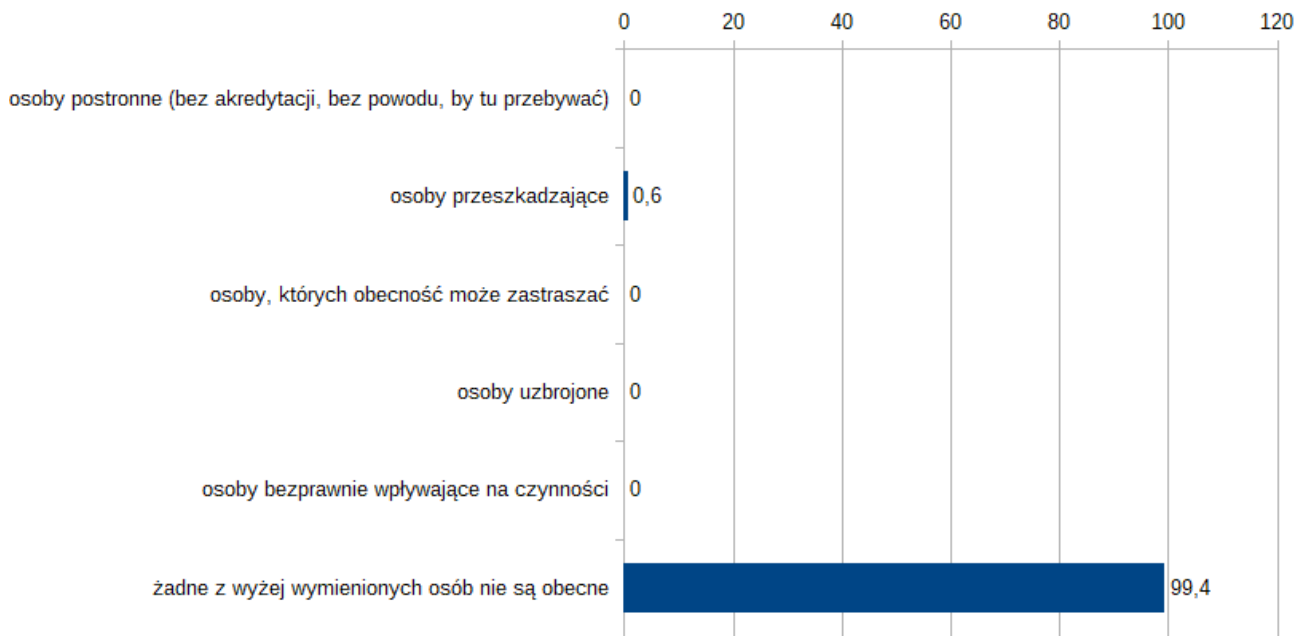
**Wykres 19. Wyborcy mogą wchodzić do lokalu od 7:00 do 21:00 w celu głosowania. Nie powinno być przerw w głosowaniu. Czy zaobserwowałem lub zostałem poinformowany o problemach z przestrzeganiem tych reguł? (N=152)**



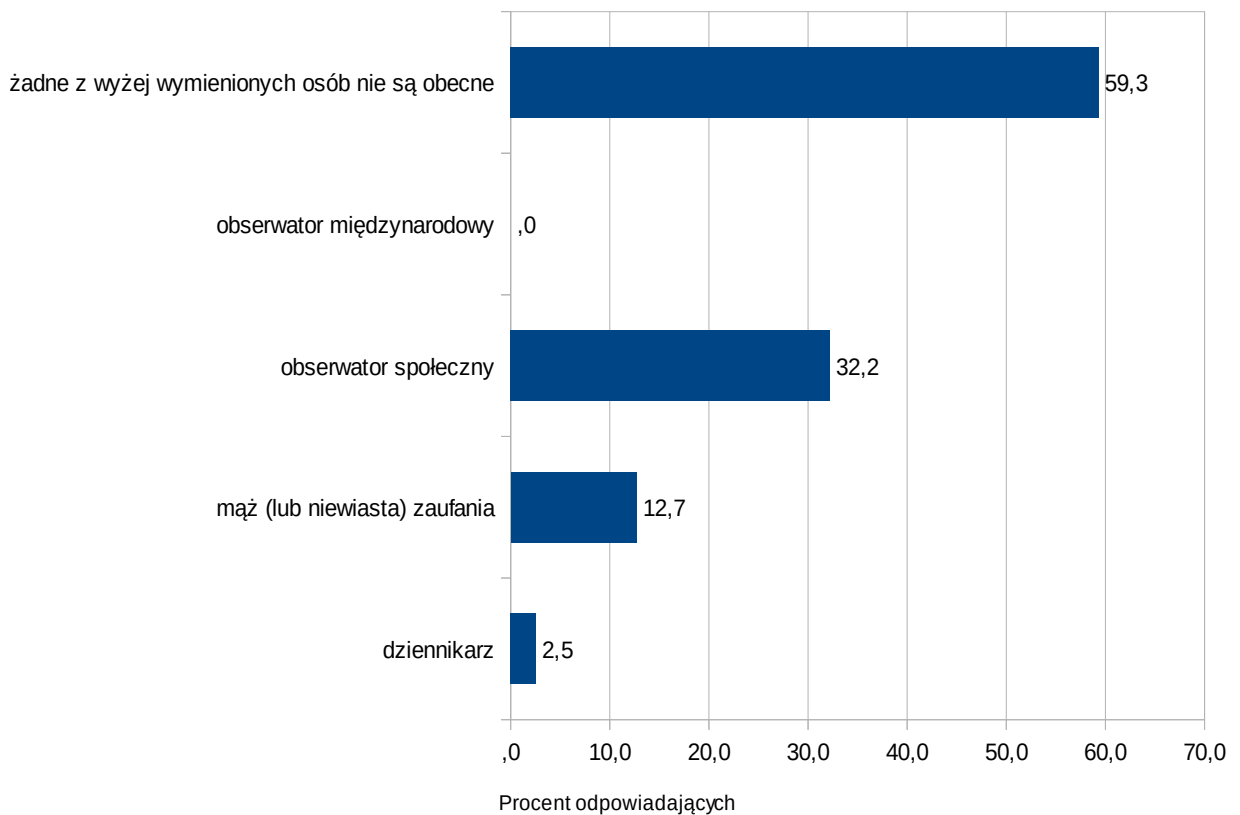
**Wykres 20 Czas rozpoczęcia głosowania (N=19)**



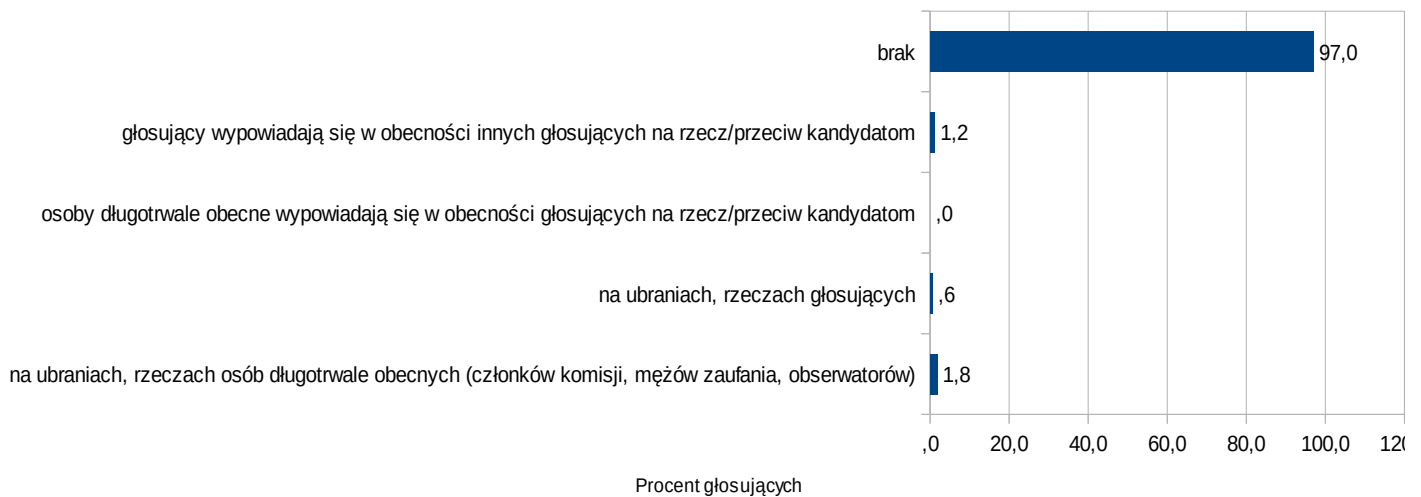
**Wykres 21. Czas zakończenia głosowania (N=9)**



**Wykres 22. Osoby obecne w lokalu (N=179)**



**Wykres 23. Inne osoby obecne w lokalu (N=118)**

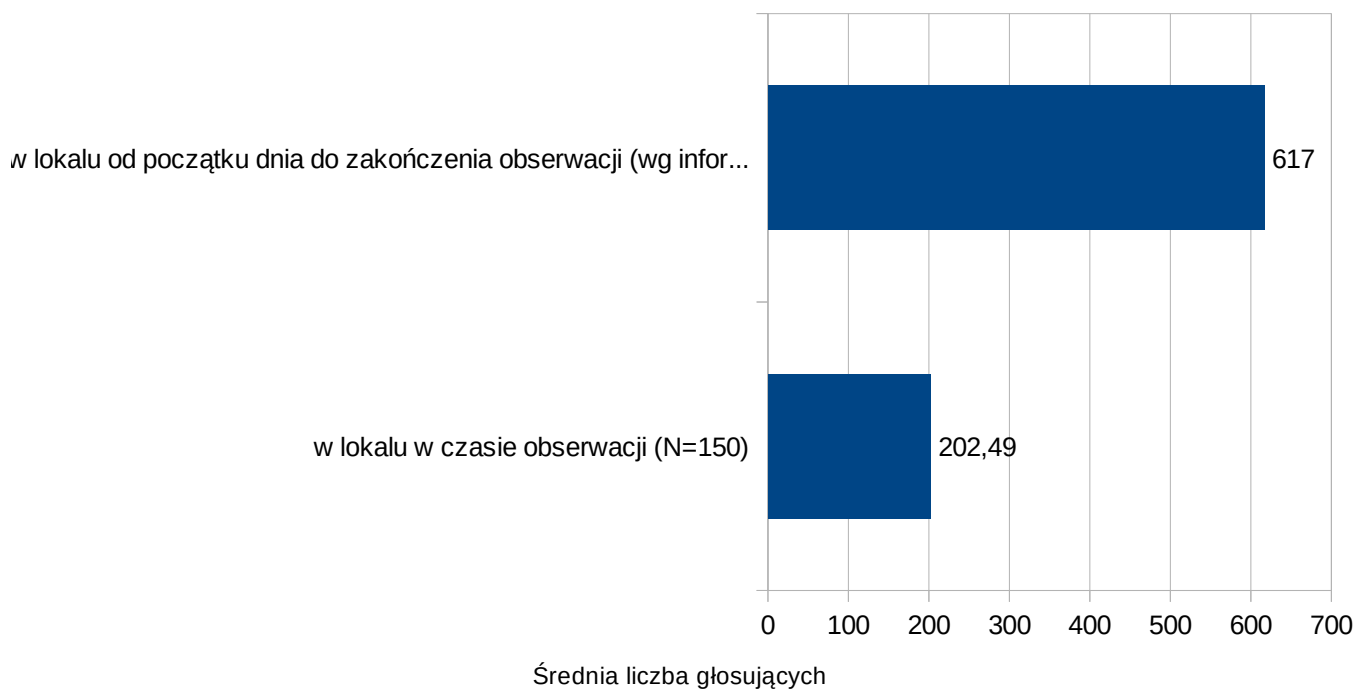


Wykres 24. Czy są elementy kampanii lub propagandy wyborczej ? (N=167)

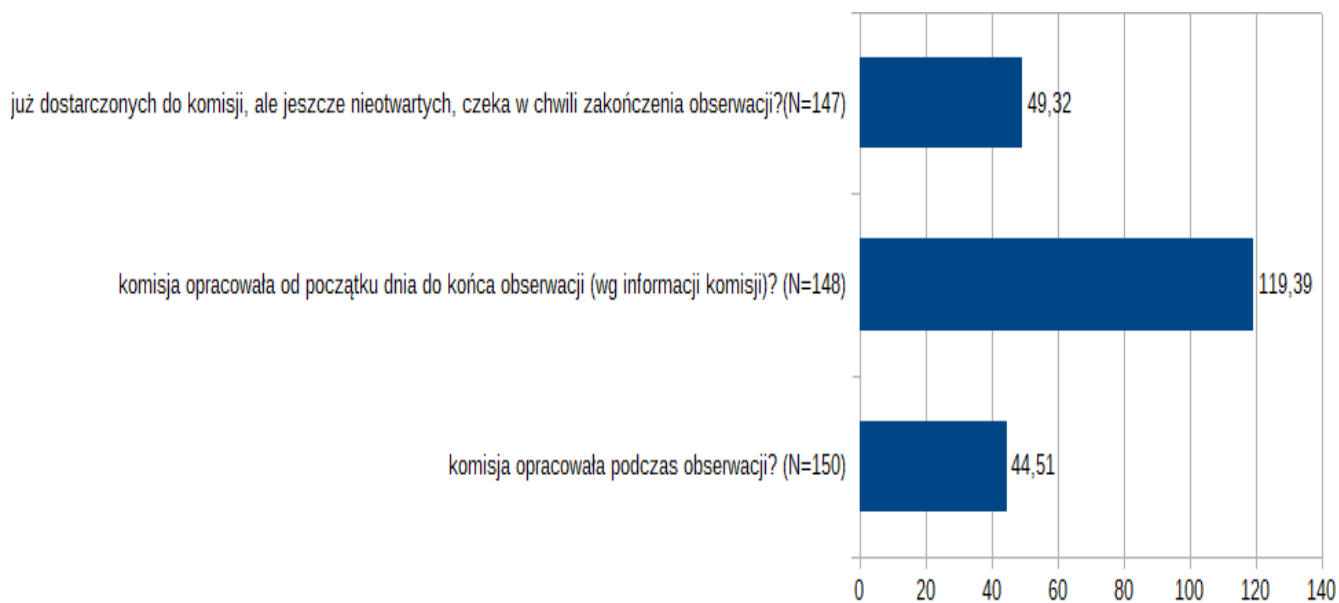
Tabela 1

| Zmienna  | N   | Średnia | Min | Max     |
|--|-----|---------|-----|---------|
| Przybliżona liczba głosujących w lokalu w czasie obserwacji (nie liczymy głosów korespondencyjnych). Dotyczy przedziału czasu, dla którego wypełniono ten formularz.                               | 150 | 202,49  | ,00 | 1600,00 |
| Przybliżona liczba osób, które głosowały w lokalu od początku dnia do zakończenia obserwacji (wg informacji komisji) (nie liczymy głosów korespondencyjnych)                                       | 135 | 617,00  | ,00 | 2200,00 |
| Ile kopert zwrotnych komisja opracowała podczas obserwacji?  | 150 | 44,51   | ,00 | 1517,00 |
| Ile kopert zwrotnych komisja opracowała od początku dnia do końca obserwacji (wg informacji komisji)?  | 148 | 119,39  | ,00 | 5852,00 |
| Ile kopert zwrotnych już dostarczonych do komisji, ale jeszcze nieotwartych, czeka w chwili zakończenia obserwacji?  | 147 | 49,32   | ,00 | 1500,00 |
| Spośród kopert zwrotnych opracowanych **w obserwowanym przedziale czasu**, ile uznano za nieprawidłowe (nie wrzucono do urny koperty z kartą do głosowania)?                                       | 141 | 5,20    | ,00 | 150,00  |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ wyborca już głosował osobiście (jest podpis w spisie wyborców)?   | 104 | ,15     | ,00 | 9,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ dany wyborca nie wnioskował o wysłanie mu pakietu?  | 104 | ,09     | ,00 | 6,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ już otrzymano inną kopertę od tego samego wyborcy?  | 102 | ,00     | ,00 | ,00     |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ koperta z kartą do głosowania była niezaklejona?  | 110 | ,13     | ,00 | 2,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe z pozostałych przyczyn (brak podpisu, zły numer PESEL itp.)   | 113 | 3,30    | ,00 | 117,00  |
| Spośród kopert zwrotnych opracowanych **od początku dnia do końca obserwacji**, ile uznano za nieprawidłowe (nie wrzucono do urny koperty z kartą do głosowania) (wg informacji komisji)?          | 136 | 4,40    | ,00 | 117,00  |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ wyborca już głosował osobiście (jest podpis w spisie wyborców)?   | 107 | ,08     | ,00 | 9,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ dany wyborca nie wnioskował o wysłanie mu pakietu?  | 106 | ,08     | ,00 | 6,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ już otrzymano inną kopertę od tego samego wyborcy?  | 106 | ,00     | ,00 | ,00     |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe, ponieważ koperta z kartą do głosowania była niezaklejona?  | 108 | ,14     | ,00 | 2,00    |
| ... w tym: ile uznano za nieprawidłowe z pozostałych przyczyn (brak podpisu, zły numer PESEL itp.)   | 112 | 3,06    | ,00 | 117,00  |
| Liczba znanych obserwatorowi przypadków, w których komisja źle zaklasyfikowała kopertę zwrotną **od początku dnia do końca obserwacji** (wrzucono kopertę z kartą do urny, kiedy nie należało, lub | 141 | ,07     | ,00 | 6,00    |

| Zmienna<br>odwrotnie)  | N   | Średnia | Min  | Max    |
|--|-----|---------|------|--------|
| Liczba znanych obserwatorowi przypadków, w których komisja **od początku dnia do końca obserwacji** odmówiła wyborcy możliwości głosowania, bo już jest podpis w spisie (tak jakby ktoś już głosował w lokalu za tego wyborcę)                       | 128 | ,01     | ,00  | 1,00   |
| Liczba znanych obserwatorowi przypadków, w których komisja **od początku dnia do końca obserwacji** odmówiła wyborcy możliwości głosowania, bo według dokumentów w posiadaniu komisji wyborca otrzymał pakiet do głosowania korespondencyjnego       | 126 | ,02     | ,00  | 1,00   |
| Liczba znanych obserwatorowi przypadków, w których komisja **od początku dnia do końca obserwacji** odmówiła wyborcy możliwości głosowania, bo już wrzucono do urny kopertę w jego imieniu, mimo że według dokumentów w posiadaniu komisji wyborca t | 125 | ,01     | ,00  | 1,00   |
| Przez jak długi czas lokal był zatłoczony podczas obserwowanego przedziału czasu (w minutach)?   | 22  | 56,82   | 5,00 | 450,00 |
| Przybliżona liczba osób, które w obserwowanym przedziale czasu przyszły głosować z zaświadczeniami o prawie do głosowania  | 140 | 14,74   | ,00  | 710,00 |
| Przybliżona liczba osób, które od początku głosowania do końca obserwowanego przedziału czasu przyszły głosować z zaświadczeniami o prawie do głosowania (pytać komisję)   | 125 | 22,46   | ,00  | 710,00 |
| Przybliżona liczba osób, które w obserwowanym przedziale czasu przyszły głosować z paszportem i dokumentami potwierdzającymi zamieszkanie za granicą   | 129 | ,14     | ,00  | 4,00   |
| ... w tym przybliżona liczba osób, w sprawie których komisja podjęła błędną decyzję  | 5   | ,60     | ,00  | 2,00   |
| Przybliżona liczba osób, które od początku głosowania do końca obserwowanego przedziału czasu przyszły głosować z paszportem i dokumentami potwierdzającymi zamieszkanie za granicą (pytać komisję)  | 115 | ,57     | ,00  | 25,00  |
| Przybliżona liczba osób niezapisanych, które chciały głosować  | 53  | 2,74    | 1,00 | 10,00  |
| ... w tym przybliżona liczba osób, w sprawie których komisja podjęła błędną decyzję  | 41  | ,05     | ,00  | 1,00   |
| Ilu wyborców w obserwowanym przedziale czasu głosowało lub próbowało głosować pokazując mTożsamość (dowód tożsamości w telefonie lub na tablecie)?   | 136 | ,25     | ,00  | 3,00   |
| W tym: tożsamość ilu wyborców uznano za potwierdzoną po tym, jak komisja obejrzała ekran telefonu wyborcy (bez żadnego dodatkowego sprawdzenia takiego jak mWeryfikator czy okazanie dokumentu przez wyborcę) (można podać w przybliżeniu)?          | 22  | 1,23    | ,00  | 3,00   |
| W tym: tożsamość ilu wyborców uznano za sprawdzoną po sprawdzeniu danych z mTożsamości przy pomocy telefonu, tabletu lub komputera należącego do komisji (mWeryfikator lub mObywatel)?   | 22  | ,09     | ,00  | 1,00   |
| W tym: ilu wyborców musiało jednak pokazać dokument ze zdjęciem (mimo że zaczęli od próby zidentyfikowania się przy pomocy mTożsamości)?   | 21  | ,10     | ,00  | 2,00   |
| W tym: ilu wyborców w ogóle nie dopuszczono do głosowania, mimo że 19 pokazali mTożsamość (nie liczyć przypadków, w których komisja uwierzyła temu, co pokazuje mTożsamość, ale danej osoby nie było w spisie wyborców)?                             | 19  | ,00     | ,00  | ,00    |

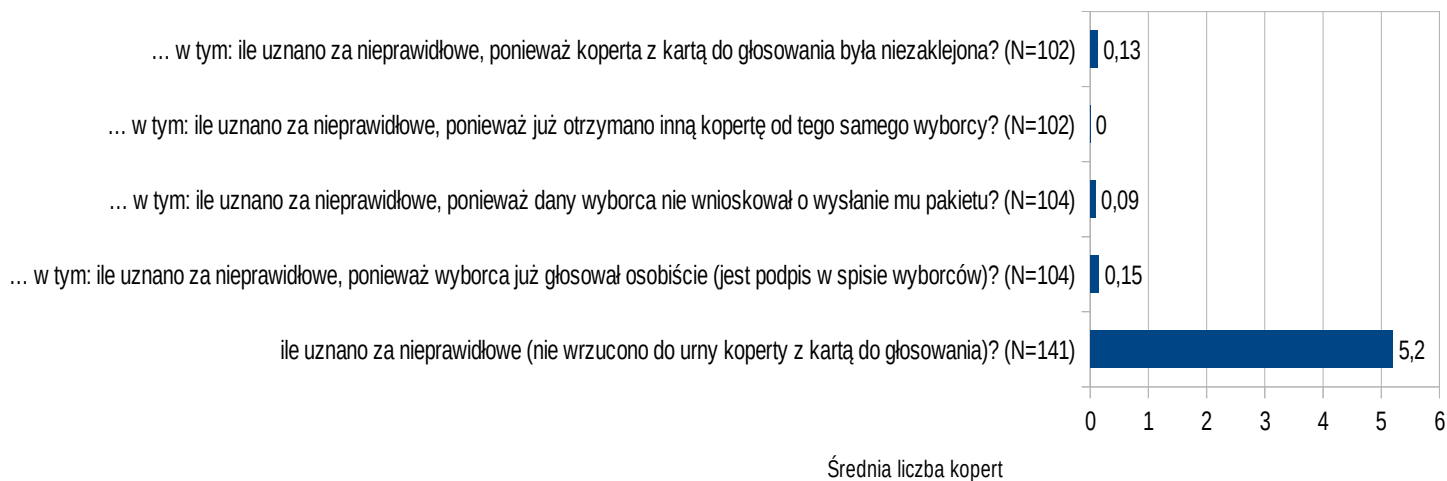


**Wykres 25. Przybliżona liczba osób (bez głosowania korespondencyjnego), które głosowały:**

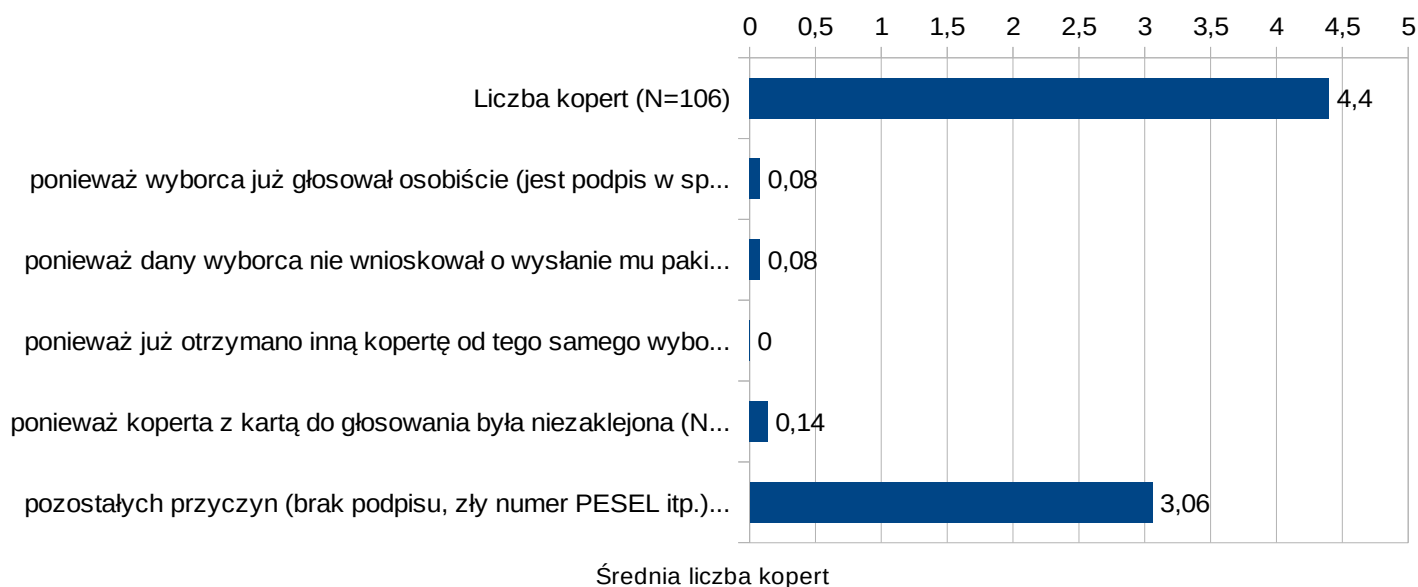


**Wykres 26. Liczba kopert zwrótnych:**

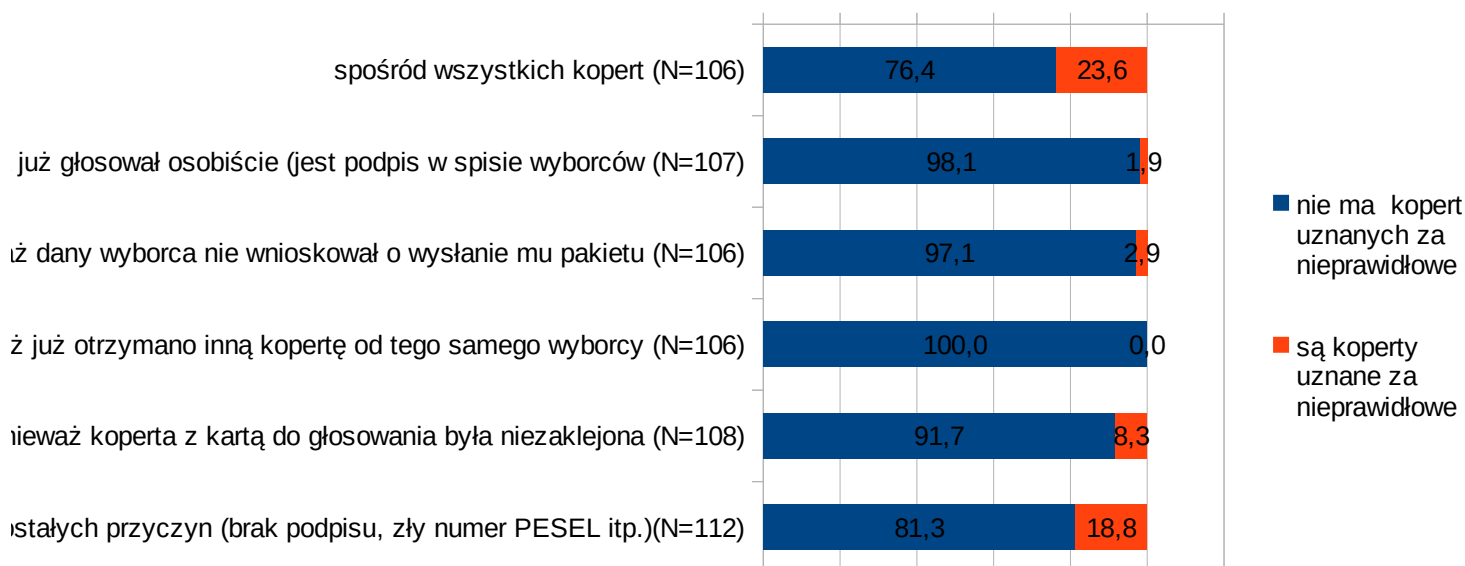




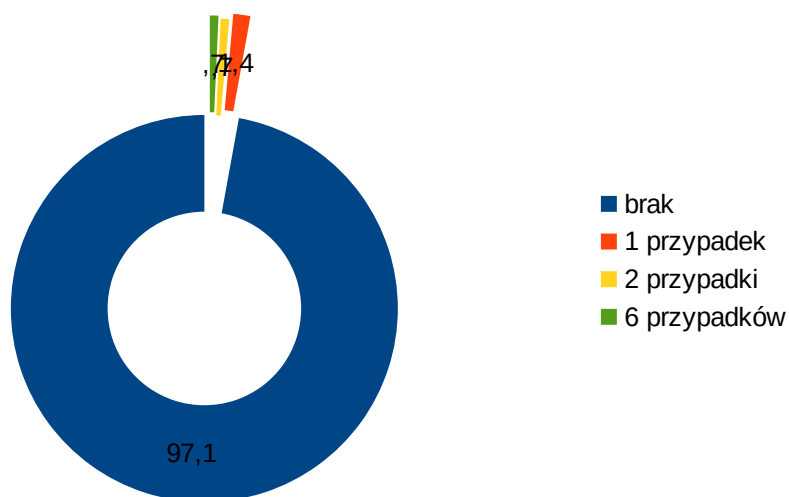
**Wykres 27. Spośród kopert zwróconych opracowanych w obserwowanym przedziale czasu:**



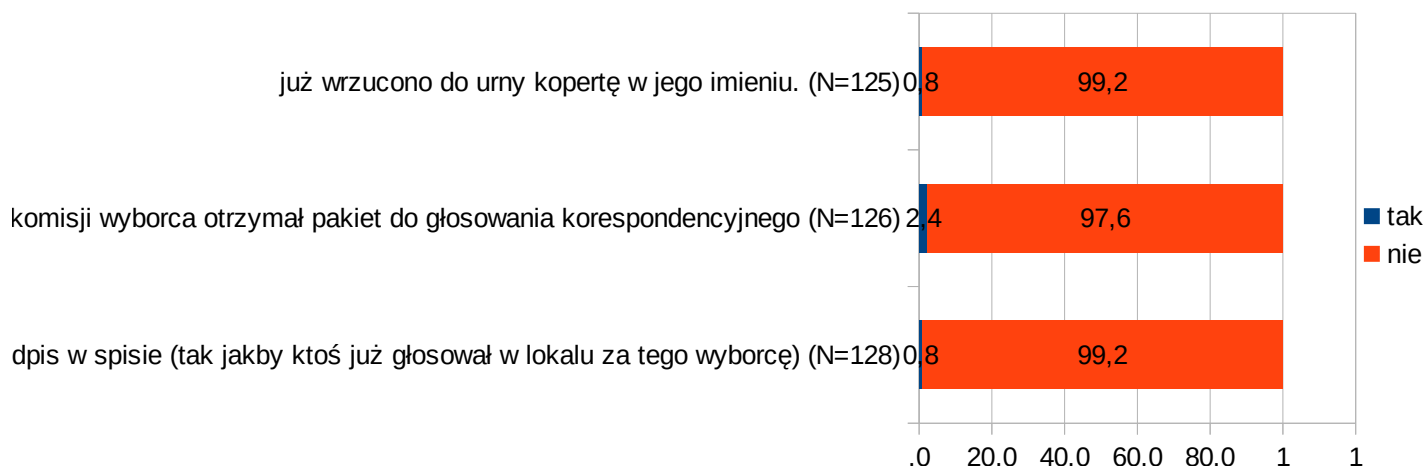
**Wykres 28. Liczba kopert zwróconych opracowanych od początku dnia do końca obserwacji, które uznano za nieprawidłowe (nie wrzucono do urny koperty z kartą do głosowania) (wg informacji komisji)**



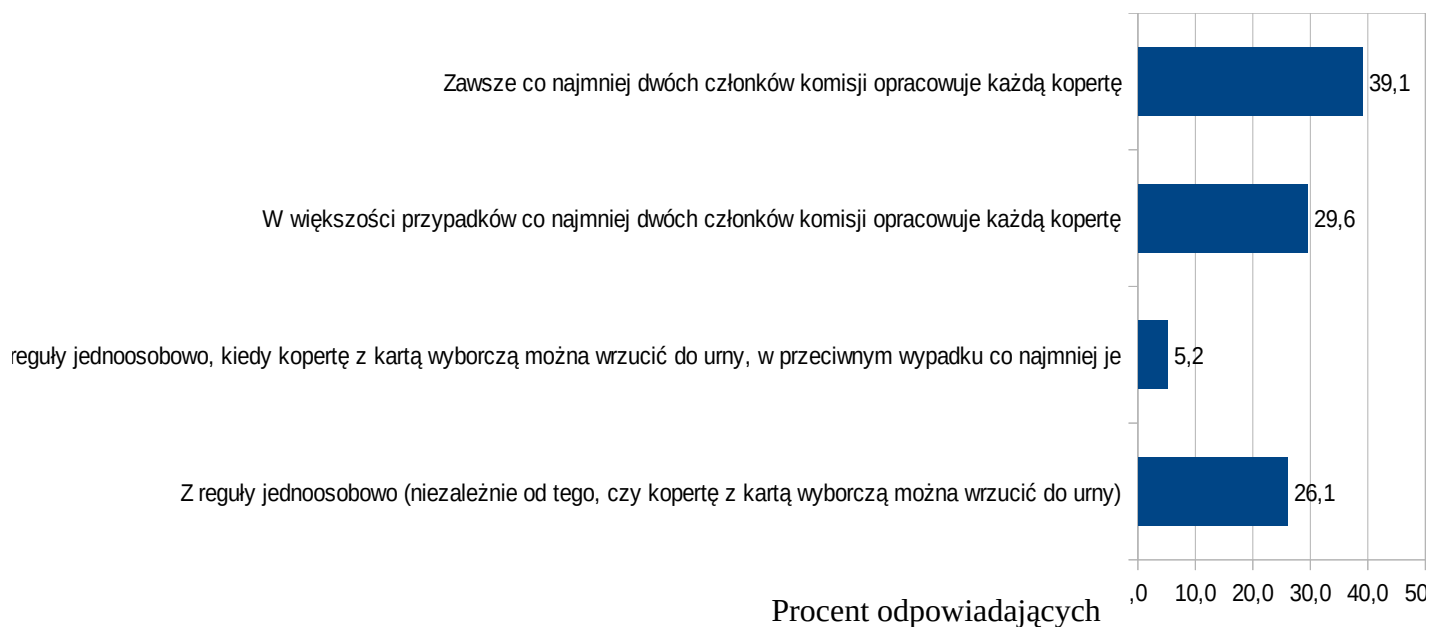
Wykres 29. Koperty zwrotne opracowane od początku dnia do końca obserwacji, które uznano za nieprawidłowe (nie wrzucono do urny koperty z kartą do głosowania) (wg informacji komisji)?



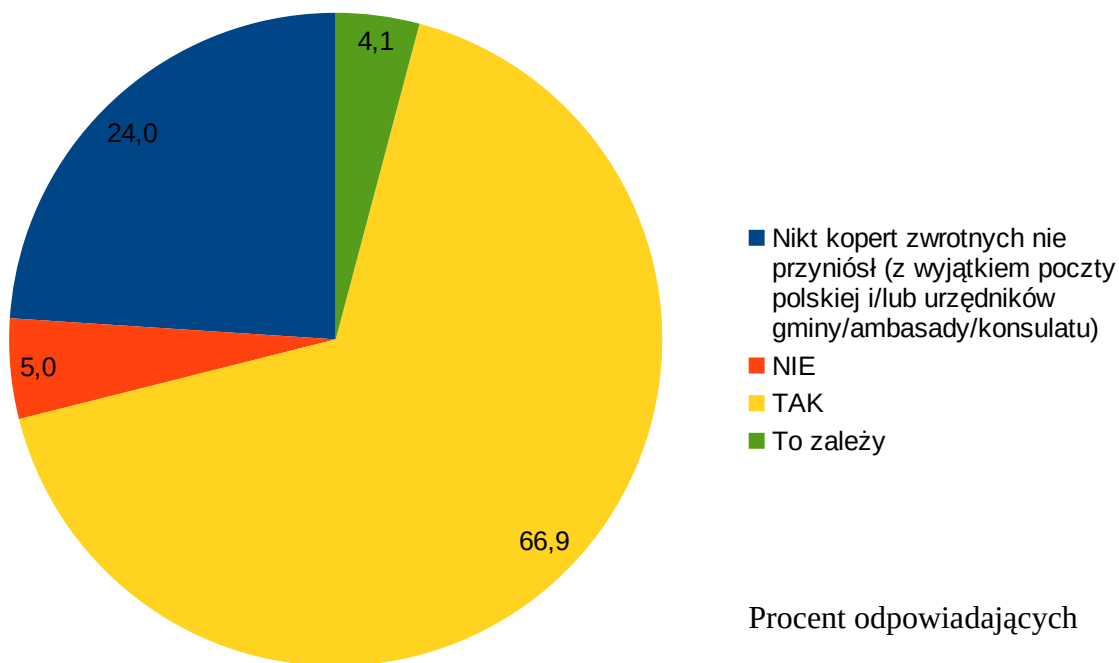
Wykres 30. Liczba znanych obserwatorowi przypadków, w których komisja źle zaklasyfikowała kopertę zwrotną od początku dnia do końca obserwacji (wrzucono kopertę z kartą do urny, kiedy nie należało, lub odwrotnie) (N=140)



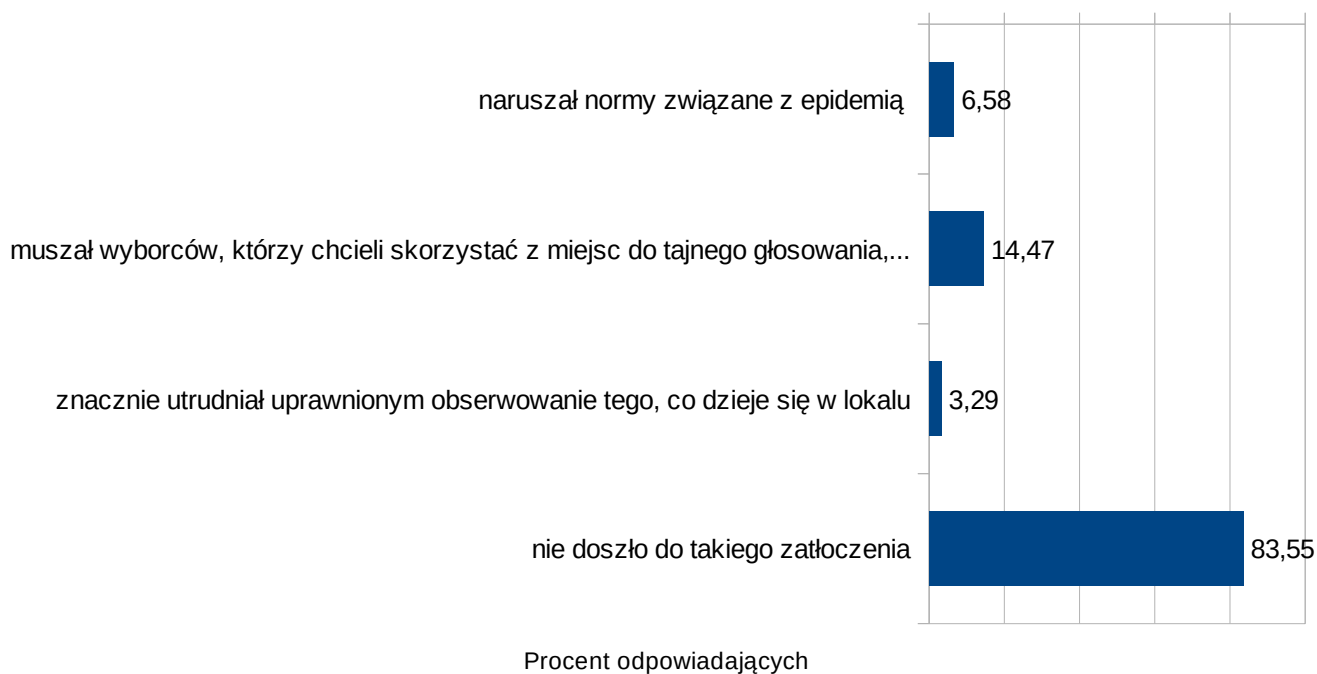
**Wykres 31 Czy były przypadki, w których komisja (od początku dnia do końca danej obserwacji) odmówiła wyborcy możliwości głosowania, z następującego powodu:**



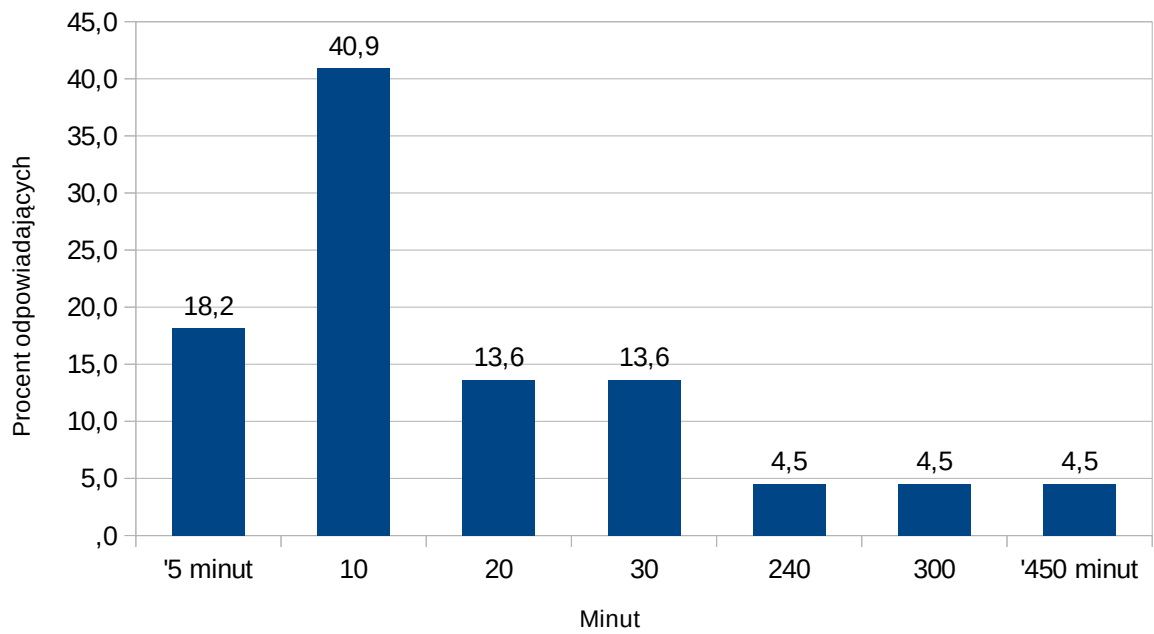
**Wykres 31. Jak komisja opracowuje koperty zwrotne? (N=115)**



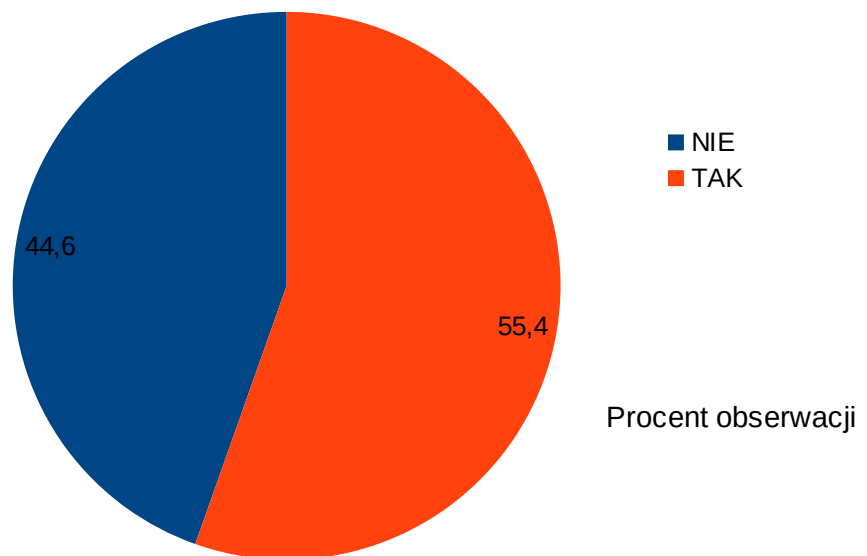
Wykres 32 Czy komisja akceptuje koperty zwrotne, które są do niej przynoszone przez dowolne osoby podczas głosowania? (N=121)



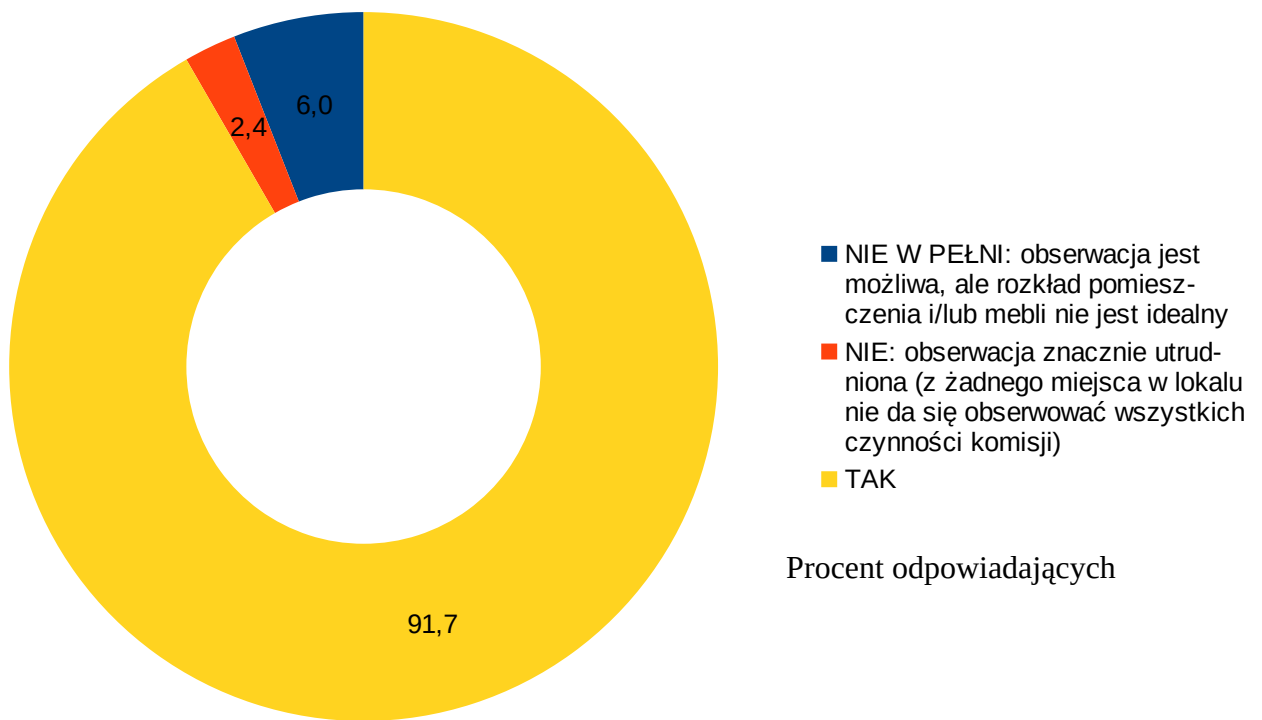
Wykres 33. Czy zdarzyło się w obserwowanym przedziale czasu, że lokal był zatłoczony w stopniu, który: (N=152)



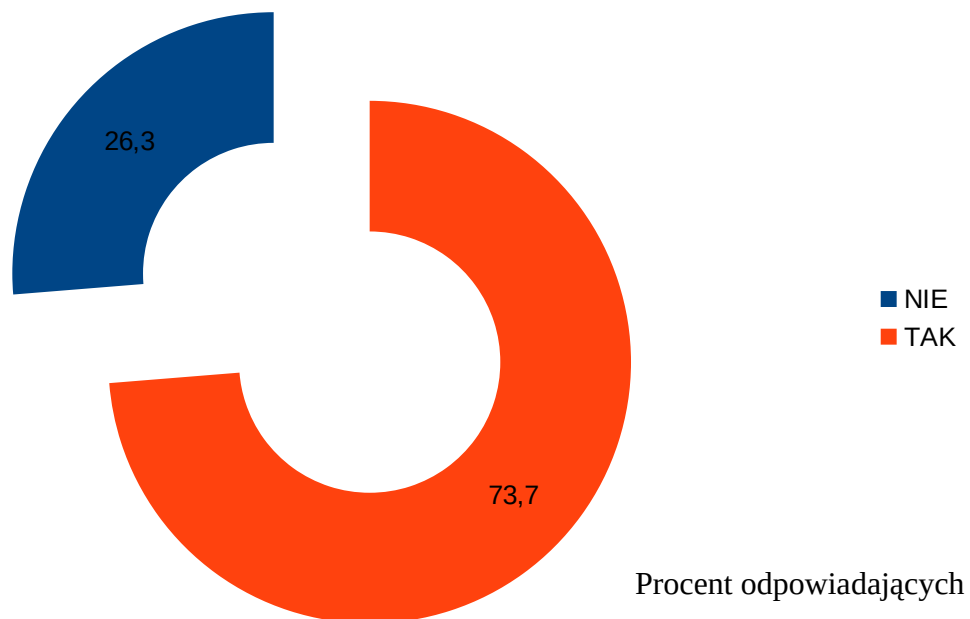
Wykres 34. Przez jak długi czas lokal był zatłoczony podczas obserwowanego przedziału czasu (w minutach)? (N=22)



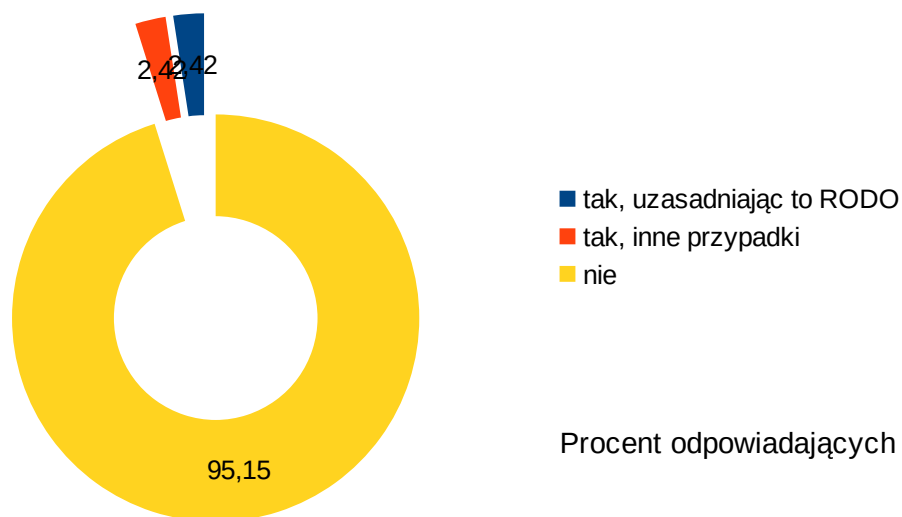
Wykres 35. Czy zdarzyło się w obserwowanym przedziale czasu, że komisja wystawiła odźwiernego, który ograniczał wchodzenie wyborców do lokalu, aby uniknąć zatłoczenia?



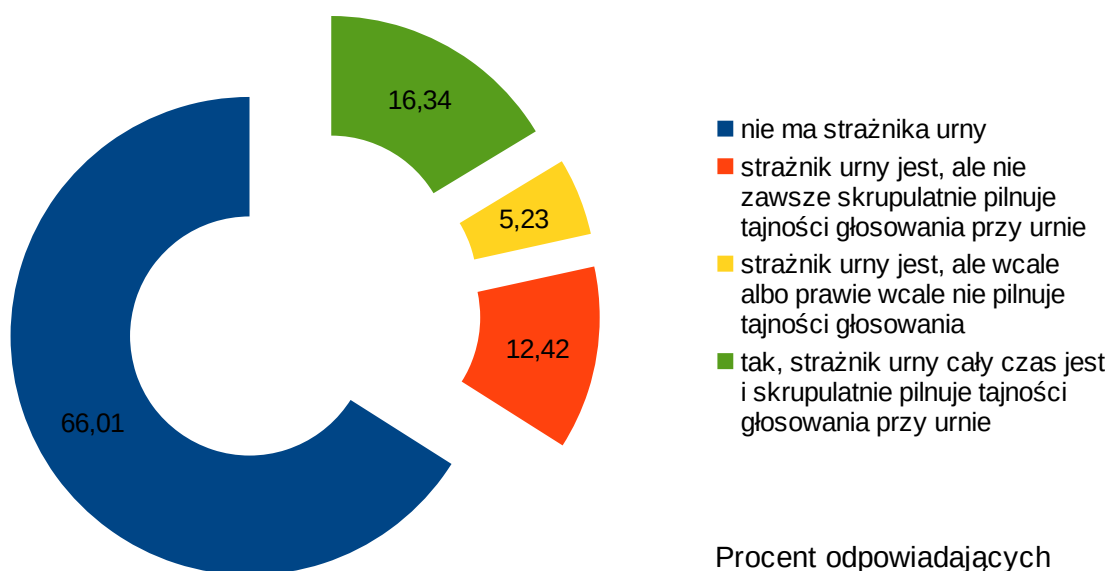
**Wykres 36. Czy kształt pomieszczenia, rozmieszczenie mebli i organizacja pracy są takie, że uprawnieni (członkowie komisji, mężowie zaufania, obserwatorzy) dobrze widzą urnę i wszystkie czynności komisji?**



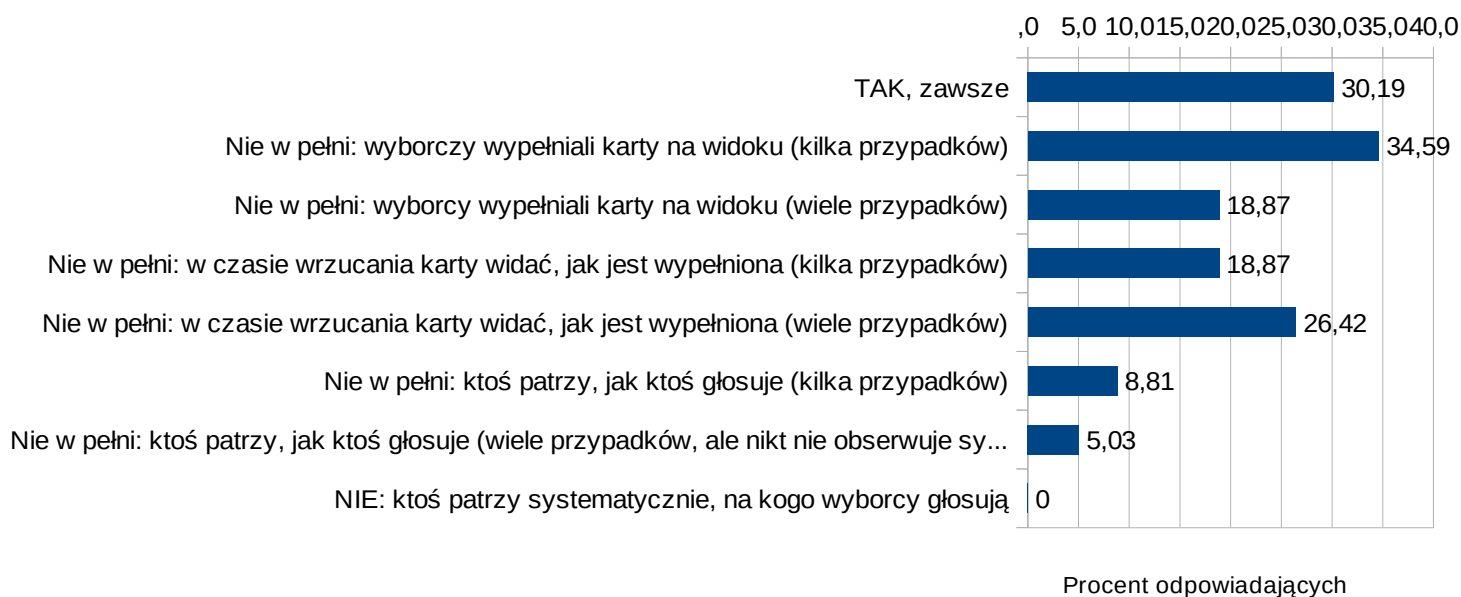
**Wykres 37. Czy wszystkie istotne dokumenty (w szczególności niewykorzystane karty do głosowania, spis wyborców), plomby, pieczęcie znajdują się cały czas w lokalu, w miejscu widocznym dla wszystkich uprawnionych? (N=156)**



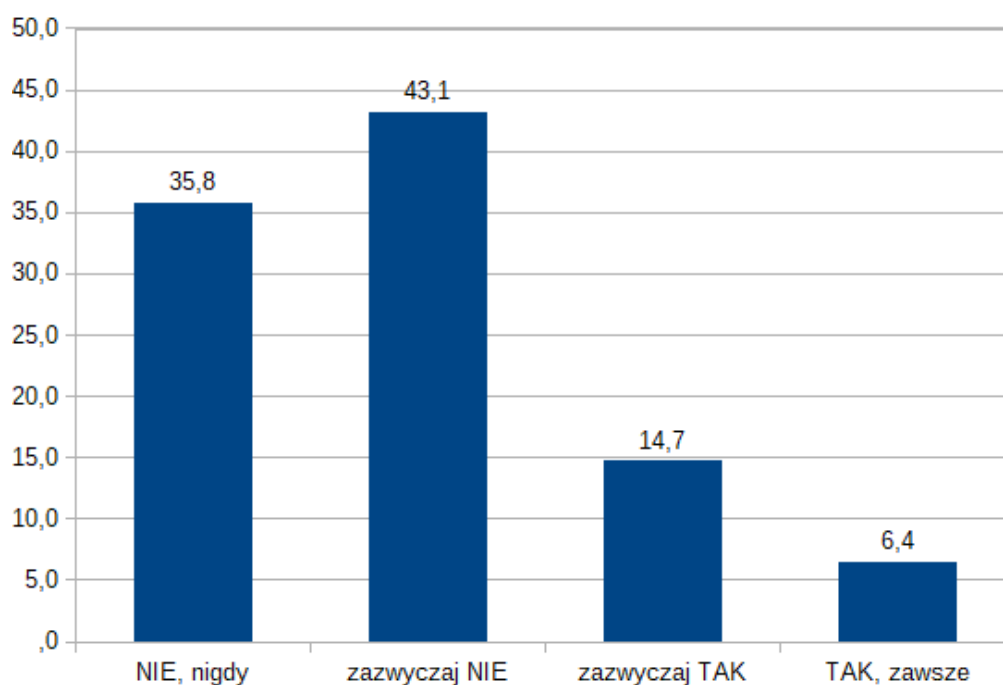
Wykres 38. Czy ktoś ogranicza mężom zaufania lub obserwatorom możliwość obserwowania z dowolnego miejsca (chodzenia po całym lokalu)? (N=165)



Wykres 39. Czy jest wyznaczony "strażnik urny" (urnowy), który pilnuje, żeby wyborcy głosowali nie pokazując treści swoich głosów? (N=153)

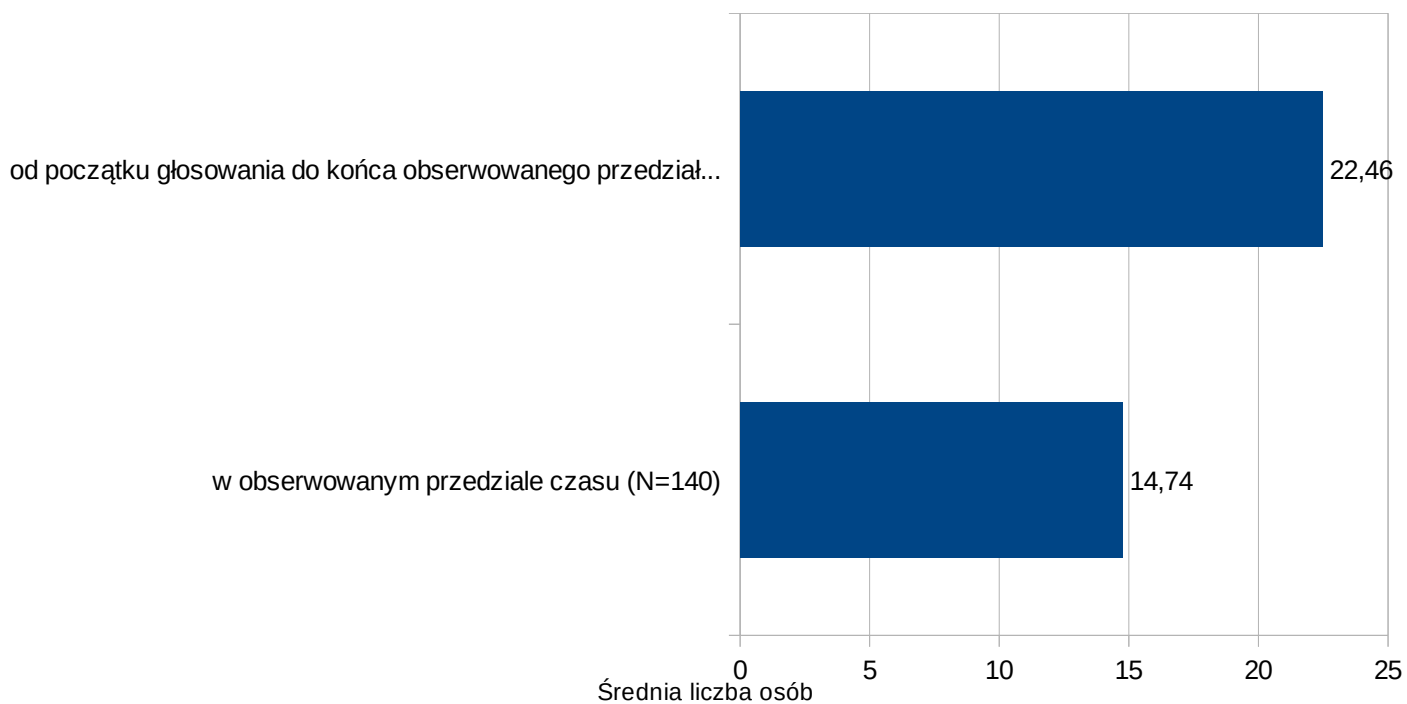


**Wykres 40 Czy przestrzegana jest tajność głosowania ? (N=159)**

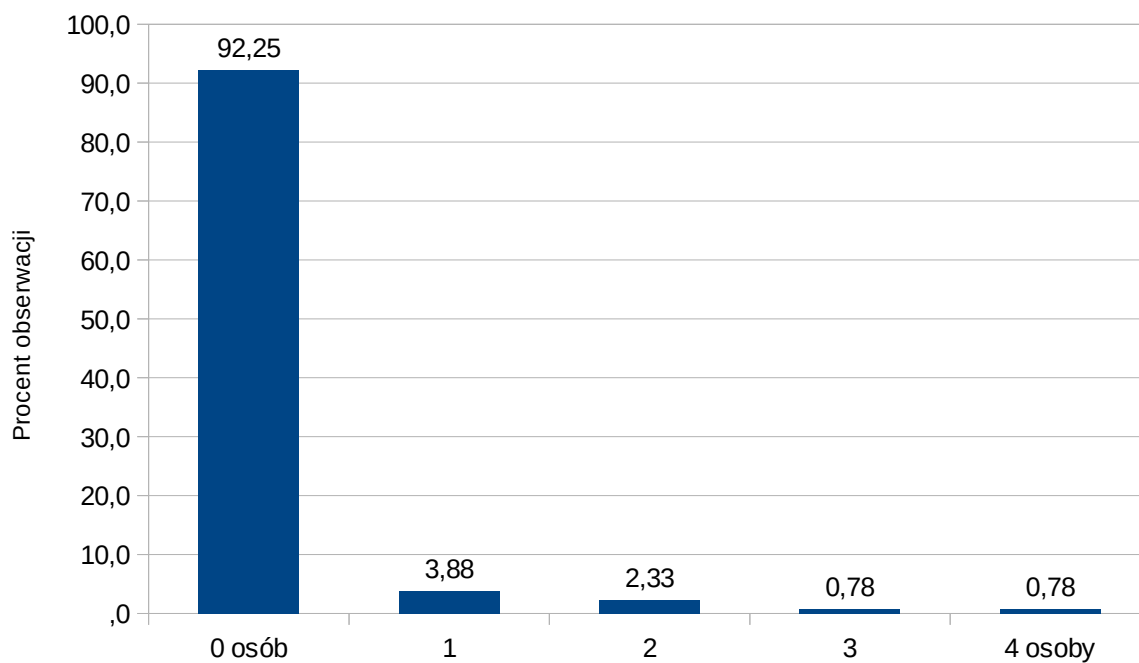


**Wykres 41. Czy komisja interweniuje, gdy tajność głosowania nie jest przestrzegana ? (N=109)**

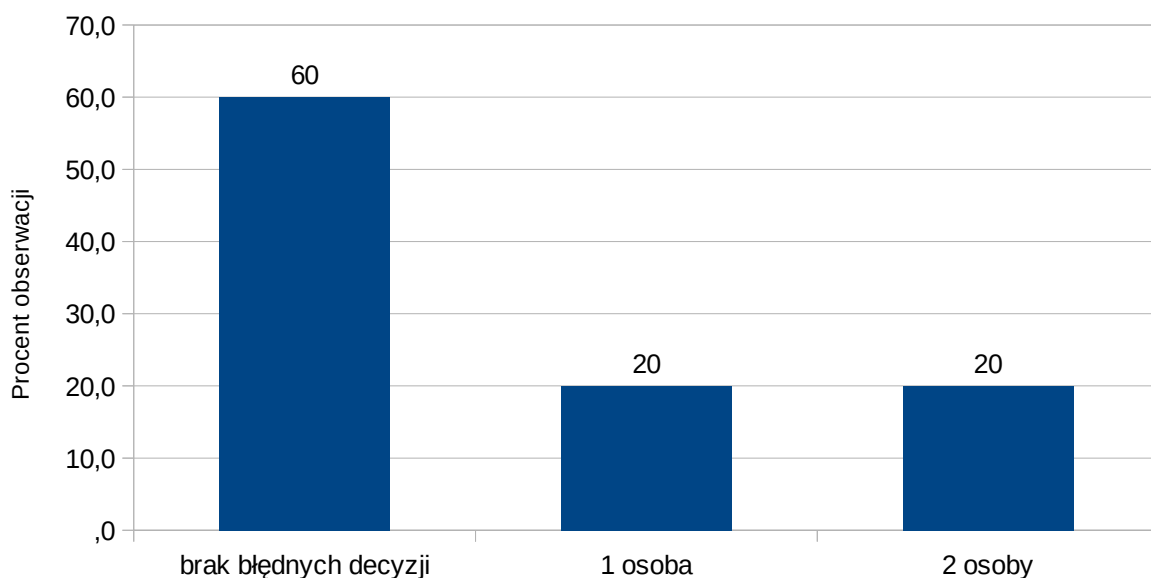




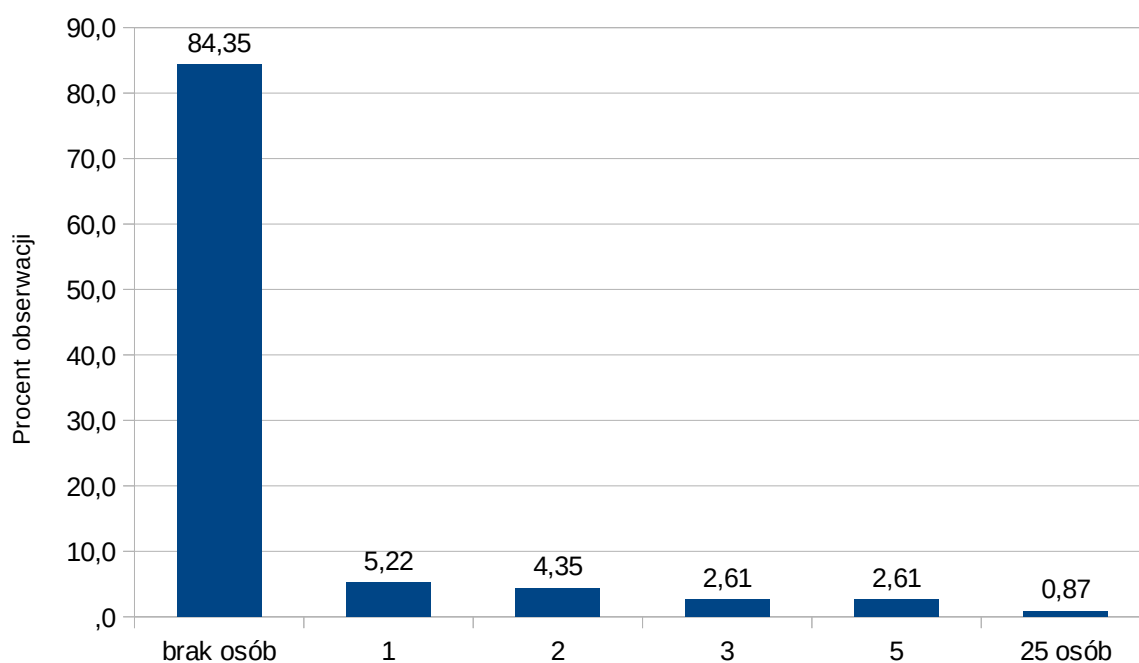
**Wykres 42. Przybliżona liczba osób, które przyszły głosować z zaświadczeniami o prawie do głosowania**



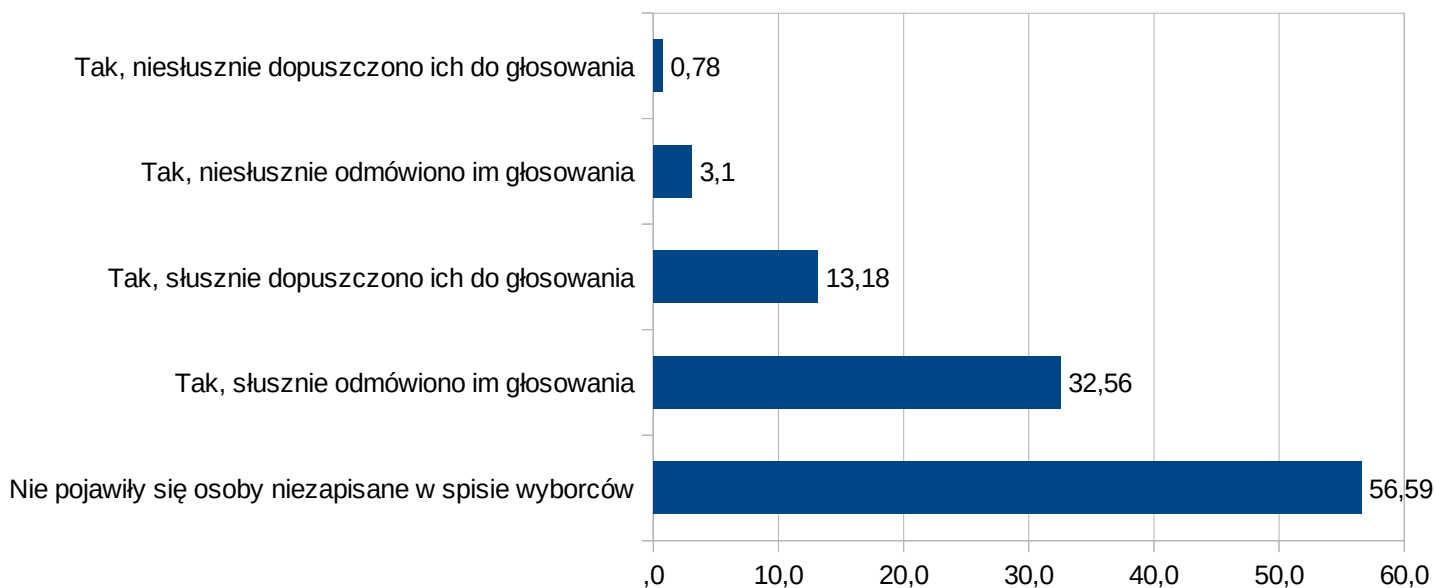
**Wykres 43 Przybliżona liczba osób, które w obserwowanym przedziale czasu przyszły głosować z paszportem i dokumentami potwierdzającymi zamieszkanie za granicą (N=129)**



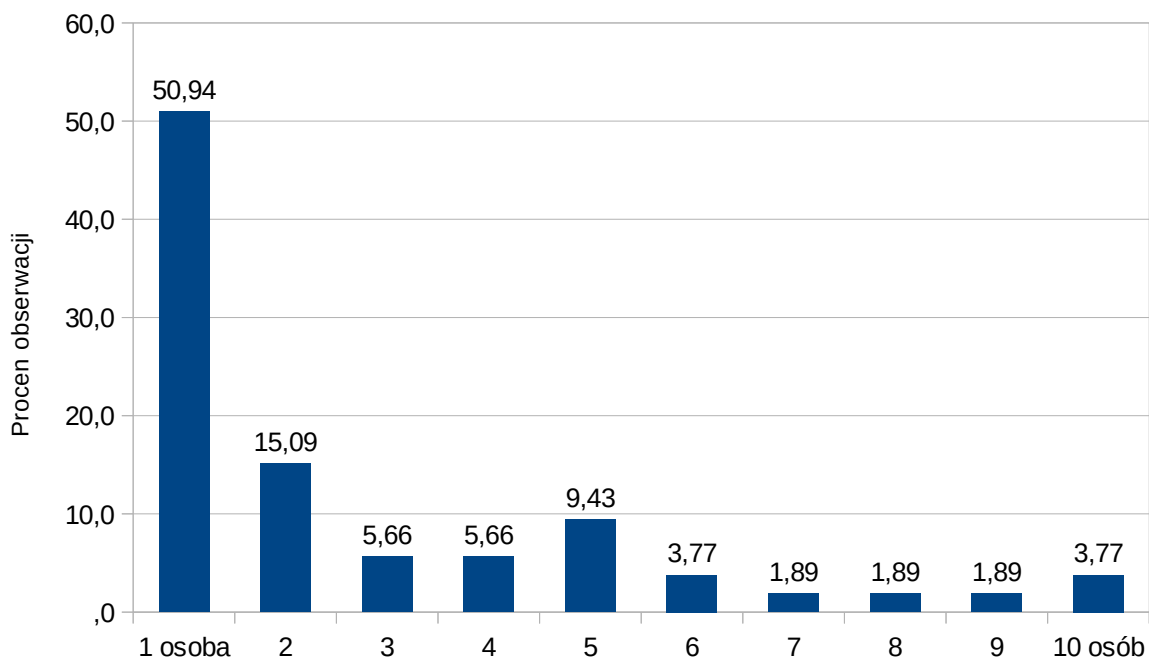
Wykres 44. Przybliżona liczba osób, w sprawie których komisja podjęła błędną decyzję (N=5)



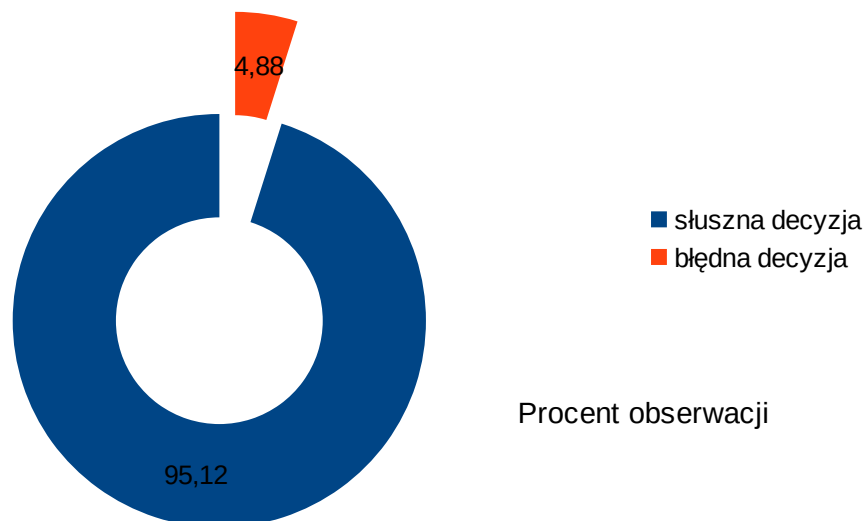
Wykres 45. Przybliżona liczba osób, które (w czasie od początku głosowania do końca obserwowanego przedziału czasu) przyszły głosować z paszportem i dokumentami potwierdzającymi zamieszkanie za granicą (wg komisji) (N=115)



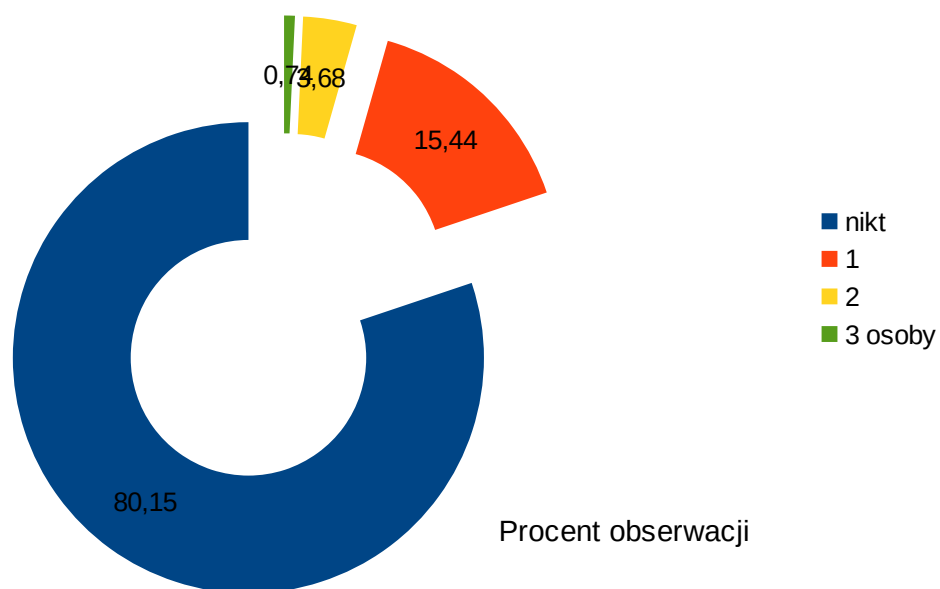
**Wykres 46. Sposób postępowania z osobami niezapisanymi w spisie wyborców, które chciały zagłosować (N=129)**



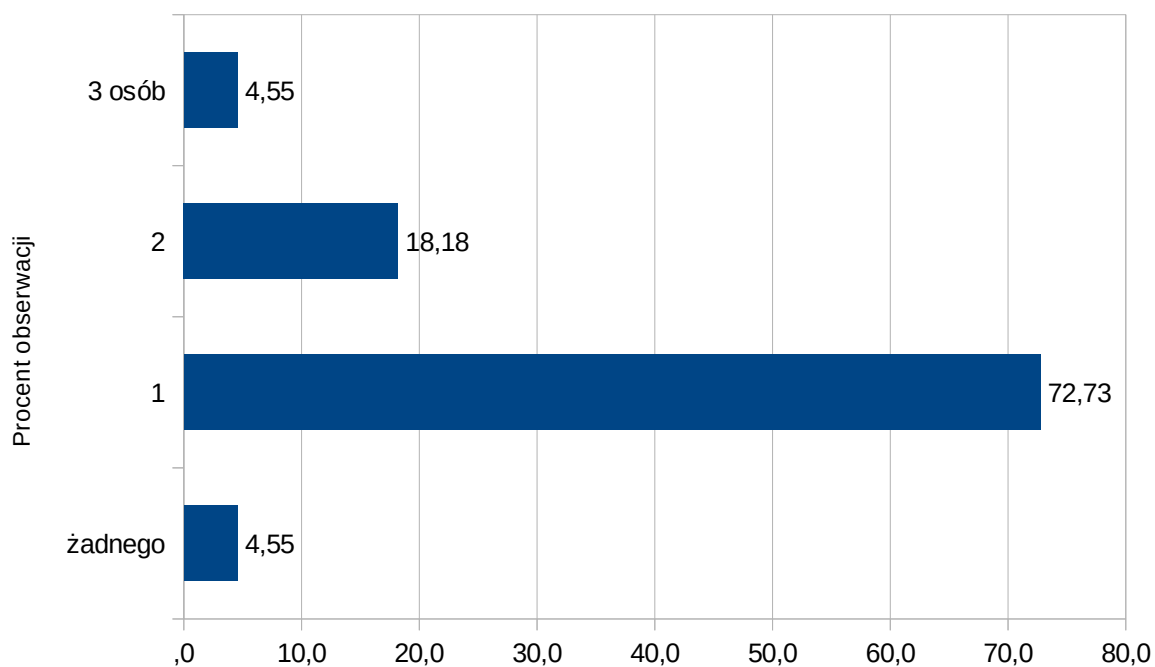
**Wykres 47. Przybliżona liczba osób niezapisanych w spisie wyborców, które chciały głosować (N=53)**



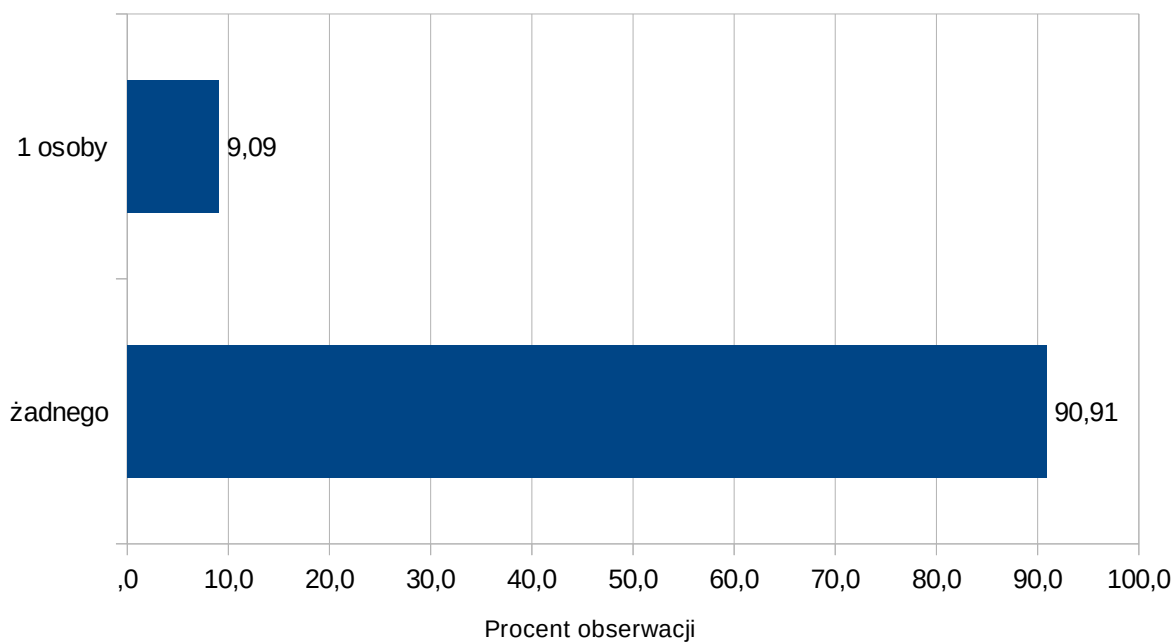
Wykres 47. Odsetek prawidłowych i błędnych decyzji w stosunku do osób niezapisanych w spisie wyborców, które chciały głosować (N=41)



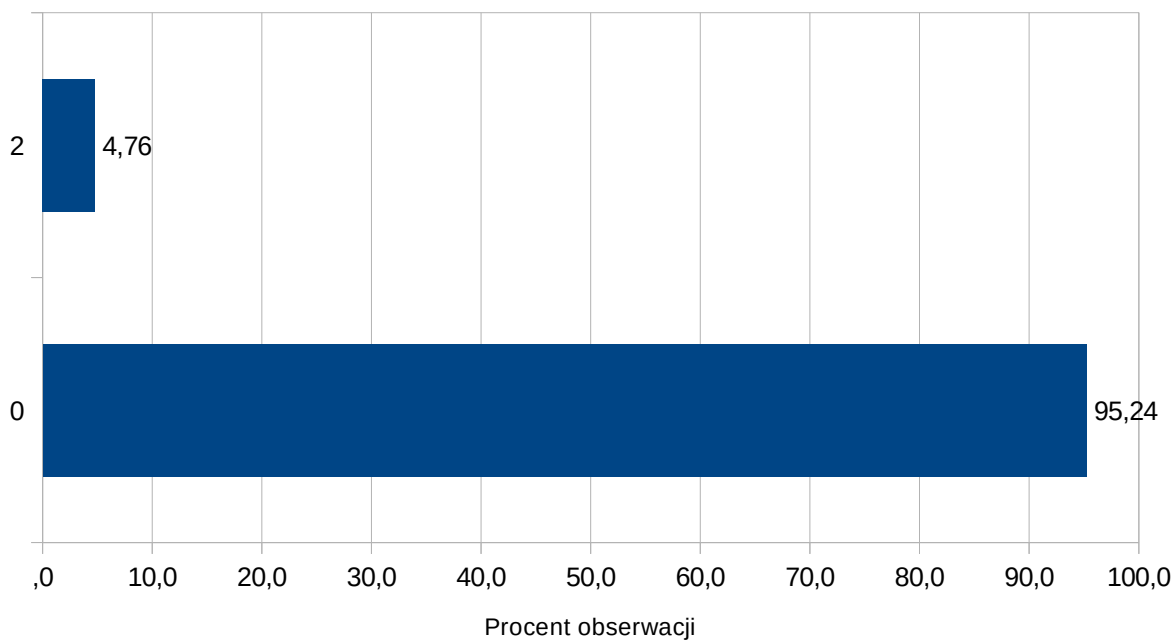
Wykres 48. Ilu wyborców w obserwowanym przedziale czasu głosowało lub próbowało głosować pokazując mTożsamość (dowód tożsamości w telefonie lub na tablecie)? (N=136)



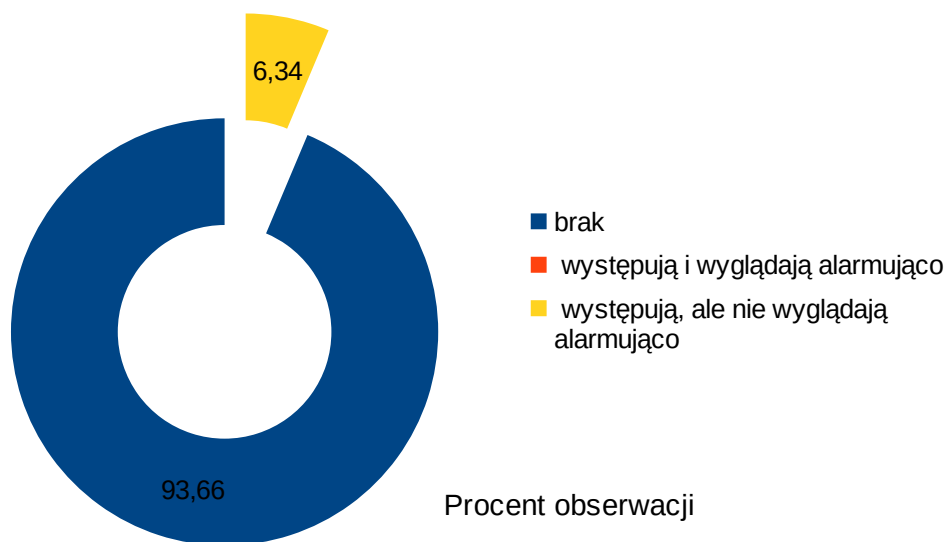
**Wykres 49. Liczba wyborców, których tożsamość uznano za potwierdzoną po tym, jak komisja obejrzała ekran telefonu wyborcy (bez żadnego dodatkowego sprawdzenia): (N=22)**



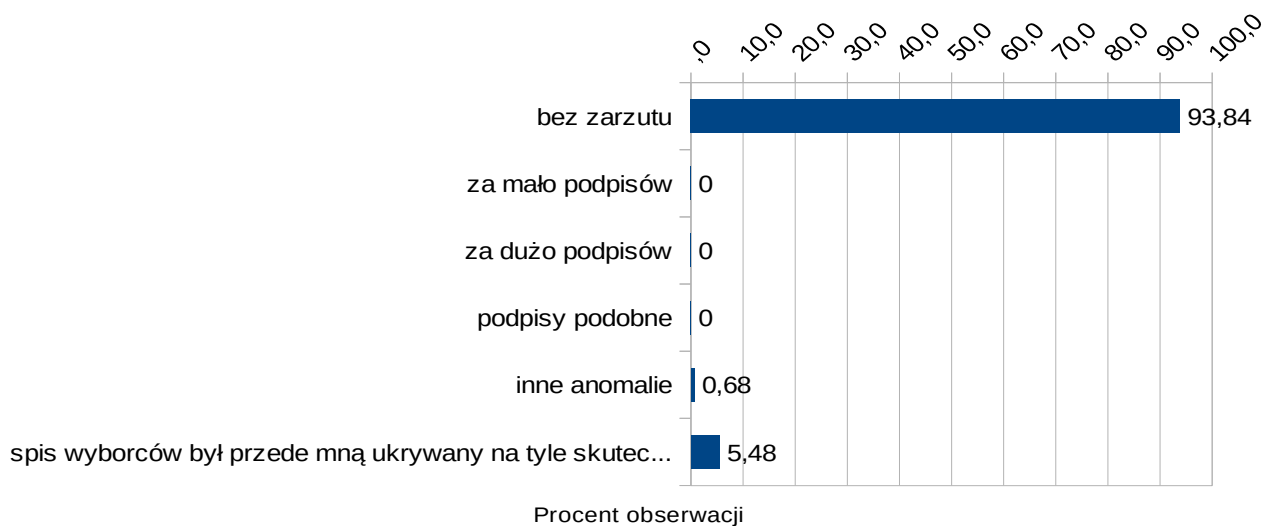
**Wykres 50. Liczba wyborców, których tożsamość uznano za potwierdzoną po sprawdzeniu danych z mTożsamości przy pomocy telefonu, tabletu lub komputera należącego do komisji (mWeryfikator lub mObywatel) (N=22)**



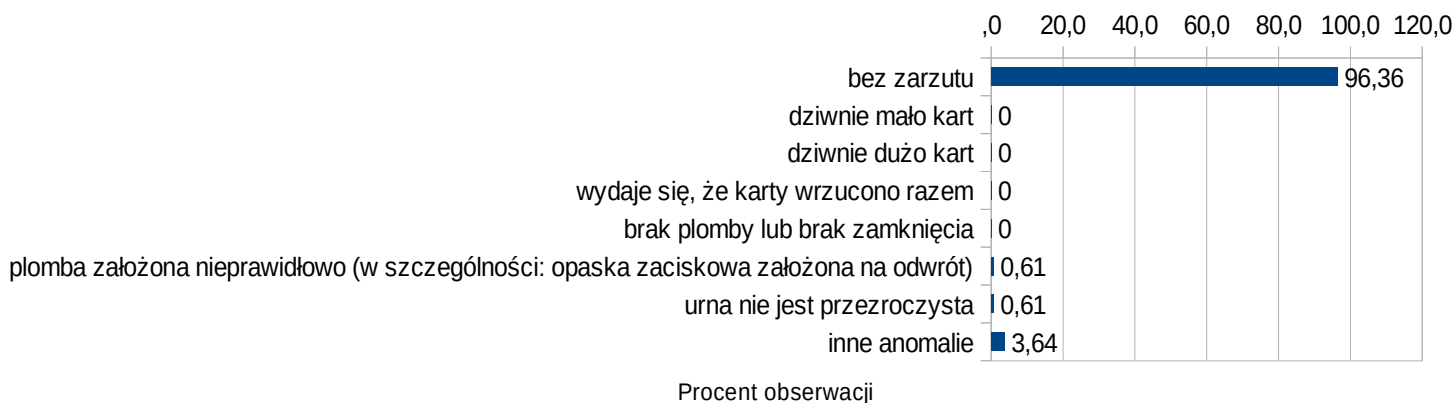
Wykres 51. Liczba wyborców, którzy musieli pokazać dokument ze zdjęciem (mimo że zaczęli od próby zidentyfikowania się przy pomocy mTożsamości)? (N=22)



Wykres 52. wypadki głosowania bez właściwego sprawdzenia tożsamości (tu nie liczymy wyborców, którzy posługiwali się mTożsamością) (N=142)

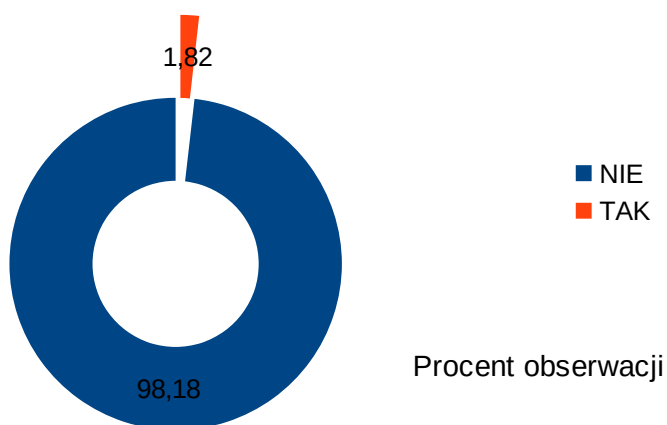


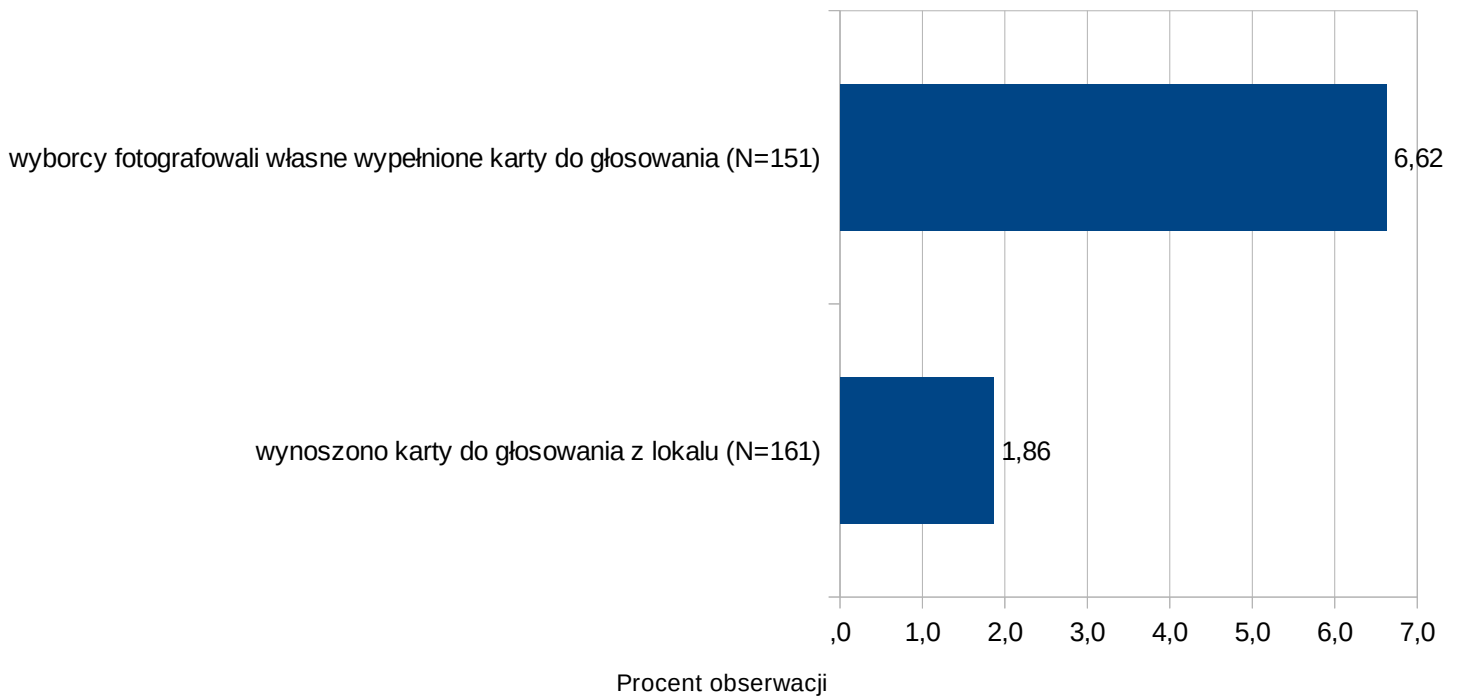
Wykres 53. Czy spis wyborców wygląda prawidłowo? (N=146)



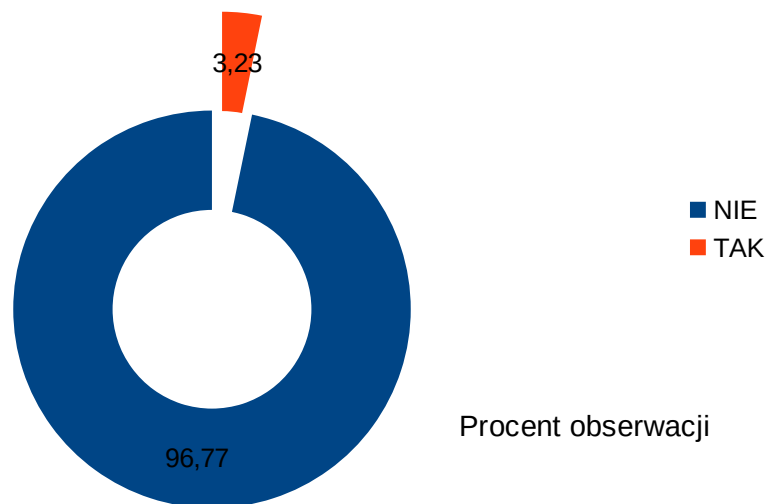
Wykres 54. Czy urna i jej zawartość wyglądają prawidłowo (N=179)

Wykres 55.  
Czy działo się  
coś  
niepokojącego  
w okolicach  
lokalu  
wyborczego?  
(N=165)



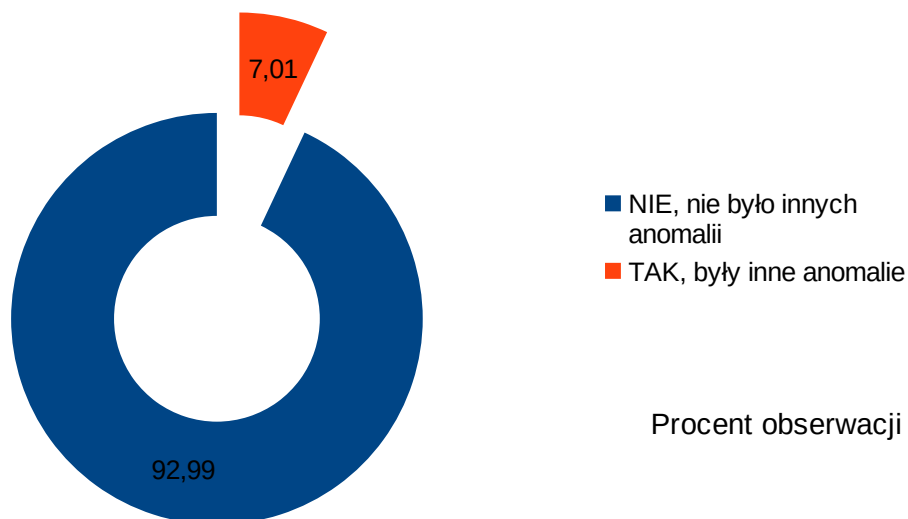


Wykres 56. Czy są powody, by podejrzewać, że ...

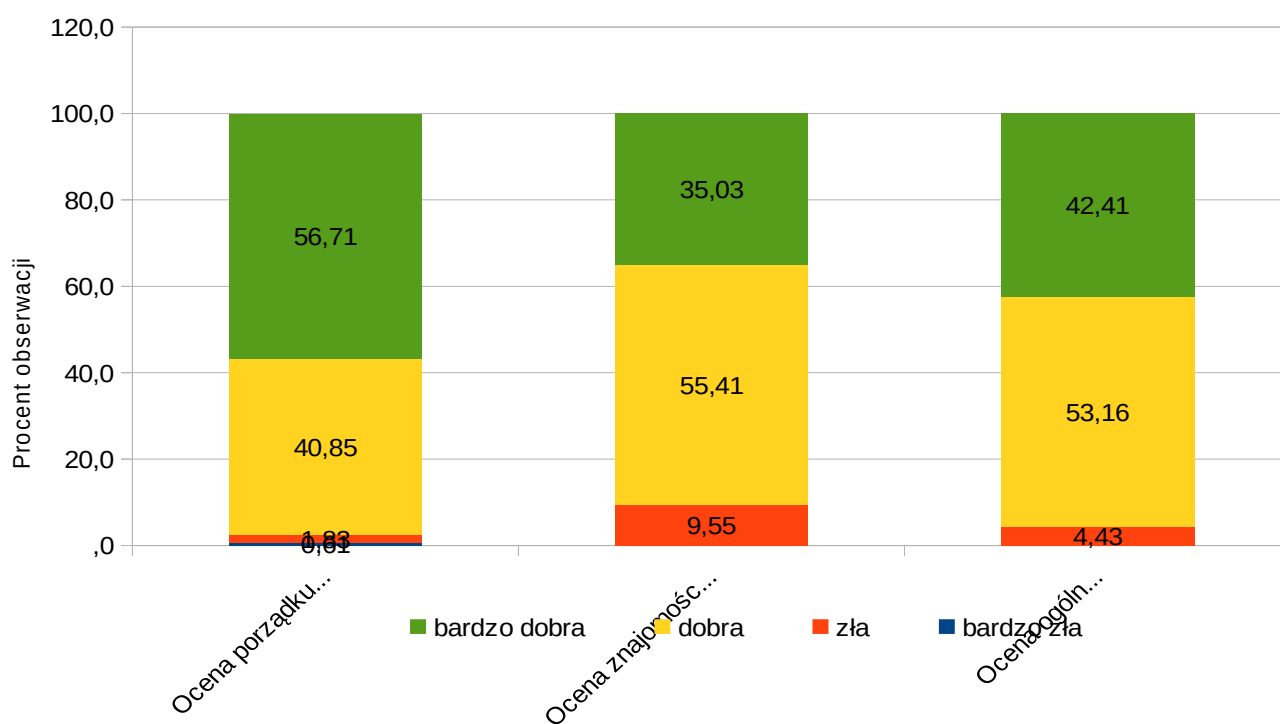


Wykres 57. Czy niektóre lub wszystkie pakiety sporządzone przez komisję zostały wysłane otwarte (bez dobrego opakowania papierem i taśmą klejącą, z pieczęcią komisji)? (N=62)



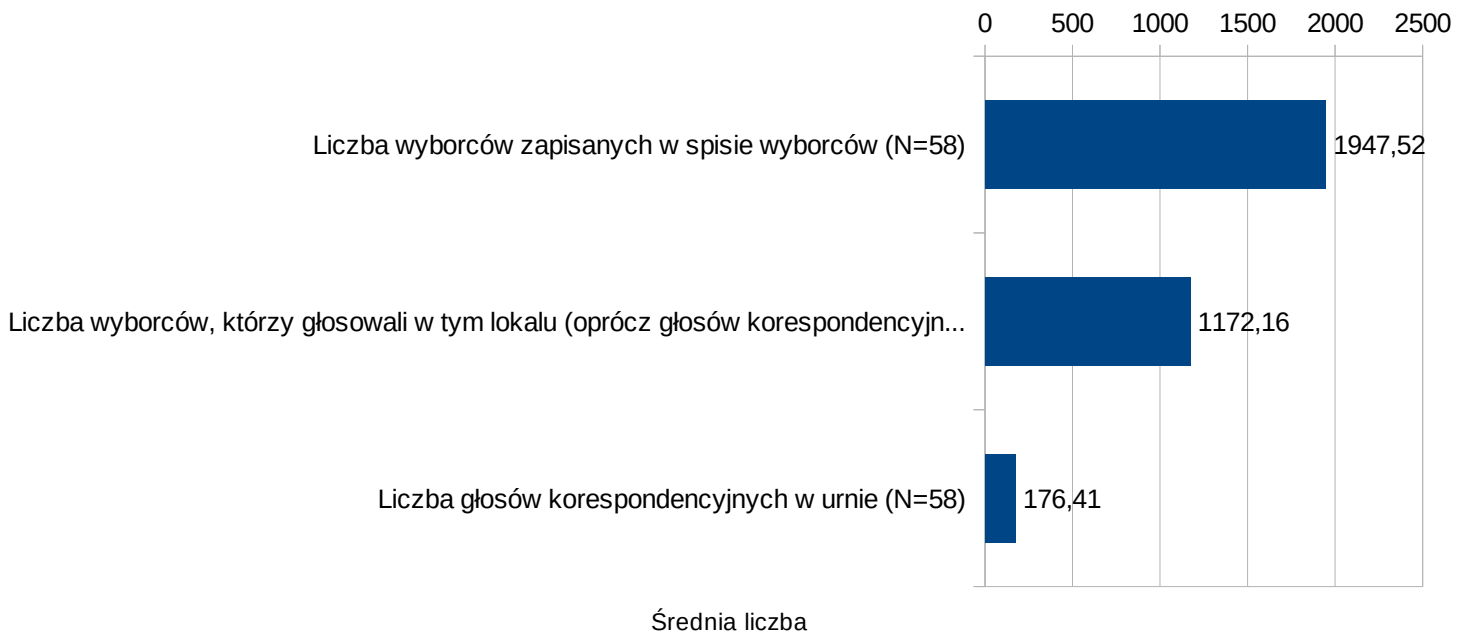


Wykres 58. Czy były inne istotne anomalie lub incydenty? (N=157)

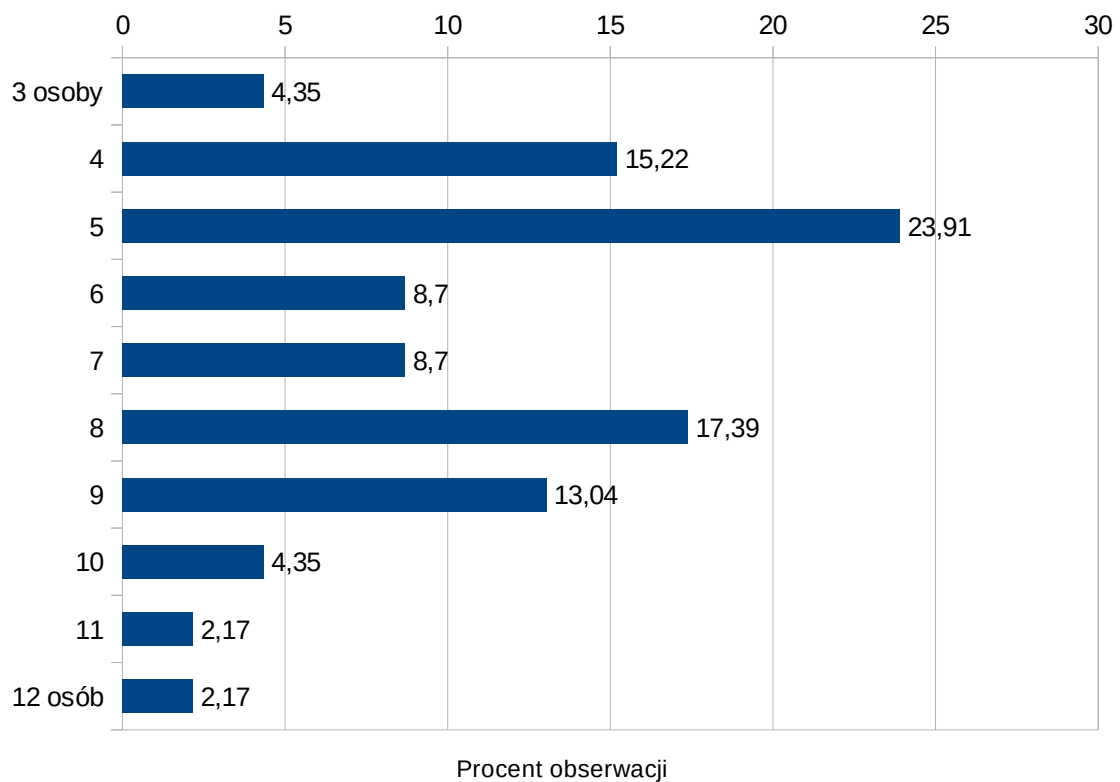


Wykres 59. Ocena pracy komisji

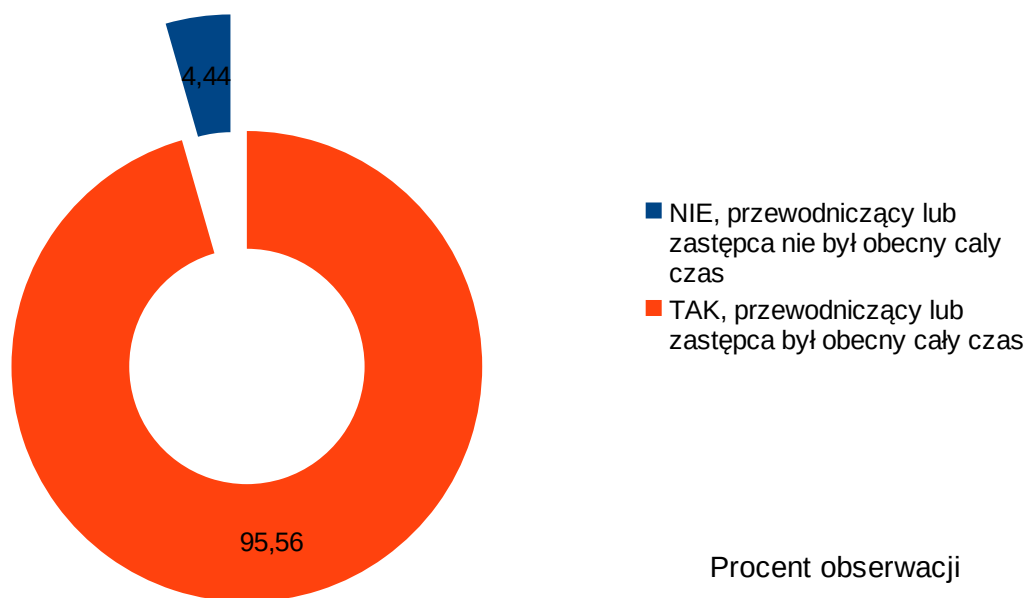
## 8.4 Liczenie głosów



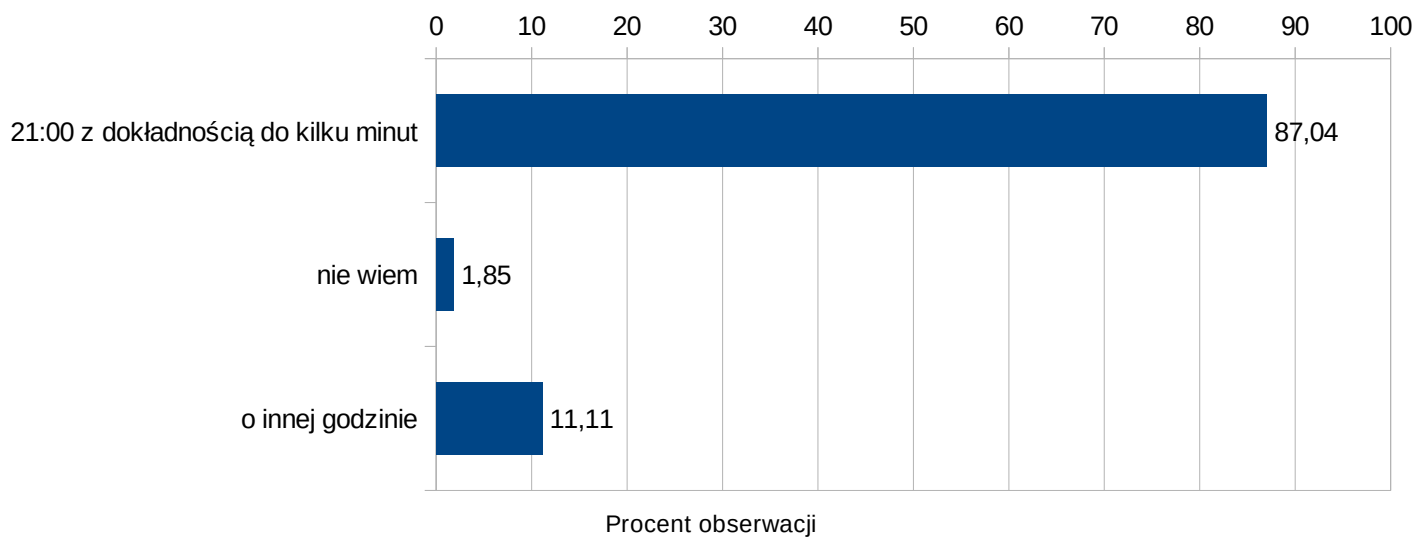
Wykres 60. Liczba wyborców zapisanych i głosujących w danym lokalu



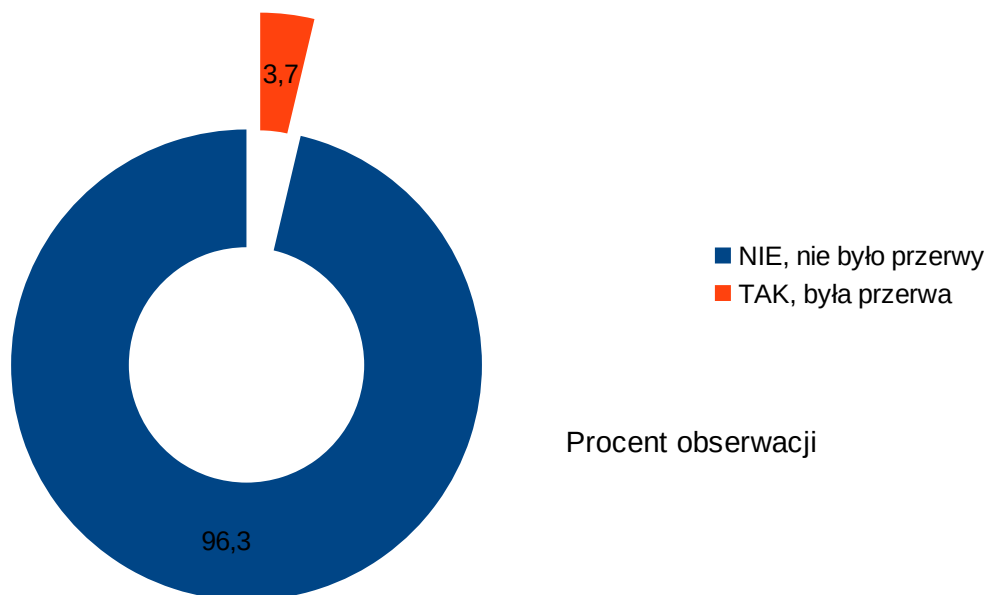
Wykres 61. Najmniejsza liczba członków komisji obecnych w obserwowanym przedziale czasu (N=46)



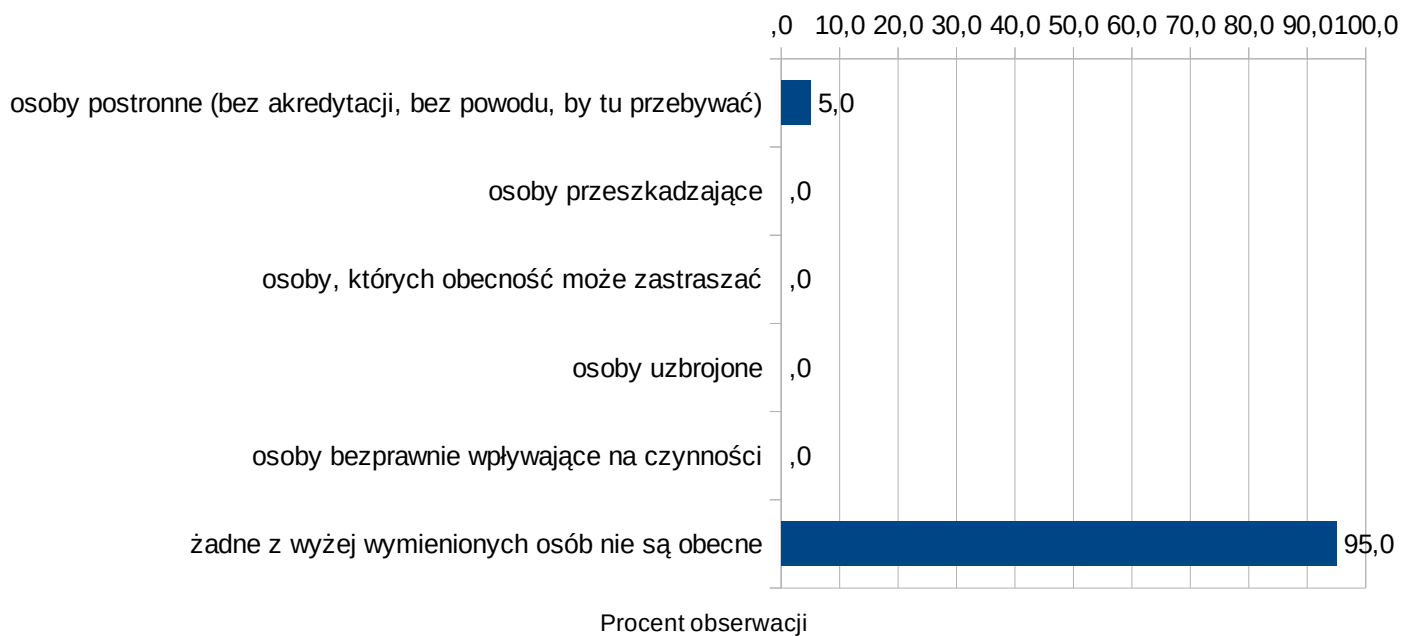
**Wykres 62. Czy w obserwowanym przedziale czasu cały czas był obecny przewodniczący komisji lub jego zastępca? (N=45)**



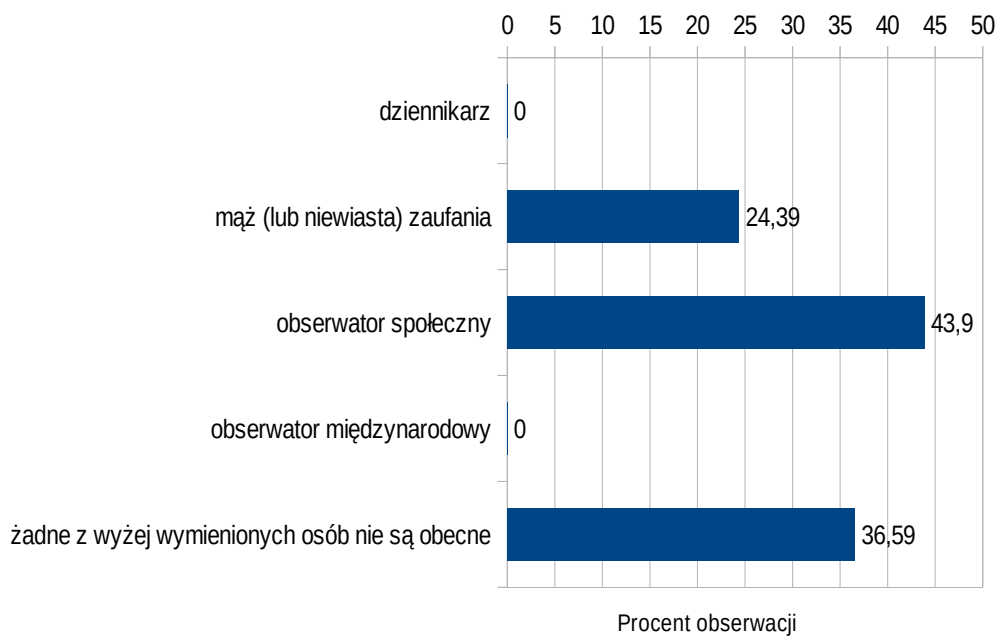
**Wykres 63. Czas rozpoczęcia liczenia (N=54)**



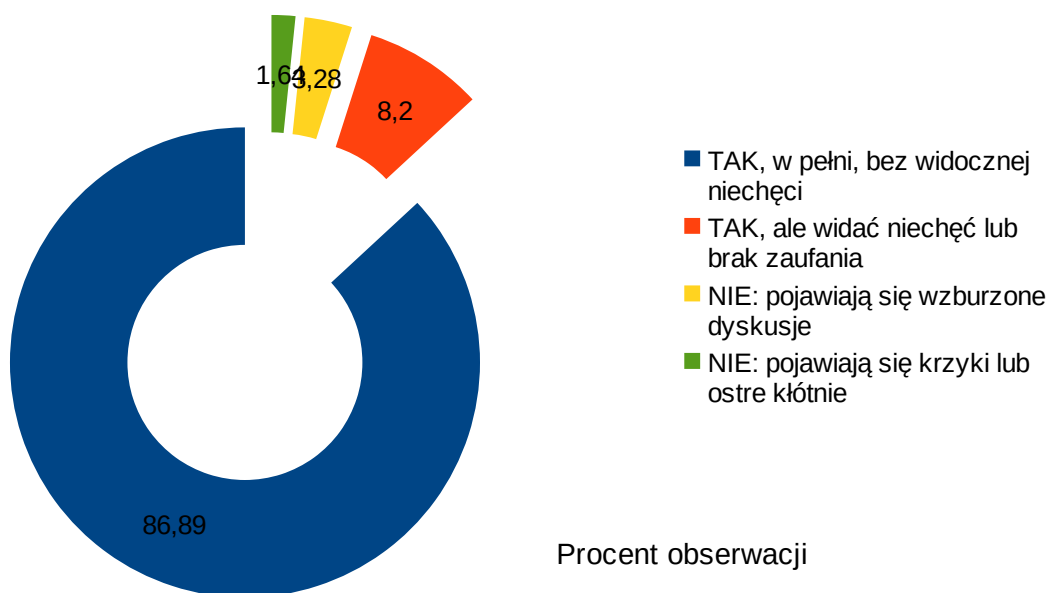
Wykres 64. Czy była przerwa w liczeniu? (N=54)



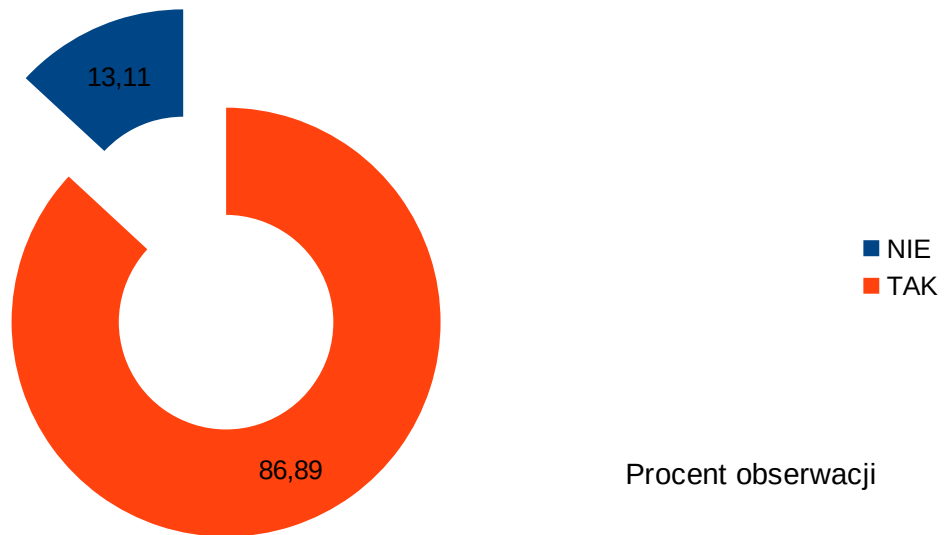
Wykres 65. Osoby obecne w lokalu (N=60)



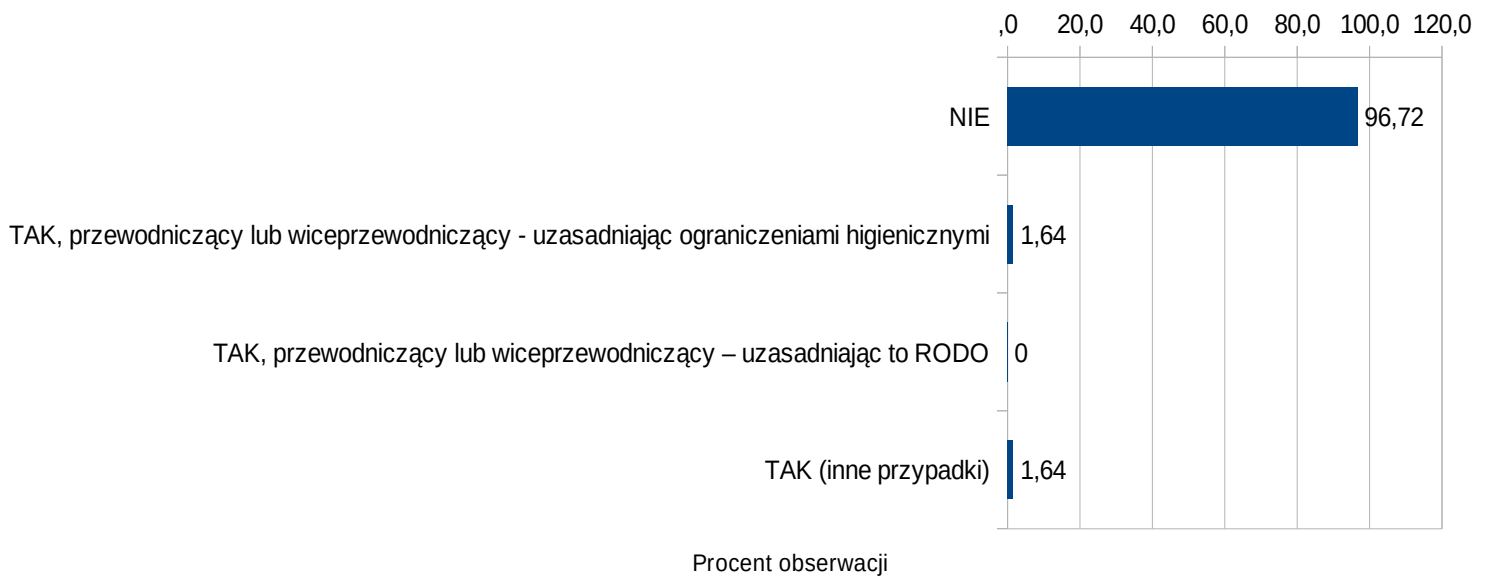
Wykres 66. Osoby obecne w lokalu (dalsze kategorie) (N=41)



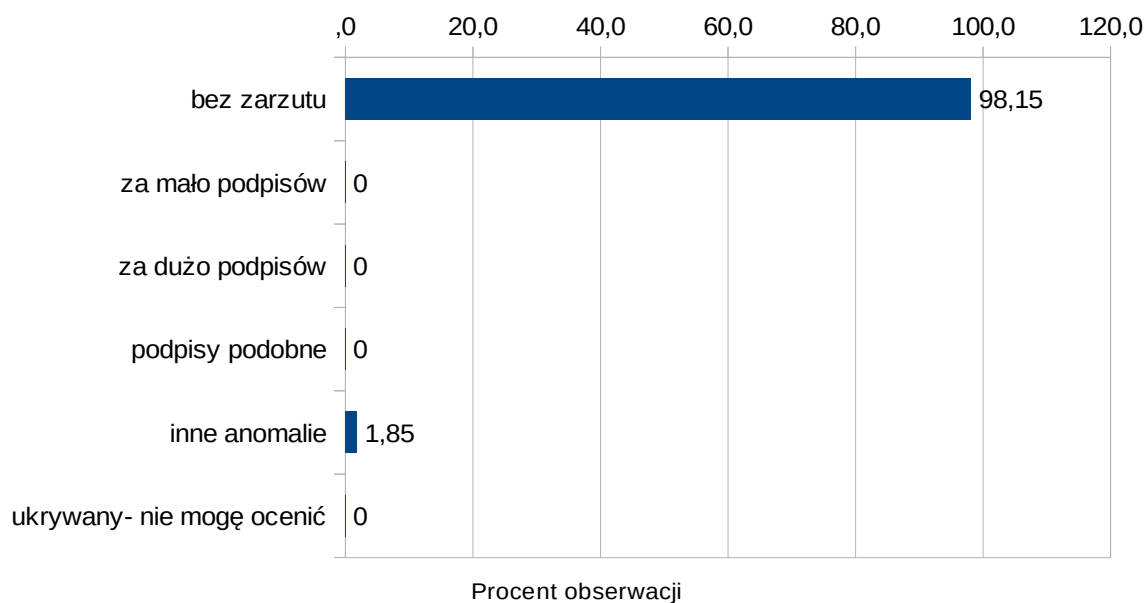
Wykres 67. Czy osoby obecne zachowywały się spokojnie i przyjaźnie? (N=61)



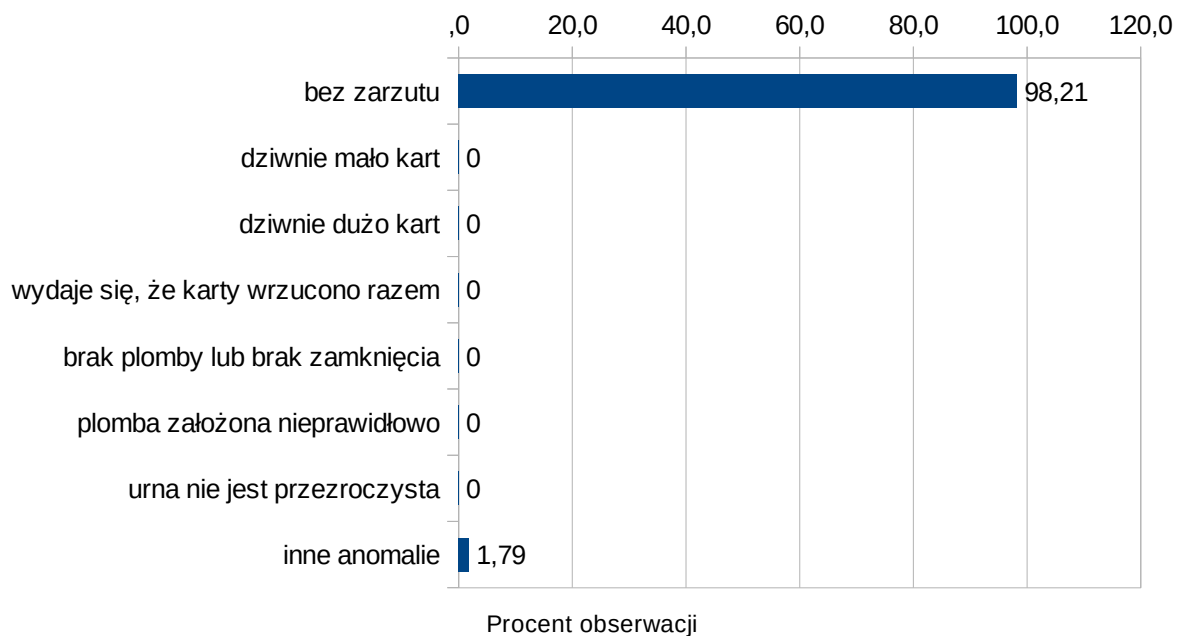
**Wykres 68. Czy urna i wszystkie istotne dokumenty (w szczególności niewykorzystane karty do głosowania, spis wyborców), plomby, pieczęcie znajdują się cały czas w lokalu, w miejscu widocznym dla wszystkich uprawnionych? (N=61)**



**Wykres 69. Czy ktoś ogranicza mężom zaufania lub obserwatorom możliwość obserwowania z dowolnego miejsca (chodzenia po całym lokalu)?(N=61)**



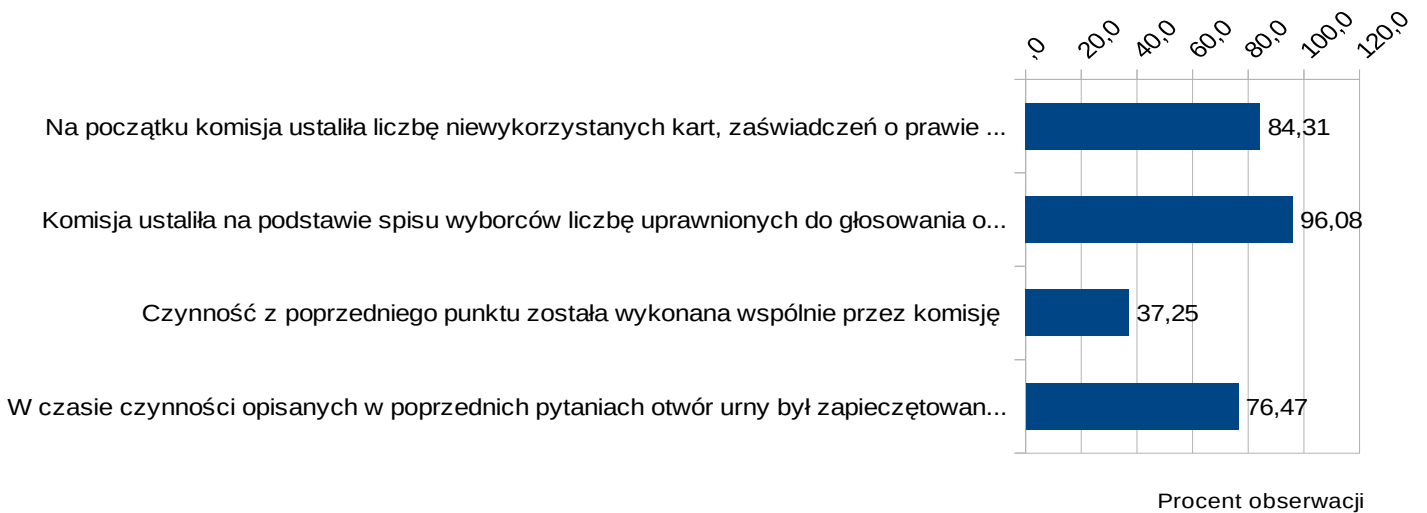
Wykres 70. Czy spis wyborców wygląda prawidłowo? (N=54)



Wykres 71. Czy urna i jej zawartość wyglądają prawidłowo? (N=56)

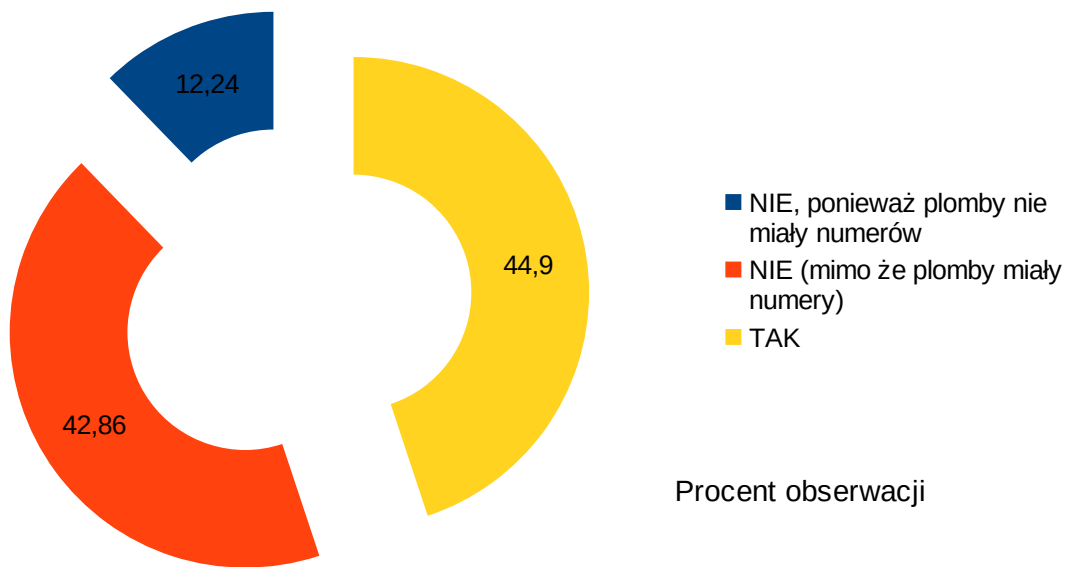


**Wykres 72. Czy liczenie zaczęło się od zabezpieczenia otworu urny przez przewodniczącego komisji (tak, jak wymaga tego kodeks wyborczy)? (N=52)**

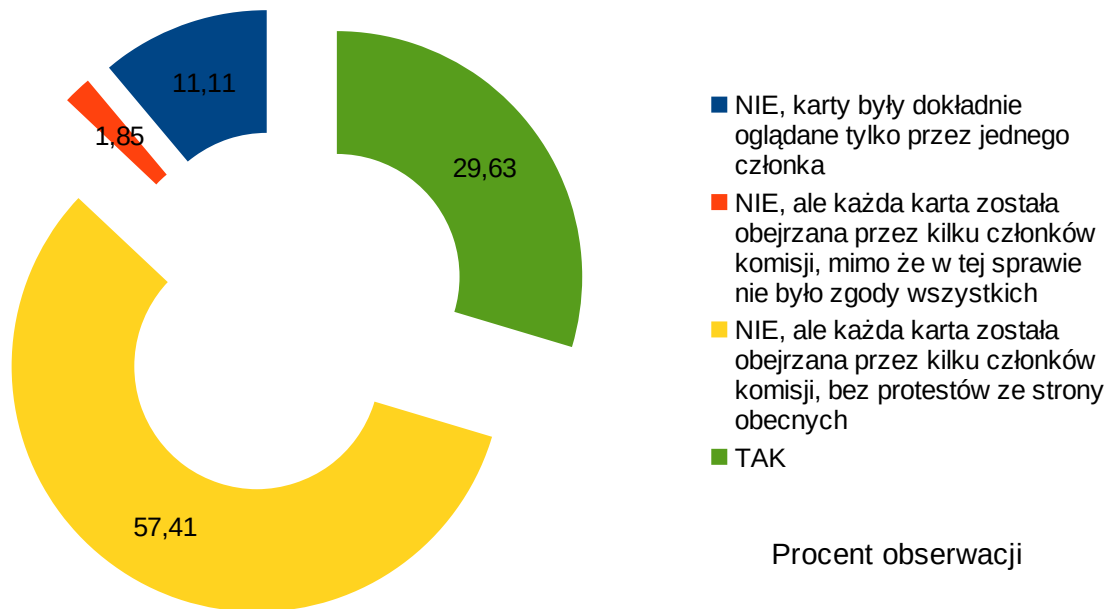


**Wykres 73. Przebieg liczenia głosów**

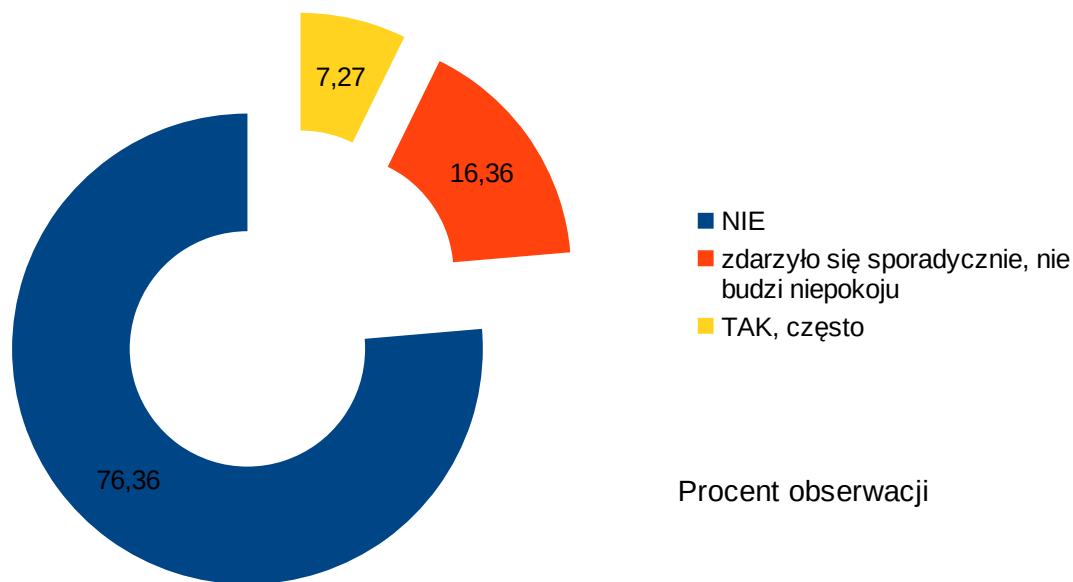




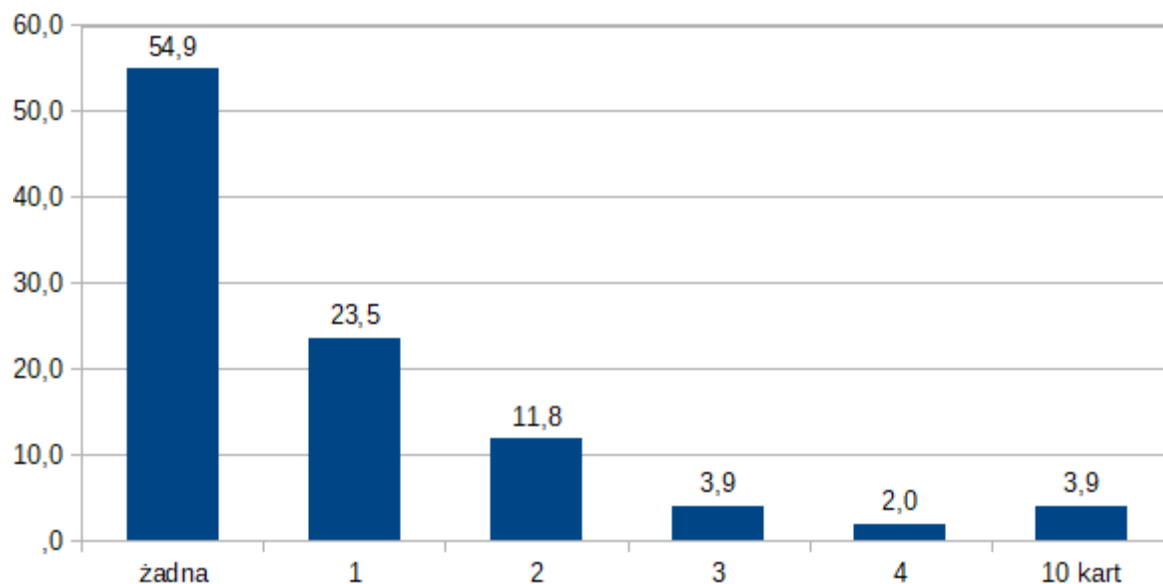
**Wykres 74. Czy bezpośrednio przed zdjęciem plomb z urny sprawdzono, że numery plomb na urnie i na otworze do urny zgadzają się z numerami odnotowanymi w protokole wewnętrznym? (N=49)**



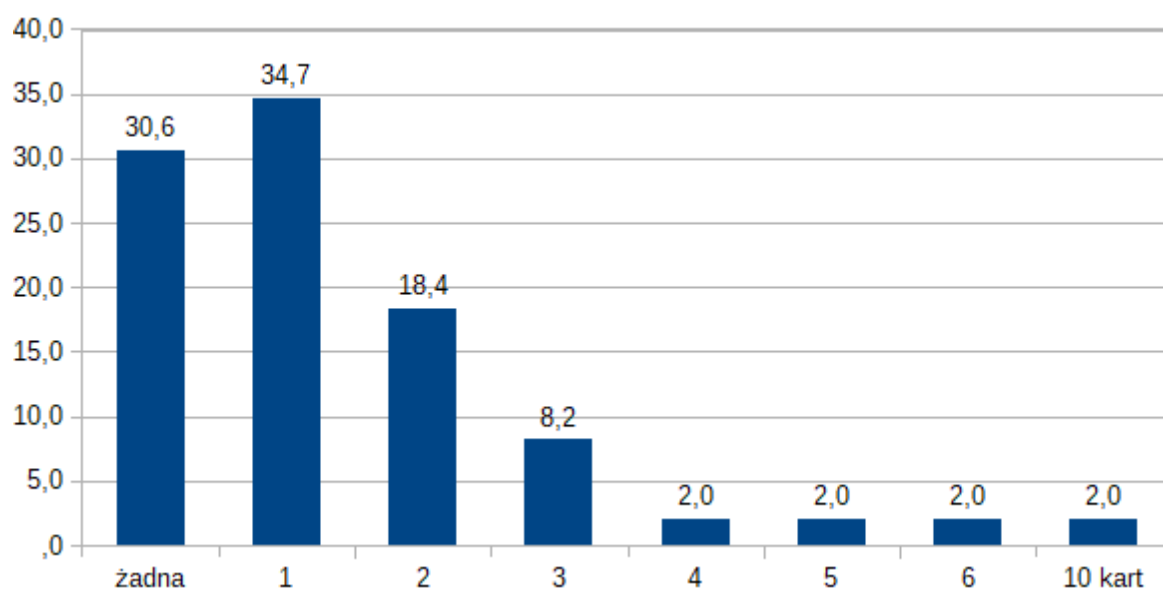
Wykres 75. Czy w czasie oddzielania kart ważnych od nieważnych oraz w czasie liczenia głosów cała komisja wspólnie oglądała wszystkie karty? (N=54)



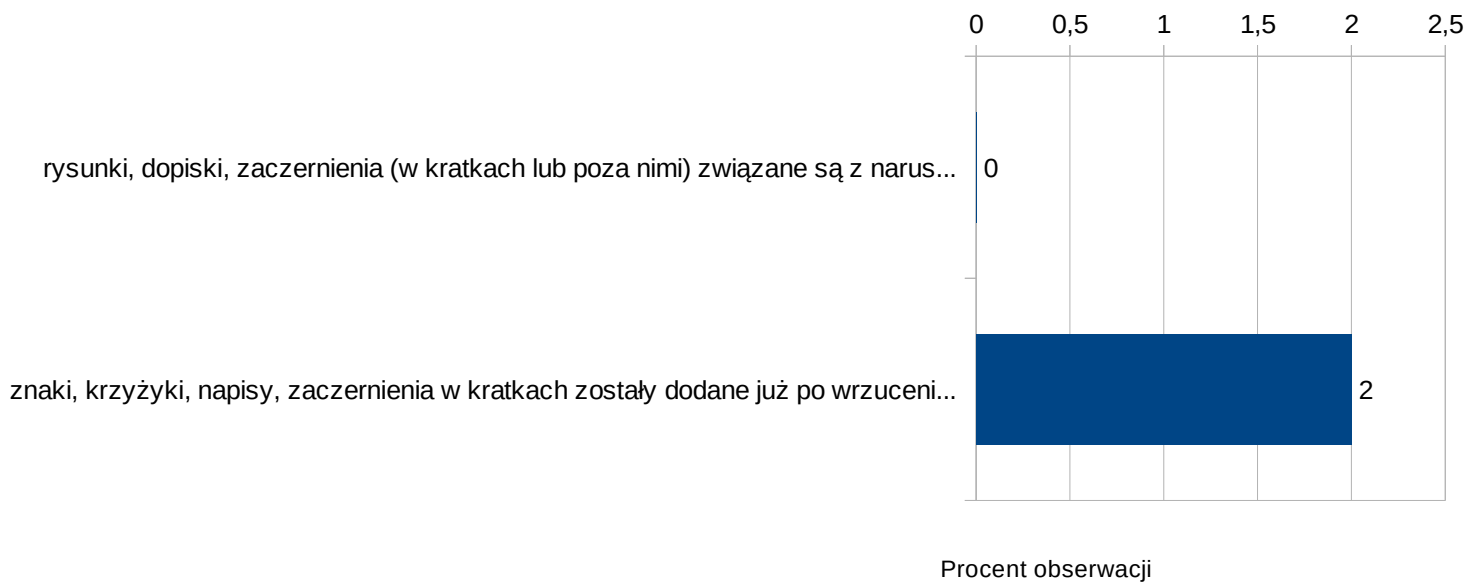
Wykres 76. Czy osoby mające w rękach długopisy lub ołówki dotykały kart wyborczych? (N=55)



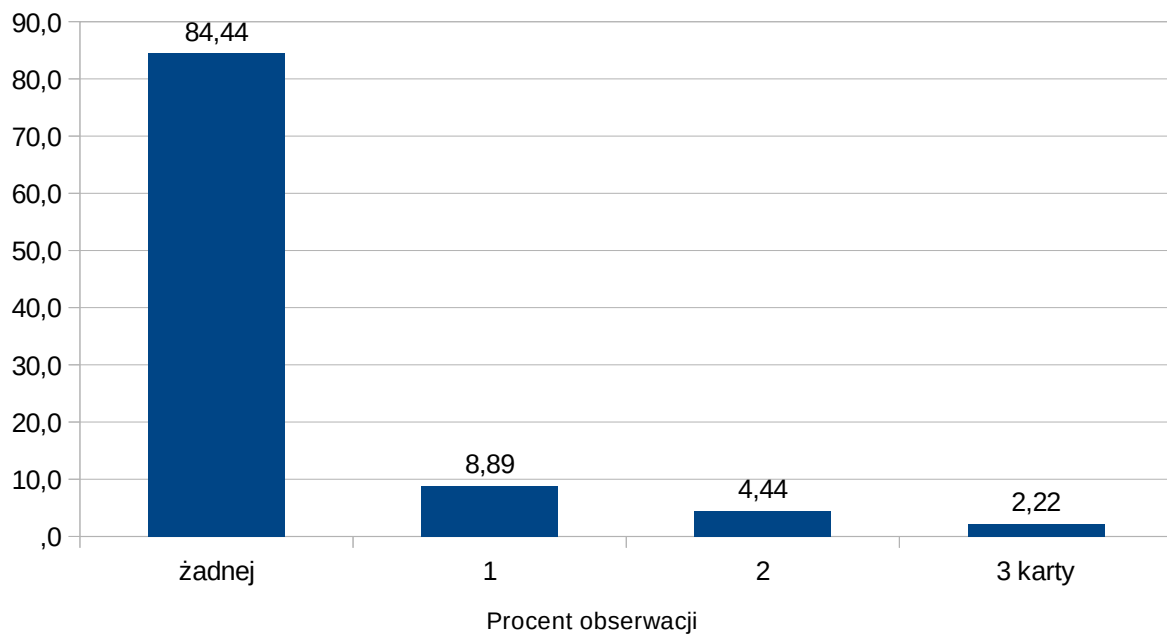
Wykres 77. Ile w przybliżeniu było kart zawierających rysunki, dopiski poza kratkami ? (N=51)



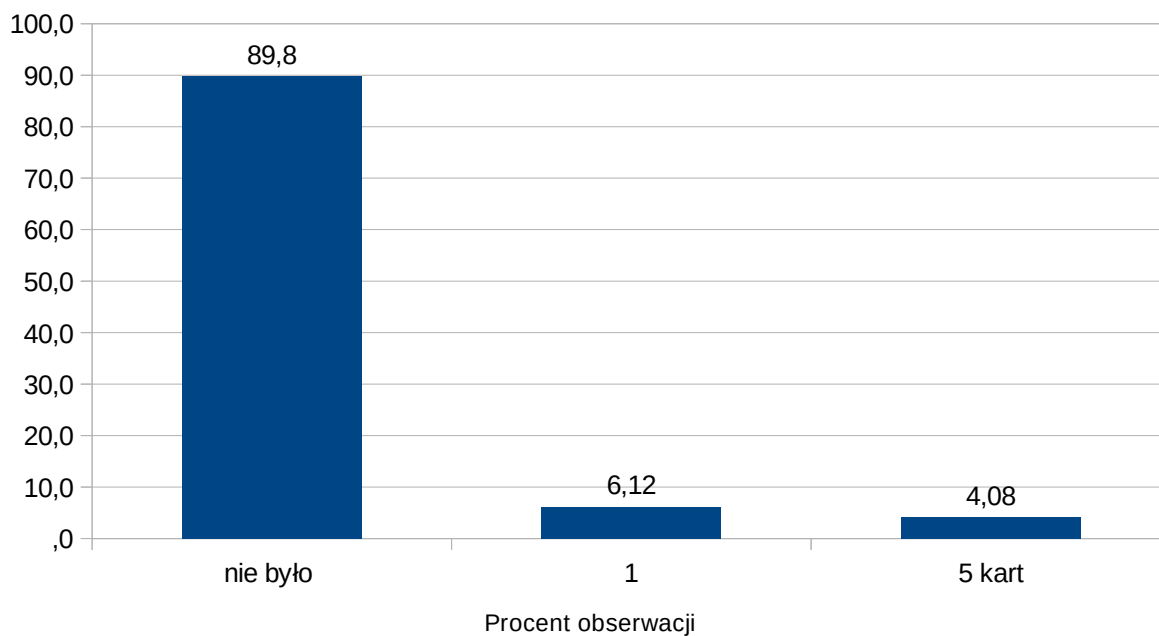
Wykres 78. Ile w przybliżeniu było kart zawierających jakiegokolwiek znaki, krzyżyki, napisy, zaczerwienia w więcej niż jednej kratce ? (N=49)



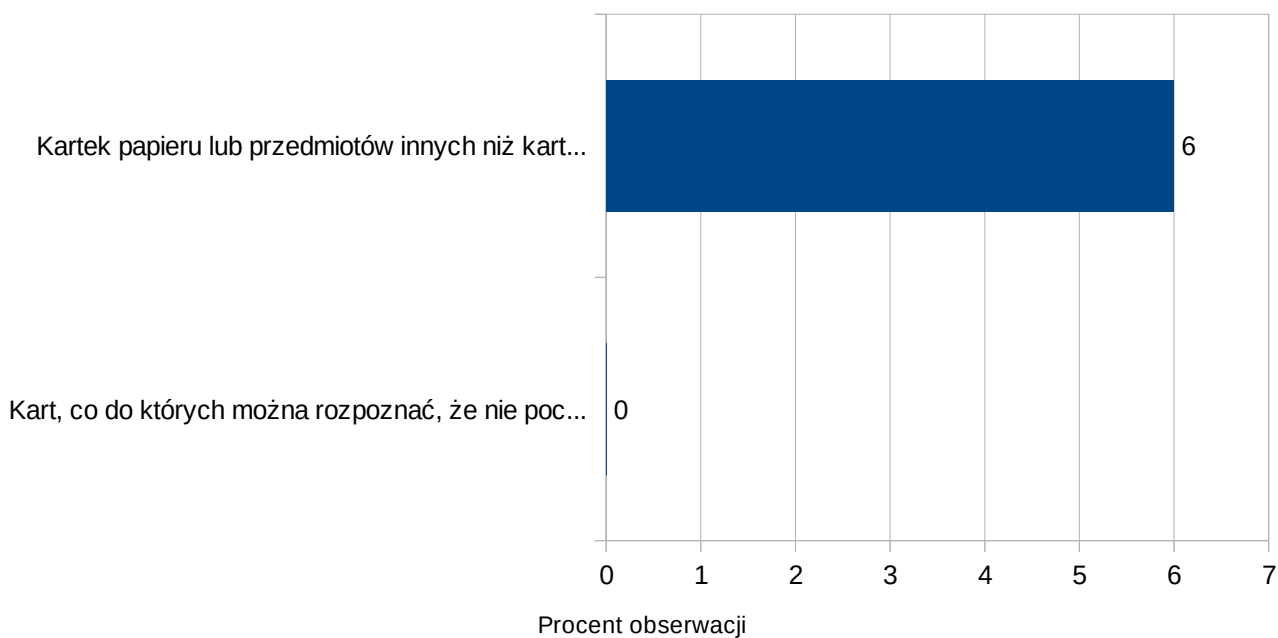
**Wykres 79. Są szczególne powody, by myśleć, że.... (N=50)**



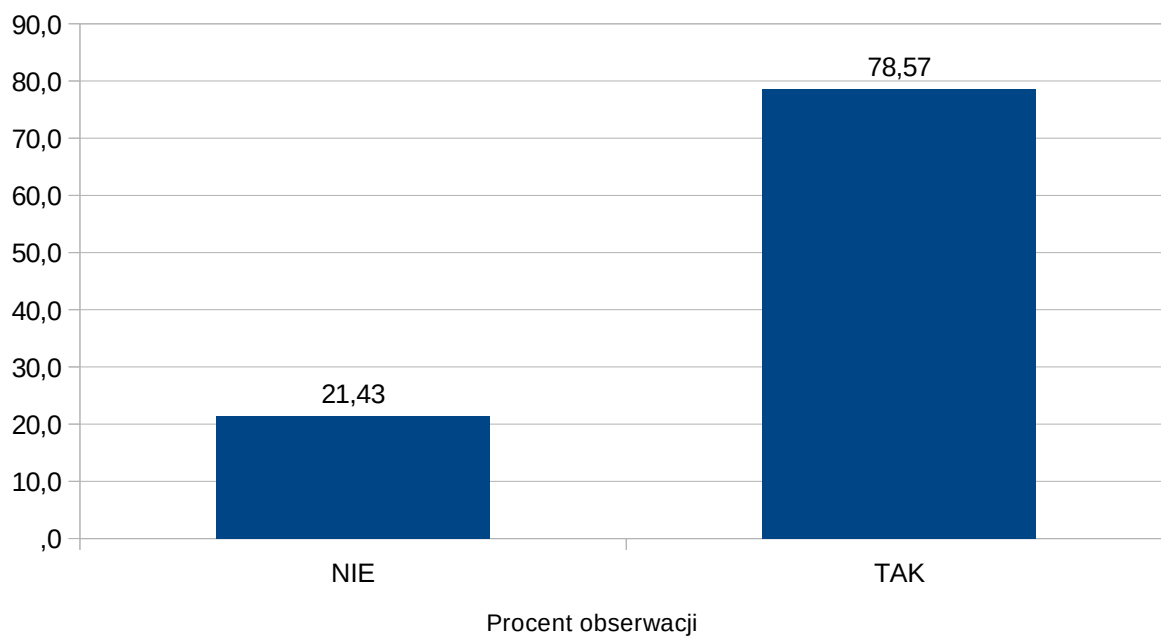
**Wykres 80. Ile kart zaklasyfikowano nieprawidłowo? Jeśli komisja pracuje bezbłędnie, ta liczba wynosi 0. (N=45)**



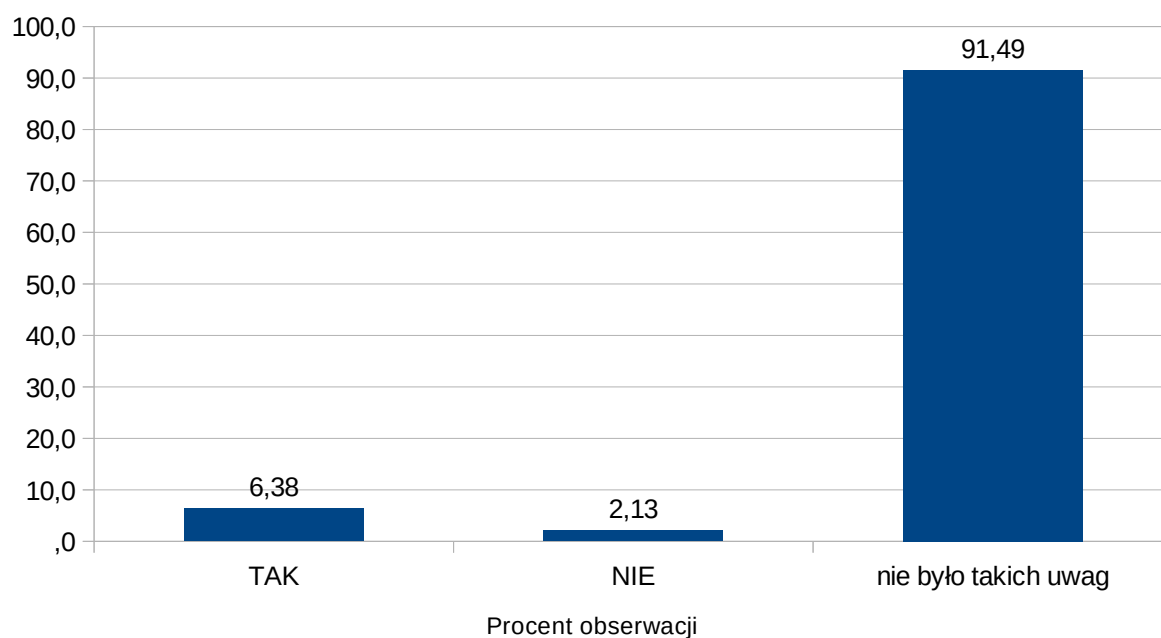
**Wykres 81. Ile było w urnie kart bez pieczętki komisji obwodowej? (N=49)**



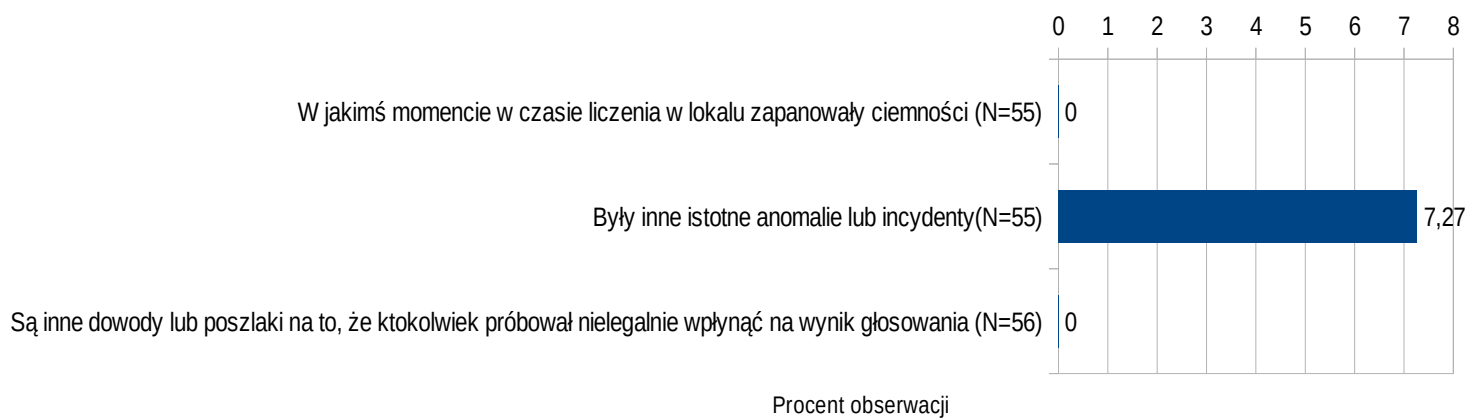
**Wykres 82. Liczba znalezionych w urnie: ... (N=50).**



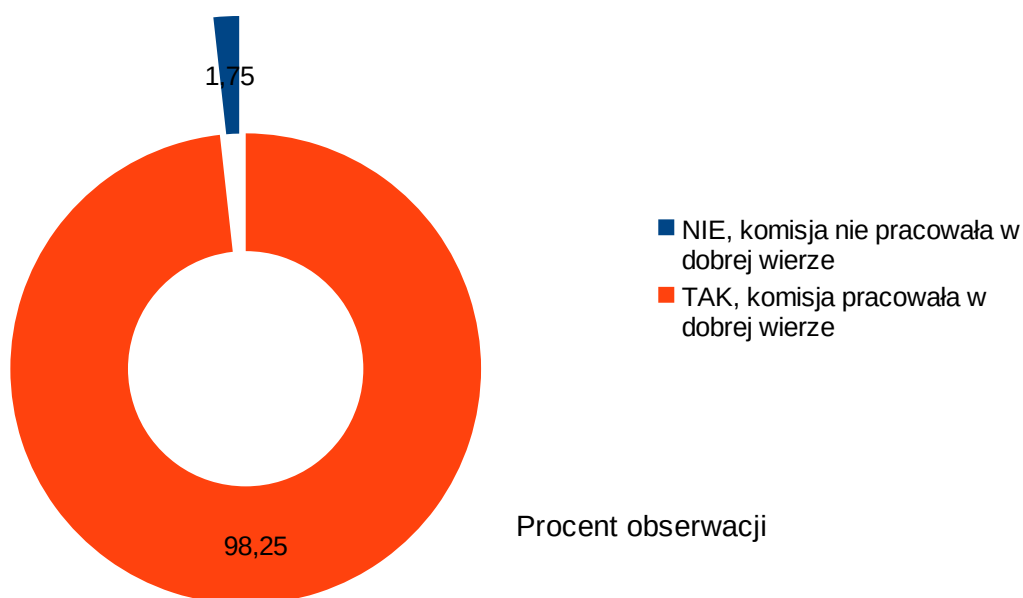
**Wykres 83. Czy w protokole omówiono wszystkie zarządzenia i inne podjęte decyzje, jak również istotne okoliczności związane z przebiegiem głosowania (polecenie wydane mężowi zaufania lub obserwatorowi liczy się jako zarządzenie)? (N=42)**



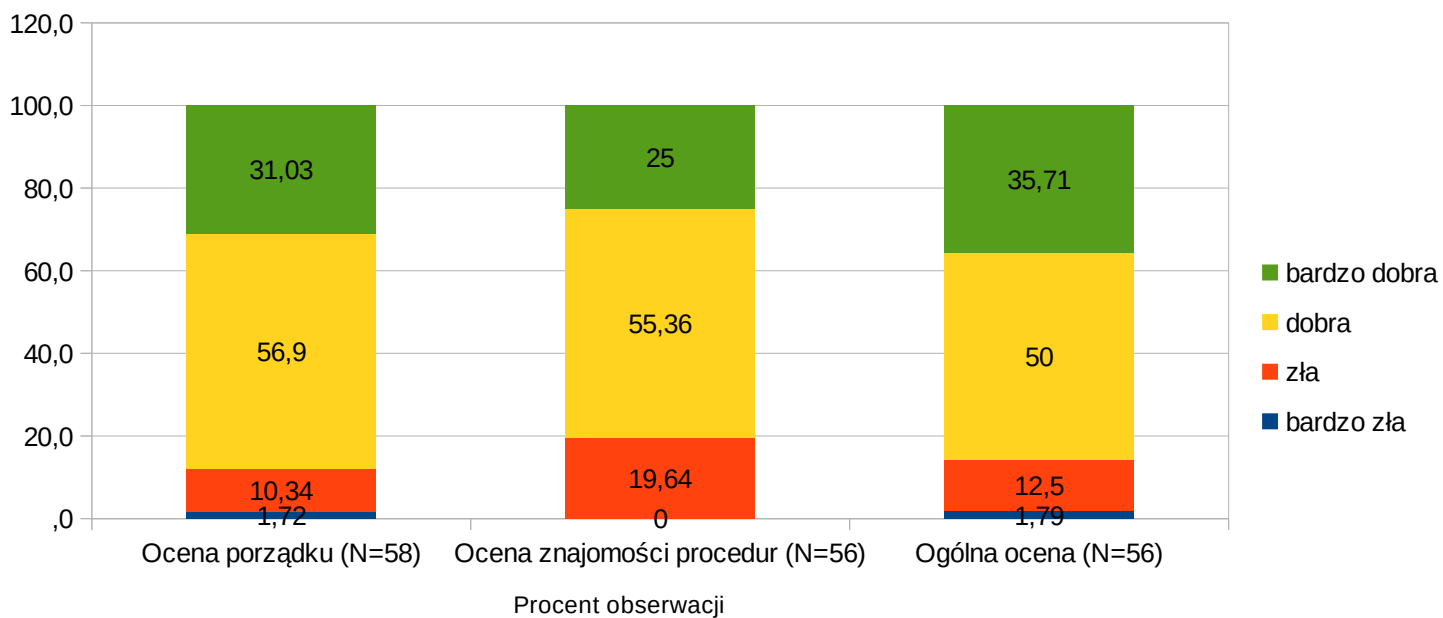
**Wykres 84. Czy wpisano do protokołu wszystkie uwagi z konkretnymi zarzutami ze strony mężów zaufania i członków komisji (obserwatorzy się nie liczą)? (N=47)**



**Wykres 85. Sygnały, że ktoś próbował wpłynąć na wynik głosowania.**



**Wykres 86. Czy masz wrażenie, że komisja pracowała w dobrej wierze, tzn. bez prób oszustwa (nawet jeśli były błędy proceduralne)? (N=57)**



Wykres 87. Ocena pracy komisji